

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20
WYDANIE

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Praga musi dać jasną odpowiedź! Rząd polski na straży spełnienia słusnych żądań Rzeczypospolitej

Warszawa 30. 9. (Sin.) Dziś o godz. 5 po południu po konferencji w Radzie Ministrów zostało ogłoszone następujące oświadczenie:
RZĄD POLSKI POSTAWIŁ SWOJE WYMAGANIA I ZGODNIE Z TRADYCYJĄ POLITYKI POLSKIEJ ZAPENWI RESPEKT DLA GODNOŚCI PAŃSTWA WŁASNYMI ŚRODKAMI. RZĄD POLSKI MA NADZIEJĘ, ŻE RZĄD REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ ZAPRZESTANIE ZGUBNEJ TAKTYKI WYKRĘTÓW I KŁAMSTW. BĘDZIE TO ZARÓWNO W INTENCJI STOSUNKÓW POMIĘDZY OBY-

DWOMA PAŃSTWAMI JAK I ZE WZGLĘDU NA SYTUACJĘ EUROPEJSKĄ. Z PRAGI NADIESZŁA ZAPOWIEDŹ, ŻE ODPOWIEDŹ SIĘ DZIŚ W WARSZAWIE, GDZIE ZOSTANIE PODDANA SKRUPULATNEMU ZBADA NIU. JEŚLI ODPOWIEDŹ TA NIE NADEJDZIE, LUB BĘDZIE ZAWIERAŁA WYKRĘTY, JESZCZE DZIŚ ZAPADNIE DECYZJA, ZA KTÓRĄ STANIE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE.

Czeska agresja na terytorium Polski Rząd polski wyciąga konsekwencje i zrzuca odpowiedzialność na napastującą stronę czesko-słowacką

WARSZAWA 30. 9. PAT. W NOCY DNIA 28 BM. MIĘDZY GODZINĄ 20-TĄ A 24-TĄ BYŁO TERYTORIUM POLSKIE GĘSTO OSTRZELANE W KILKU FAZACH OGNIEM

BRONI RĘCZNEJ ORAZ KARABINÓW MASZYNOWYCH, OTWARTYM Z KIERUNKU MIEJSCOWOŚCI DZIECMOROWICE W CZECHOSŁOWACJI, A SKIEROWANYM NA MIEJSCOWOŚĆ GODÓW W WOJ. ŚLĄSKIM. ŚWIADOMA TA NAPAŚĆ PRZEKRACZAJĄCA SWOIM CHARAKTEREM SZEREG DOTYCHCZASOWYCH CZESKICH AKTÓW PROWOKACYJNYCH, BĘDĄCYCH POGWAŁCENIEM TERYTORIUM RP, ZMUSZA RZĄD POLSKI DO WYCIĄGNIĘCIA KONSEKWENCJI I DO ZRZUCENIA ZA NIE CAŁEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI NA NAPASTUJĄCĄ STRONĘ CZESKOSŁOWACKĄ.

Szanownym Odbiorcom życzymy
POMYSLNEGO ROKU
Reprezentacja Zakładów Przemysłowo-Włókienniczych
„LENKO” S. A. Kraków
Słonna 3.

Zabarykadowane drogi na Śląsku za Olzą

Cieszyn 30. 9. PAT. Wszystkie drogi idące w kierunku granicy polskiej zostały zamknięte dla ruchu samochodowego i pieszego i zabarykadowane zasiekami z drutów kolczastych.

Z Morawskiej Ostrawy do Cieszyna dostać się można jedynie daleką objazdową boczną drogą przez Ropice.

Zakaz przelotu przez Śląsk Cieszyński

Warszawa, 30. 9. PAT. W „Monitorze Polskim” z dnia dzisiejszego ukazało się zarządzenie ministra spraw wojskowych z dnia 29 września 1938 r. o zakazie przelotu statków powietrznych przez strefę „Śląsk Cieszyński”.
Zarządzenie to ma brzmienie następujące:
1) Przelot statków powietrznych przez strefę

„Śląsk Cieszyński” jest zakazany.
Strefa „Śląsk Cieszyński” obejmuje obszar określony następującymi granicami:

Od zachodu i południa granicą państwa od m. Olza do przecięcia granicy drogą Jeleśnia (Polska) — Polhora (Czechosłowacja).

Od północy szosą Olza — Wodzisław — Zory — Pszczyna — rzeka Pszczynka do ujścia.

Od wschodu rzeką Solą od m. Oświęcim do m. Żywiec i szosą od m. Żywiec do granicy państwa w rej. Kamienna.

Położenie oraz granice tej strefy obrazuje załączony szkic.

2) Przelot przez strefę zakazaną „Śląsk Cieszyński” może być w wypadkach wyjątkowych

MAJĄTEK
przez los z kolektury
„KLASOWKA”
HENRYK SPERLING
Kraków, Rynek gł. 5

1/5 losu Zł. 10.—
Ciągnięcie rozpoczyna się 19 października.
Podajemy następujące numery do wyboru

14807	18211	141304	119178	11896
5514	20379	129402	108707	30274
142478	159369	115440	40807	11894
40814	117302	27245	117313	4798
11883	108704	129409	148080	140777

Narada na Zamku

WARSZAWA 30. 9. PAT. PAN PREZYDENT R. P. PRZYJĄŁ DZIŚ W OBECNOŚCI PANA MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO RYDZA PP. PREZESA RADY MINISTRÓW GEN. SŁAWOJA SKŁADKOWSKIEGO, WICEPREMIERA EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH, JÓZEFA BECKA.

„ELEKTRIT”

zawsze produkuje!
5 REWELACYJNYCH MODELI ODBIORNIKÓW
Demonstracja i sprzedaż w głównym składzie fabrycznym

Fachowa Firma Radiowa **„ANTENA”**
Kraków, STAROWIŚLNA 1, tel. 178-77

dozwolony jedynie za każdorazową zgodą szefa sztabu głównego.

3) Przepisy zarządzenia niniejszego nie dotyczą polskich wojskowych statków powietrznych.

4) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wojsk. (—) KASPRZYCKI.

„Dziennik Polski” znowu ukazuje się

Cieszyn 30. 9. PAT. Dziś ukazał się znowu po krótkiej przerwie „Dziennik Polski” jedyne polskie pismo w Czechosłowacji. Komitet wydawniczy zdecydował się na ponowne wydawanie pisma, ze względu na masę listów i prośb, jakie napłynęły w okresie 2-tygodni z całego Śląska. „Dziennik Polski” został zawieszony przed dwoma tygodniami, wobec odcięcia przez władze czeskie jakichkolwiek możliwości uzyskania wiadomości ze świata oraz z uwagi na codzienne konfiskaty pisma przez cenzurę policyjną.

Swetry i Suknie

nowości nadeszły

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

NA POSTERUNKU

PO UKŁADZIE W MONACHIUM

KRAKÓW, 1. października

Od zawarcia traktatu wersalskiego nie było jeszcze w świecie układu tak ważnego i decydującego o rozwoju ludzkości, jak układ monachijski, zrodzony w nocy z czwartku na piątek. Tekst układu podany jest dość obszernie, aby zachodziła potrzeba roztrząsania szczegółów. Faktem jest, że układ monachijski przynosił pokój Europie przynajmniej do końca listopada br., do którego to czasu ma się odbyć plebiscyt na obszarach zamieszkałych przez ponad 50 procent ludności niemieckiej.

Byłoby przesadą twierdzić, że z układu monachijskiego nikt nie wyszedł zwycięzcą lub zwyciężonym. Triumfalny sukces odniósł kanclerz Hitler, któremu jeszcze przed kilkoma miesiącami prawdopodobnie ani się śniło, że otrzyma tak znaczne obszary bez jednego wystrzału. Hitler dostał więcej aniżeli żądał Henlein w swoim programie karlsbadzkim, który swego czasu nie tylko rządowi praskiemu, ale i Anglii, Francji i Stanom Zjednoczonym wydał się być niemożliwym do przyjęcia. Być może, że w Czechosłowacji samej liczono się jeszcze kilka miesięcy temu, że w końcu terytorium sudeckie zostanie przyłączone do Niemiec; także Niemcy spodziewały się, że problem sudecki będzie rozstrzygnięty na drodze zwykłej, nawet nie zbrojnej, irredenty, która stanowiłaby normalny etap autonomii terytorialnej Sudetów, o jakiej marzył Henlein. Teraz bez większego wysiłku Hitler otrzyma wszystko. Wspaniały Las Czeski, bogate Góry Kruszczone, prześliczne, światowej sławy uzdrowiska: Karlsbad, Marienbad, Joachimsthal, Franzensbad itd., doskonale rozwinięty przemysł galanterijny, ceramiczny, szklany, metalowy, tekstylny, spożywczy — a kto wie — może i zbrojeniowy. Oprócz tego liczne ziemie, rozsiane po krańcach całej niemal Czechosłowacji, w szczególności zaś na Śląsku. (Zuckmantl). Plebiscyt na obszarach o niezdecydowanej większości niemieckiej nie odbędzie się natychmiast. Może w międzyczasie ludność sudecka, która od razu dostanie się pod panowanie Trzeciej Rzeszy, odczuje na tyle skutki hitlerizmu, aby stanowiła odpowiedni wzór i ilustrację tego, co czekać będzie Niemców po ewentualnie korzystnym dla Rzeszy plebiscycie. Przykład Zagłębia Saary, gdzie plebiscyt odbywał się pod kontrolą międzynarodową i gdzie ponad 90 procent ludności oświadczyło się za przyłączeniem do Rzeszy — zdaje się odbierać Czechosłowacji nadzieję. Na obszarach, zdobytych przez Rzeszę rozpocznie się era stosunków poaustriackich. Wszyscy pamiętamy jeszcze bezpośrednie skutki objęcia przez Niemcy republiki austriackiej i dlatego nie trudno wyobrazić sobie, od czego zacząć się rządy nowych panów. Ludności żydowskiej nie ma tam wprawdzie wiele, ale zato dużo demokratów, liberałów i ludzi uczciwych.

Z układu monachijskiego wychodzi Czechosłowacja, jako zwyciężona. Przyparta do muru i praktycznie pozostawiona oko w oko z olbrzymim partnerem niemieckim, zmuszona jest obecnie do przyjęcia tych warunków, które zawsze uważała za koniec swej egzystencji państwowej. Nowemu wysiłkowi około utrzymania się przy życiu jako naród i jako państwo. Nowa Czechosłowacja — jeśli uda się utrzymać Słowaków w ramach wspólnego państwa z Czechami — będzie oczyszczona od dynamicznego i niszczycielskiego wpływu mniejszości niemieckiej. Czesi będą mieli teraz smutną sposobność do naprawienia wszystkich swych dotychczasowych błędów w dziedzinie polityki mniejszościowej i przekonania się, że państwu słabemu nie wolno prowadzić polityki najdrobniejszego nawet ucisku.

Anglia i Francja wychodzą z Monachium niewątpliwie bez uszczerbku. Szczególnie Anglia osiągnęła olbrzymie zwycięstwo moralne. Pędzący z niesamowitą szybkością samochód, prowadzony przez nieprzytomnego szofera i dotychczas tylko cudem wymijający ostre zakręty na zdradliwych serpentynach górskich, sa-

Co otrzymają Niemcy bez plebiscytu

Monachium, 30. 9. PAT. Według informacji z marodajnych kół niemieckich, wymienione w punkcie 4-ym układu czterech mocarstw 4 okręgi sudecko - niemieckie, które mają być obsadzone przez wojska niemieckie w czasie od 1 do 7 października, obejmują następujące miejscowości:

Okręg 1-y, który okupowany ma być 1 i 2 października, znajduje się na południowo-zachodniej granicy Czechosłowacji w południowej części Lasu Czeskiego, t. zn. na północ od Passau i Linzu. Obejmuje on z większych miejscowości Wallern i Hohenfurth, jak również szereg innych miejscowości, przede wszystkim w dolinie rzeki Mołdawy.

2-gi okręg, który ma być obsadzony 2 i 3 października, znajduje się na północnej granicy Czechosłowacji i obejmuje m. in. większe miejscowości Bodenbach, Tetschen, Friedland, Schoerlinde, Gross - Schenau, Schluckenau, Rumburg i Warnsdorf.

Największy z tych czterech okręgów jest 3-ci. Ma on być obsadzony w dniach 3, 4, i 5 października. Obejmuje on przede wszystkim znany Egerland z większymi miastami Eger, Karls-

ADWOKAT
MAREK KÖNIGL
prowadzi kancelarię
w Krakowie, ul. Grodzka 37. II p.
Wejście od ul. POSELSKIEJ 16. telefon 211-94

bad, Joachimsthal, Marienbad, Tachau, Neudek, Chodau, Flischern, Falkenau, Kaden Sebastianberg, Graslitz, Asch, Franzensbad, Neumarkt, Hostau i szereg innych miejscowości.

Czwarty okręg (obsadzenie nastąpi 6 i 7 października) leży na północno - wschodniej śląskiej granicy Czechosłowacji i obejmuje m. in. miejscowości: Jaegerndorf, Freudenthal, Freiwaldau, Altstadt i Jauernig.

Przy tym wyliczeniu chodzi wyłącznie o obszary, które, zgodnie z brzmieniem układu, obsadzone będą przez wojska niemieckie w czasie od 1 do 7 października. Zgodnie z punktem 5-ym układu o przyłączeniu dalszych obszarów sudecko - niemieckich rozstrzygnie, jak wiadomo, plebiscyt.

Jak podpisany został pakt czterech w Monachium

Monachium 30. 9. PAT. Koła niemieckie podają następujące szczegóły podpisania układu czterech mocarstw:

Po trwających ogółem przeszło 8 godzin rozmowach podpisał kanclerz Hitler o godz. 0.28, jako pierwszy, układ czterech mocarstw w dwóch egzemplarzach oraz załączoną do układu mapę ludnościową Czechosłowacji z wykreślonymi obszarami sudeckimi, które zostają odstąpione Rzeszy. Następnie położyli swe podpisy premier brytyjski Chamberlain, szef rządu włoskiego Mussolini i prem. francuski Daladier. Fotografowie utrwalili ten pamiętny moment, w którym pierwsi mężowie stanu czterech wiel-

kretników na Quai d'Orsay Leger i sir Horace Wilson, dalej ambasadorowie berlińscy Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii. Ze strony niemieckiej obecni byli przy tej ceremonii gen. feldmarszałek Goering, zastępca kanclerza Rudolf Hess, minister Rzeszy von Neurath, sekretarz stanu von Weizsaecker, jak również kilka osób z ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy i otoczenia kanclerza.

Przed podpisaniem nastąpiło ostatnie czytanie układu. Radca legacyjny dr. Schmidt odczytał układ w językach niemieckim i angielskim, a ambasador Francois Poncet w języku francuskim.

Po krótkiej rozmowie na temat treści dodatkowych deklaracji rozpoczęło się podpisywanie. Gdy wszystkie dalsze, pozostające o twartymi, kwestie zostały wyjaśnione, podpisane zostały w tej samej kolejności, co i układ główny, dodatkowe dokumenty, a więc w sprawie zagadnienia mniejszości polskiej i węgierskiej w Czechosłowacji, o gwarancji przyszłej Czechosłowacji i o składzie przewidzianej w układzie komisji międzynarodowej.

Kierownicze osobistości zagraniczne wpisały się następnie, na prośbę kanclerza, do księgi gości pałacu kanclerskiego. Gdy wszystkie formalności zostały zakończone, kanclerz Hitler pożegnał się w serdecznych słowach z szefami rządów zagranicznych. Wyraził on im równocześnie w imieniu narodu niemieckiego podziękowanie za ich wysiłki i dodał, że z pewnością ich własne narody będą również szczęśliwe, jak naród niemiecki z tego, że zdołano doprowadzić kryzys do szczęśliwego zakończenia. Następnie kanclerz serdecznie uściśnął ręce Mussoliniego, Chamberlaina i Daladier, po czym premier brytyjski Neville Chamberlain oświadczył ze swej strony, iż dla niego osobiście sprawiło wielką radość przybycie do Monachium. Jest przekonany, że naród angielski podziela uczucia, o których mówił przed chwilą kanclerz.

CHCESZ WYGRAĆ?

GRAJ O SUKIENNIK!

W mojej szczęśliwej Kolekturze padły w 42. loterii wygrane:

Zł. 5.000.— na Nr. 136422
Zł. 5.000.— na Nr. 41562
Zł. 2.500.— na Nr. 15919
oraz wiele innych wygranych.

LOS Y I. KLASY JUŻ DO NABYCIA.

Zamówienia załatwia się odroczną pocztą. Konto P. K. O. 413.619

Kolektura Loterii Klasowej
Mojteż Sukiennik, Kraków, 4w. Wawrzyńca 41.

kich krajów Europy położyli końcowy podpis.

Dla aktu podpisania, jak i dla dokonanego uprzednio ostatniego czytania układu i czterech dodatkowych deklaracji zebrali się w gabinecie kanclerza wszystkie biorące udział bezpośredni w rozmowach osoby. W wielkich fotelach klubowych zasiedli przy okrągłym stole w półkolu przy wielkim kominku pod portretem pierwszego kanclerza niemieckiego Ottona von Bismarcka czterej szefowie rządów ze swymi współpracownikami. W kole tym znajdowali się m. in. włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, generalny se-

mochód, którego nikt, zda się, nie potrafił powstrzymać i którego pęd groził nieobliczalnymi kataklizmami — osadzony został w miejscu przez 70-letniego starca. Czy na długo — tego znów nie wiemy. W każdym razie nagroda pokojowa Nobla dla premiera brytyjskiego jest chyba więcej niż pewna.

Nie załatwione pozostały — na razie — słuszne postulaty Polski. Zagadnieniem Śląska Zaolzańskiego ma się zająć dopiero specjalna komisja, która obmyśli środki rozwiązania tego problemu. Dla całego społeczeństwa polskiego problem Śląska Zaolzańskiego — jako

problem — przestał właściwie istnieć. Śląsk Zaolzański musi bowiem powrócić do Polski bez jakichkolwiek targów lub odwlekań. Wymaga tego nie tylko sprawiedliwość dziejowa, nie tylko względy etnograficzne, ale po prostu fakt, że postulat przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Polski jest wyrazem żelaznej woli całego społeczeństwa polskiego bez różnicy poglądów. Żądanie to nie powinno dla Czechów stanowić żadnej niespodzianki. Polska nie żąda nieswojego terytorium, lecz tylko zwrotu ziem, zabranych naszemu krajowi w ciężkich chwilach walk bolszewickich.



- strzeż się naśladowców!

Milliony kobiet na całym świecie używają mydła Palmolive do podniesienia swej urody. Naśladowcy, zawistni o nasze powodzenie, sprzedają swój wyrób w opakowaniu ludzaco przypominającym Palmolive. Umieszczają nazwę, która brzmi podobnie do Palmolive. Spekulują na marce Palmolive, nie będąc w stanie dać jakości Palmolive. Nie daj się wprowadzić w błąd. Żadaj mydła Palmolive, opakowanego w zielony papier krepowy z czarną opaską i złotym napisem Palmolive.



Wspólna deklaracja Hitler-Chamberlain

Monachium, 30. 9. PAT. Chamberlain odwiedził dzisiaj o godz. 11-ej min. 30 kanclerza Hitlera w jego prywatnym mieszkaniu. Chamberlainowi towarzyszył jego osobisty sekretarz lord Duglas. Podczas rozmowy między obu mężami stanu obecny był tłumacz Schmidt.

Monachium 30. 9. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Kanclerz Rzeszy i premier Wielkiej Brytanii po odbytej w dniu dzisiejszym rozmowie wydali następującą wspólną deklarację:

„ODBYLIŚMY DZISIAJ DAJSZĄ NARADĘ I UZNALIŚMY JEDNOMYŚLNIE, ŻE ZAGADNIENIE NIEMIECKO-BRYTYJSKICH STOSUNKÓW POSIADA PIERWSZORZĘDNE ZNACZENIE DLA OBU KRAJÓW I DLA CAŁEJ EUROPY. PODPISANE WCZORAJ WIECZOREM POROZUMIENIE ORAZ ZAWARTY UPRIEDNIO UKŁAD MORSKI NIEMIECKO-BRYTYJSKI BYŁY AKTAMI SYMBOLIZUJĄ-

CYMI ŻYCZENIE NASZYCH OBU NARODÓW, ABY NIGDY JUŻ MIĘDZY SOBĄ NIE UCIEKAĆ SIĘ DO WOJNY. JESTEŚMY ZDECYDOWANI JESZCZE INNE ZAGADNIENIA OBCHODZĄCE OBA NASZE KRAJE ZBADAĆ METODĄ KONSULTACJI I NIE USTAWOĆ W WYSIŁKACH, ABY EWENTUALNE POWODY ROZBIEŻNOŚCI OPINII Z NASZEJ DROGI USUNĄĆ I W TEN SPOSÓB PRZYZYCZYNIĆ SIĘ DO POKOJOWEGO ROZWOJU EUROPY“.

(—) ADOLF HITLER

(—) NEVILLE CHAMBERLAIN

Dr. Bernard Frischer

ord. w chorobach wewnętrznych
Kraków, Szopena 1. Telefon 188-12

Daladier i Goering o historycznym znaczeniu spotkania w Monachium

Monachium, 30. 9. PAT. Daladier złożył paryskiemu korespondentowi niemieckiego biura informacyjnego następujące oświadczenie: „Sądzę, że obrady w Monachium stanowią będącą datą historyczną w życiu Europy. Dzięki głębokiemu zrozumieniu sytuacji przez przedstawicieli wielkich mocarstw, konflikt zbrojny został zażegnany. Miałem przyjemność stwierdzić, że w Niemczech nie ma żadnych uczuć nienawiści wobec Francji. Francuzi również nie żywią żadnych wrogich uczuć wobec Niemiec. Oba narody winny się porozumieć, a ja czuję się szczęśliwym, poświęcając me wysiłki dla osiągnięcia tego koniecznego i płodnego w skutki porozumienia.

Monachium, 30. 9. PAT. Feldmarszałek Goering przyjął dziś rano przedstawiciela agencji Havasa i wyraził wobec niego radość z powodu załatwienia sprawy, która tak długo ciążyła nad całą Europą. „Mężowie stanu, zebrani w Monachium, odnieśli bardzo wielkie zwycięstwo, a to zwycięstwo nazywa się pokojem. Przebywając w Berlinie w ostatnich tygodniach ostrego napięcia, mógł pan stwierdzić, że żadne oznaki szowinizmu i nienawiści wobec Francji nie ujawniły się w Niemczech. Nic

nie powinno przeszkodzić, naszym obu wielkim narodom, szanującym się wzajemnie, aby żyły w pokoju obok siebie. Jestem bardzo zadowolony, że b. kombatan ci francuscy będą brać udział w operacji międzynarodowej, przewidzianej w Czechosłowacji, gdyż tam, gdzie znajdują się b. kombatan ci, tam panuje pokój i sprawiedliwość.“



Symboliczne wprowadzenie reprezentanta Zaolzia do Sejmu Śląskiego

Katowice, 30. 9. PAT. Dziś przed południem w sali reprezentacyjnej Sejmu Śląskiego odbyło się zebranie wszystkich posłów na Sejm Śląski pod przewodnictwem marszałka Grzesika, który jest równocześnie prezesem Komitetu Walki o Śląsk za Olzę. Na zebranie to został zaproszony dr Leon Wolf, prezes Związku Polaków w Czechosłowacji. Wśród uroczystego nastroju zabrał głos marszałek Grzesik, wygłaszając następujące przemówienie:

„Szanowni Panowie Koledzy.

W manifestie swym z dnia 28 września br. Komitet Walki o Śląsk za Olzę stwierdził, że przez wejście w dniu 26 bm. w skład komitetu przedstawiciela ludności zaolzańskiej dokonało

się zjednoczenie całego ludu śląskiego z narodem polskim w walce o wcielenie do Rzeczypospolitej zagrabionej nam ziemi. Dzisiaj z tego miejsca witając p. dr Wola wśród nas, chcę dokonać symbolicznego aktu wprowadzenia reprezentanta Śląska zaolzańskiego do Śląskiej Izby Ustawodawczej — Sejmu Śląskiego.

Witam w nim cały lud śląski z za Olzy, jako część społeczeństwa naszego państwa. W komitecie dzisiaj reprezentuje on potrzeby natury zupełnie specjalnej. Idziemy Mu z pomocą z sercem ochotnym i po bratersku, tak jak nam chwila historyczna nakazuje.

Panowie posłowie do Sejmu Śląskiego mają możność w innej formie i w ustalony sposób

Komisja międzynarodowa przy pracy

Berlin 30. 9. PAT. Komisja międzynarodowa powołana do życia na zasadzie porozumienia mocarstw rozpoczęła urzędowanie w dniu dzisiejszym o godz. 17-tej.

* * *

Berlin 30. 9. PAT. Tutejszy korespondent Reutera dowiaduje się, że czeskim przedstawicielem w komisji międzynarodowej na obszarach sudeckich będzie poseł czechosłowacki w Berlinie Mastny. Prawdopodobnie komisja będzie kooptowała ekspertów w szczególności spośród attaches wojskowych państw obcych w Berlinie.

realizować interesy i potrzeby ludności przez nich reprezentowanej. Czyniecie to Panowie zawsze w zrozumieniu interesu państwowego i w tej płaszczyźnie rozstrząsacie tu wszystkie zagadnienia, mając na oku dobro najwyższe, jakim jest dobro Rzeczypospolitej.

P. dr Wolf, jako reprezentant ludu zaolzańskiego, staje wśród nas z jednym jedynym postulatem. Postulat ten streszcza się w wyrażeniu

najgorętszego pragnienia ludu śląskiego, który reprezentuje jak najrychlejsze połączenia się z Macierzą.

Nie wątpię, że ten jego postulat jest dzisiaj postulatem nie tylko przedstawiciela ludności śląskiej, ale również całego narodu polskiego i wierzymy, że

będzie on rychłej, aniżeli wszystkie inne zrealizowany.

Lud Śląska zaolzańskiego składa codzienną ciężką ofiarę krwi, pomny prawdy, że wolności nie otrzymuje się w darze, ale zdobywa się ją walką. W tej walce Śląsk zaolzański może liczyć na solidarność całego narodu polskiego“.

Przemówienie to przerywane było wielokrotnie oklaskami.

Głęboko wzruszony odpowiedział dr Wolf następującymi słowami:

„Nie muszę Panów zapewniać, jak głęboko wzruszony jestem znaczeniem symbolicznego aktu, w tej chwili się dokonującego. Nie potrzebuję również zapewniać Panów, że od lat, mimo politycznej granicy Olzy, jesteśmy z Wami. Byliśmy i jesteśmy z Wami od początku Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Wierzę głęboko, że będziemy z Wami po przerzuceniu słupów granicznych tam, gdzie się kończy szanowana i pielęgnowana przez nas tradycja i język polski.

W imieniu ludności, którą reprezentowałem wobec okupantów, niech mi wolno będzie zapewnić Panów, również w charakterze drugiego prezesa Komitetu Walki o Śląsk za Olzę, że po definitywnym załatwieniu sprawy Śląska zaolzańskiego, a jedynym definitywnym załatwieniem jest powrót jego w granice Rzeczypospolitej Polskiej — ziemia zaolzańska przesiąknięta trudem i znojem, będzie — jak głoszą słowa manifestu — najpewniejszym, zahartowanym i nieugiętym bastionem Rzeczypospolitej Polskiej.

Niech żyje Śląsk zaolzański, zjednoczony na wieki z Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską. Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska“.

Zebranie zakończono wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Rekordowa ilość większych i średnich wygranych które padły w 42-ej loterii W KOLEKTURZE

ZYDOWSKICH INWALIDÓW WOJEN.

KRAKÓW, UL. GRODZKA 59

WSKAZUJĄ WAM gdzie należy nabyć szczęśliwy los do 43-ej loterii
Ciągnięcie I-szej klasy już 19-go b. m.

Zamówienia załatwia się odwrotnie.

Konto czekowe P. K. O. 411.410.

PRZEGLĄD PRASY

Wspólne żale

Prasa roztacza obecnie liczne żale i protestuje energicznie przeciwko niezwykle metodom informacji, jakie w ostatnich czasach „zadomowiły się” u nas. Prasa, która ma obowiązek informowania czytelników jest faktycznie ograniczona w swych informacjach do małego kręgu zagadnień. Działa bowiem pewien filtr nie przepuszczający niczego, co by mogło wyjść poza ramy „poprawionej” prawdy. „L. K. C.” pi-

**Czemu gospodyni robi przykre miny,
Gdy po praniu obejrzy jedwabne tkaniny?**

**Bo używa różnych mydeł, czym
bieliźnie szkodzi
W praniu tylko mydło „ORZEŁ” nigdy
nie zawodzi**

sząc o trudnościach w informowaniu i o filtrach, przez które przechodzą gazety zaznacza:

Ileż to przy tym niekonsekwencji w tych nożycowych praktykach. Wiadomość zamordowaną przez cenzorów o godzinie piątej po południu, o godzinie dziewiątej wieczór przynosił agencja urzędowa PAT. Wiadomość „zarznięta” w jednym mieście, jest dozwolona do użytku publicznego w innym. Tak więc na całej przestrzeni prasy polskiej odbywa się zabawa w wolno — nie wolno, wolno — nie wolno.

Wiadomo, że negus zabronił podawać jakichkolwiek wiadomości w swoim organie prasowym o toczącej się wojnie abisyńskiej. Ale to mu nic nie pomogło.

A „Robotnik” pisze na temat trudności, przed jakimi staje prasa:

Prócz redakcji, wielki ciężar pracy spadł w ostatnich tygodniach na tych, co mają nadzór nad tym, co dziennikarze piszą, i przepuszczają przez filtr podawane do wiadomości publicznej informacje, puszczając jedne, zatrzymując drugie.

Wreszcie przychodzi czynnik trzeci. Jest nim radio, wobec którego filtr jest bezsilny.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, jak potężnym narzędziem w ręku państwa jest dziś radio. Ale radiem posługuje się nie jedno państwo, lecz wszystkie państwa i każde przy pomocy radia robi taką propagandę, jaka mu odpowiada.

Wobec radia filtr prasowy jest bezsilny, gdyż dotychczas nie wynaleziono takiego sposobu filtrowania fal eteru, by radiosłuchacz mógł odbierać tylko wiadomości odpowiadające panom sprawującym nadzór nad prasą, a inne by do niego nie dochodziły. To więc, czego czytelnik nie znajduje w prasie, tego dowiaduje się jako słuchacz radia.

Zachodzi więc pytanie, jaki jest cel tego ogromu pracy, jaki prasa oraz panowie nadzorujący prasę wkładają w dzieło filtrowania, skoro radio całą tę pracę przekreśla?

Jest to pytanie na czasie. Filtrowanie wiadomości w dobie radia, gdy o każdej porze dnia wszystkie stacje europejskie nadają w rozmaitych językach wiadomości, staje się bezprzedmiotowe. Do czego doprowadza filtrowanie wiadomości, dowodzi najlepiej fakt, że nagle niespodziewanie opinia publiczna staje wobec zagadnień, które wydają się jej zupełnie nowe.

Pakt czterech

Piszą o konferencji monachijskiej i jej uchwatach, zaznacza „Warszawski Dziennik Narodowy”:

Utrwalenie się tego sposobu oznaczało by powstanie w Europie systemu swanego pot-

ecznie paktem czterech, szczególnie niebezpiecznego dla interesów państw znajdujących się we wschodniej i południowo-wschodniej Europie.

Polska powinna liczyć się poważnie z tą możliwością i zdawać sobie sprawę z jej ewentualnych następstw. Fakt, że mimo żądań polskich w sprawie Zaolzia i wymiany not pomiędzy Pragą i Warszawą, rząd polski do obrad w Monachium nie został zaproszony, zawiera w sobie dużą wymowę i powinien posłużyć polskim kołom politycznym za przestrożę.

A p. Mackiewicz, wielki zwolennik dotychczasowej linii politycznej pisze w „Słowie”: Zamiast porozumienia trzech państw, miało Europę rządzić porozumienie czterech państw: Anglii, Francji, Niemiec i Włoch. Polska zasiadłaby nie między rządzącymi lecz rządzonymi.

Monachijskie narady to odnowienie tej kombinacji. Rozbiór Czechosłowacji będzie miał jako skutki: 1) odsunięcie się Czechosłowacji od Francji, utrata przez Francję wpływów w Europie środkowej; 2) zerwanie paktów francusko-sowieckich, gdyż obie strony po czeskim kryzysie zrozumieją, że ten sojusz nie prowadzi do niczego. Innymi słowy monachijska konferencja to data historyczna, od której rozpocznie się nowy podział Euro-

PROFESOR WILCZUR

Emocjonujący dramat na tle powieści TADEUSZA DOŁĘGI MOSTOWICZA w rol. gł. KAZIMIERZ JUNOSZA STĘPOWSKI, E. BARSZCZEWSKA J. WOSZCZEROWICZ, J. WĘGRZYN, M. CÍWIKLIŃSKA i inni — Z powodu niezwykle powodzenia

prolongowany na drugi tydzień w kinie „WANDA”

Dla młodzieży dozwolony. Dla uniknięcia natłoku uprasza się o wcześniejsze nabycie biletów w sobotę dn. 1. X. o g. 3 pop. W niedzielę dn. 2. X. o g. 10 i 12 przedp. poranki filmowe z pow. filmu

Wybory do Rady m. Warszawy i Łodzi -- 18 grudnia br.

Warszawa, 30. 9. PAT. W dniu 30 września b. r. minister spraw wewnętrznych zarządził wybory do Rady Miejskiej w Warszawie. Głosowanie w myśl tego zarządzenia odbędzie się w niedzielę, dnia 18 grudnia br.

W tym samym terminie zarządzone zostały przez wojewodów wybory radnych miejskich w Łodzi i Poznaniu.

* * *

Łódź, 30. 9. (G). W dniu dzisiejszym wojewoda rozpiął wybory do rady miejskiej. Głosowanie odbędzie się 18 grudnia. Miasto zostało podzielone na 13 okręgów, z których niektóre będą 3-mandatowe, niektóre zaś 8-mandatowe. Łódź będzie podzielona na 226 obwodów. Ogółem wybierze się 84 radnych, tj. o 12 więcej niż poprzednio. W ten sposób przeciętny dzielnik wyborczy, który dawniej wynosił 4405, obecnie będzie wynosił 3.000 głosów.

Wyjazd Mussoliniego, Chamberlaina i Daladier z Monachium

Monachium, 30. 9. PAT. Premier francuski Daladier o godz. 13 m. 20 wystartował z lotniska Oberwiesefeld do Paryża.

Premiera francuskiego zęgał na lotnisku minister spraw zagranicznych von Ribbentrop, francuski konsul generalny hr. de Vaux St. Cyr, szef protokołu niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych i inni przedstawiciele władz niemieckich.

* * *

Monachium 30. 9. PAT. Sir Neville Chamberlain opuścił Monachium o godz. 14. Na lotnisku zęgał go minister spraw zagranicznych Ribbentrop. Pożegnania rozmowa Chamberlaina z konclerzem Hitlerem, jak zaznacza Reuter, trwała dwie godziny.

py na sfery wpływów wielkich mocarstw. Ta ki podział wpływów istnieje już pomiędzy Francją a Anglią, istnieje także pomiędzy Włochami, a Niemcami, gdyż geniusz Hitlera pozwolił mu nawet zabrać Austrię bez pokłócenia się z Rzymem. Teraz dojdzie, czy też zapoczątkuje się podział wpływów pomiędzy Anglią i Francją z jednej strony, Niemcami i Włochami ze strony drugiej. Ciśnienie się na usta gorzkie pytanie: jesteśmy tam nieobecni, komuż tam zechcą nas przydzielić?

Powiedział cyniczny Fryderyk II: „Bóg jest zawsze po stronie lepiej krytych batalionów”. Siła rozstrzyga w polityce, tak samo jak rozstrzyga na wojnie. Prowadziliśmy w ostatnich dniach politykę przedsiębiorczą, odważną, ryzykującą i dowcipną. Oto kończy się to wszystko na konferencji bez naszego udziału.

W konkluzji wzywa p. Mackiewicz jeszcze raz do takiego działania, któreby doprowadziło do wspólnej granicy z Węgrami do daleko idącej konwencji wojskowej i. t. p.

Kto pragnie wojny?

P. Kazimierz Smogorzewski znalazł już odpowiedź na to pytanie. Nie chce wojny Hitler nie chce jej Mussolini, ale pragną jej Żydzi. Píše bowiem w „Gazecie Polskiej”:

Żydom wszelkich języków, paszportów i przekonani sprawą wydaje się jasna: za wszelką cenę położyć kres rosnącej fali nacjonalizmu w Europie, za wszelką cenę trzeba wrócić do ustrojów i „klimatów”, w których Żydzi mogliby wieść dalej wygodny tytuł pasażerski na organizmach innych narodów. Wszak tak było od rewolucji francuskiej aż do rewolucji nacjonalistycznych naszych czasów.

Szkoda, że p. Smogorzewski nie napisał już, że Żydzi zmobilizowali wszystkie swoje armie, tanki i samoloty, bo przecież nawet najbardziej entuzjastyczna ochota nie wystarczy. P. Smogorzewski napisał po prostu głupstwo tym charakterystyczniejsze, że wystarczyło się popatrzyć na strony tytułowe pism bardzo blisko p. S. stojących, by dać sobie odpowiedź na pytanie: kto pragnie wojny.

(Ro)

I. SCHWARZBART

Konflikt europejski a problem... palestyński

Wielotygodniowy, ostry konflikt europejski, chwilowo i częściowo zakończony na ostatniej konferencji w Monachium, wpłynął również na bieg sprawy palestyńskiej, choć pozornie nie ma związku między Sudetami a Palestyną.

Wpływ ten był podwójny. Rząd Wielkiej Brytanii zupełnie zaabsorbowany sprawą Sudetów i grożącej wojny europejskiej nie miał oczywiście wolnego czasu na poświęcanie swej uwagi Palestynie. To też, szereg konferencji — jak nam wiadomo — między Ministerstwem kolonii a Agencją żydowską zostało z konieczności odłożonych na czas późniejszy. Nie ma w tej chwili nadziei na to, że sprawa palestyńska dojrzeje, jak dotąd przypuszczano, do rozstrzygnięcia w październiku br. Zresztą Komisja jeszcze ciągle przesłuchuje „świadków“ w Londynie.

Drugim refleksem konfliktu europejskiego była coraz większa i śmielsza aktywność Arabów palestyńskich. Arabowie liczyli na to, że wskutek zaostrzonego konfliktu w Europie, a może nawet wojny europejskiej siły Anglii będą w całości uwięzione w Europie. Ponad to dalsze zaostrzenie się konfliktu oznaczało, że protektory Arabów palestyńskich, Niemcy i Włosi przechodzą do śmiałej ofensywy politycznej. Arabowie palestyńscy liczyli się z tym, że na wypadek starcia między państwami zachodnim z jednej strony a Niemcami i Włochami z drugiej strony nadejdzie dla Arabów pora generalnego powstania i obwołania niepodległego państwa arabskiego w Palestynie. Pod wpływem konfliktu sudeckiego i ustępliwosć Anglii pod naporem żądań Hitlera wzmacniał się też napór terroru arabskiego, czekającego na właściwą chwilę, by cios zadać panowaniu W. Brytanii na Bliskim Wschodzie.

Na tle tych tendencji staje się też bardziej zrozumiałą enuncjacja Żyd. Rady Narodowej w Palestynie do ministra Kolonii — donosiliśmy o tym wczoraj — zapewniającą rząd Wielkiej Brytanii o tym, że społeczeństwo żydowskie w Palestynie poczuwa się do silnego związku i imperium brytyjskim i że gotowa jest oddać wszystkie swoje siły do współpracy i pomocy koronie angielskiej. Cel tej enuncjacji jest jasny: żydostwo palestyńskie pragnie Anglii wyraźnie i dobitnie zaznaczyć, że w konflikcie arabsko angielskim Żydzi nie oscylują, ale stają po stronie Anglii i że Anglia, zaabsorbowana gdzie indziej, może zdać obronę Palestyny w ręce Żydów.

Współpraca wojskowa i polityczna rządu mandatowego ze społeczeństwem żydowskim w Palestynie staje się coraz silniejszą. Uzbrajanie społeczeństwa żydowskiego, tak powolne i kunktatorskie, nabiera obecnie coraz zwyczajnego tempa, bo Anglia nareszcie przekonywuje się, że na Arabów liczyć nie może! Enuncjacja Żyd. Rady Narodowej w Jerozolimie pragnie ten stosunek jeszcze silniej zacieśnić. Żydzi palestyńscy pragną obronę kraju wziąć na swoje barki możliwie w jak najszerszym zakresie.

O ile konferencja w Monachium i jej uchwały zostaną przyjęte przez Pragę i o ile zostaną zrealizowane, to należy się spodziewać pewnego odciążenia polityki angielskiej w Europie. Wpłynie to pośrednio także na przyspieszenie decyzji w sprawie palestyńskiej.

W sferach Egzekutywy londyńskiej panuje ostatnio znowu silniejszy optymizm odnośnie tej decyzji. Optymizm ten opiera się na coraz większej sile obronnej społeczeństwa żydowskiego w Palestynie, na coraz ściślejjszym kontakcie angielsko-żydowskim, wreszcie — na... wznowionych tendencjach w sferach rządu brytyjskiego, by wrócić do... koncepcji wykonalności mandatu!

To ostatnie brzmi nieco rewelacyjnie, ale rzeczywiście mnożą się objawy, wskazujące na porzucanie myśli podziału Palestyny. Wówczas wróciłaby znowu sprawa rozmiarów imigracji żydowskiej i terenów kolonizacji żydowskiej. Już dziś ten właśnie problem jest przedmiotem rozmów.

Skoro o imigracji mowa, to należy dla rozprószania wszelkich bałamutnych wieści pod-



**W KRAKOWIE
RYNEK GŁÓWNY 6**

**znajdziesz
dla Ciebie przeznaczony
szczęśliwy los
I-lej klasy.**

Wyciągnienie już 19 bm

BRACIA SAFIER

Konto P. K. O. Nr. 414.400.

*Kup los
jeszcze
dzisiaj!*

kreślić, że Egzekutywa Agencji Żydowskiej wniosła już do rządu mandatowego projekt szedulu dla certyfikatów na półrocze październik—marzec.

Projekt ten obejmuje głównie imigrację robotniczą i fachowców-specjalistów. Mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego, jakie przeżywa Palestyna wskutek terroru arabskiego i niepewności sytuacji politycznej z radością możemy stwierdzić, że działalność w dziedzi-

Jest nadzieja, że zaprzepaszczone certyfikaty kapitalistyczne dadzą się uratować dla innej grupy imigrantów, niestety — najmniej produktywnych.

W ten sposób — nie nastąpi przerwa w imigracji o ile rząd szedul przyzna, a tego można się spodziewać. Nie sądzmy, aby rząd brytyjski, opierający się obecnie w Palestynie na elemencie żydowskim, zdecydował się ze szkoda żydowskiej siły obronnej, a zatem także ze szkoda własną skompenzować nową ilość certyfikatów z t. zw. nielegalną imigracją.

W sumie zatem można sytuację w tej chwili tak scharakteryzować: Konflikt europejski wpłynął na opóźnienie decyzji i zaostrzenie terroru arabskiego, równocześnie jednak spowodował on zacieśnienie kooperacji angielsko-żydowskiej w Palestynie i wzmocnienie żydowskiej siły obronnej, jakoteż spotęgowanie żydowskiej pracy kolonizacyjnej. Busola polityczna przechyliła się znowu swą igiełką w stronę niepodzielenia kraju. Złagodzenie konfliktu europejskiego ułatwi może znowu przyspieszenie ostatecznej decyzji.

Obok głębokiego zainteresowania, jakie Żydzi z natury rzeczy mają dla biegu polityki międzynarodowej, jako obywatele państw, toczy się na huczonym szlaku zaciekle bój narodu żydowskiego o niepodległą, żydowską Palestynę.

Konflikt europejski i hasła, które dopomogły ostatnio Adolfowi Hitlerowi do zwycięstwa drugiego w przeciągu roku rzucają swój cień także na sprawę Palestyny, dopingując nadzieje Arabów a Żydów w Palestynie akłaniają do szukania coraz mocniejszego oparcia o Anglię, zainteresowaną znacznie w żydowskiej Palestynie.

To jest sens sensacyjnej nieco enuncjacji politycznej — żydowskiej Rady narodowej w Jerozolimie.

Tylko 2.000 żydów pozostało jeszcze w kraju Sudetów

Praga, 30. 9. ŻAT. Korespondent ŻAT-nej, który zwiedził główne miasta w kraju Sudetów, stwierdził, że z liczby 22.000 Żydów, którzy tam mieszkali, w chwili obecnej pozostało nie więcej niż 2.000. Reszta opuściła swe siedziby, szukając schronienia na innych obszarach Czechosłowacji.

Rabini wywieźli rodziny i wszystkie kosztowności z synagog na obszarze Sudetów do Pragi, gdzie powierzono je opiece Naczelnej Rady Gmin Żydowskich.



nie żydowskiej kolonizacji wiejskiej, głównie na polu gospodarki mieszanej wzrosła i stale wzrasta. Także wydajność produkcji rolniczej w koloniach żydowskich wzrasta bardzo silnie. Jeśli dalej zważymy, że stosunkowo znaczna część młodzieży żydowskiej znalazła pomieszczenie w formacjach wojskowych i odpływa tam coraz liczniej, to mieć będziemy główne momenty, dzięki którym pożądaną i gospodarczo racjonalną się staje nowa alijah mimo kryzysu w sektorze miejskim.

Gdyby kapitał prywatny nie był tak lękliwy i tak mało patriotyczny, jak jest, to nie zdarzyłoby się, że kilkaset certyfikatów kapitalistycznych nie zostało w ubiegłym półroczu wyzyskanych. Innymi słowy — ten moment, zważający inwestycje w kraju, zważa również rozbieżność zapotrzebowania nowych sił robotniczych. Gdyby nie ta okoliczność, projekt nowego szedulu mógłby być znacznie większym niż jest, oczywiście, o ile chodzi o aspekty gospodarcze. Ze względów politycznych właśnie teraz powinna alijah żydowska być nieograniczona, aby odpowiednio można było rozbudować obronę kraju.

Café „CYGANERIA“

Zaprezentuje od dnia 1 października 1938
przebojowy atrakcyjny program

duet MARIETTE & JOE groteska i akrobatka komiczna w niezrównanym wykonaniu
Znakomita pieśniarka MARYSIA ŻEJMÓ WNA znana z tria rewelersów „F.F.“
Przeurocza tancerka solowa NINA OSTERN oraz atrakcyjna orkiestra JOLLY BOYS
sprolongowana. — Od 1-go października niespodzianka??

BERNARD SINGER

Nastroje praskie

PRAGA, koniec września.

Trudno pisać z daleka artykuł polityczny o sprawach zagranicznych, tymbardziej, że każda prawie godzina przynosi nowe, często sprzeczne ze sobą wiadomości.

W Pradze kotłuje. Miasto przeżywa nastroje niezwykle podniecone. Od przesadnego optymizmu wpada się w krańcowy pesymizm. Ludność, która w ciągu jednego dnia wyżyła się wszelkich nadziei i iluzji, ulegając głębokiej depresji, ciągle znowu nakłada okulary niebiańskiego mistycyzmu.

Trudno pisać artykuły polityczne z kraju, gdzie naród tylko płakał, jakkolwiek większość płakać nie chciała, lecz wylać się w formie konkretnego czynu. Trudno pisać także dlatego, ponieważ bawiąc w Pradze, nie można się zorientować, jak odnosi się Warszawa do tych zagadnień. Czy zresztą można omówić sytuację, kiedy z każdą chwilą nadchodzą inne wiadomości? Oto donosi gazeta wieczorna, że rokowania między Hitlerem a Chamberlainem zostały zerwane, a po chwili znowu inne pismo podaje, że rokowania znajdują się właśnie na najlepszej drodze.

Nie to jednak jest rzeczą najważniejszą. Wszyscy ci, którzy siedzą tu po kawiarniach i restauracjach to ludzie zainteresowani. Godesberg przecież nie obchodzi bezpośrednio Chamberlaina, lecz Czechosłowację, bo wiąże się z interesami czeskich obywateli.

Oto siedzi przy stoliku kawiarnianym jakiś pan, który niezwykle żywo reaguje na każdą notatkę dziennikarską. Mieszka stale w Koszycach i dotąd nie wie, co właściwie stanie się z Słowacją i czy należałoby stamtąd uciekać. Inny znowu pochodzi z

Podkarpackiej Rusi, a miejscem jego zamieszkania jest miasto Užhorod. Ciągłe więc sam siebie pyta, jak daleko sięgać będzie amputacja, jak wyglądać będzie to cesarskie cięcie.

Nikt nie spodziewa się, że wszystko skończy się tylko na odcięciu Sudetów i że cała sprawa zlikwidowana zostanie przez zadanie Czechosłowacji tego jednego ciosu. Wszyscy raczej — jak w greckiej tragedii — nastawieni są na to, że po jednym nieszczęściu nastąpi drugie, że po jednym ciosie, nowe chmury ukażą się na horyzoncie.

Tu w Pradze, wiedzą tylko o tym, że prez. Benes zaakceptował plan francusko-angielski. Ale masy, tłum demonstrantów nawet nie stara się zapytać, co właściwie zawiera ten plan, jaką jest owa seria zobowiązań, którą Czechy przyjęły?

Nikt nie dopomina się o to, aby rząd ogłosił listę żądań Hitlera, wszyscy czekają na inne zgoła wydarzenia i zdają się dziś na cuda. Jeszcze dzień wcześniej ludność owacyjnie witała małe grupy żołnierzy, maszerujące po ulicach Pragi, potem jednak nastąpił kres tego entuzjazmu. Przygasił nagle cały

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu Mężowi i Ojcu

bl. p. LOEBLOWI APTOWI

oraz tym wszystkim, którzy wyrazili nam słowa współczucia, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

4800g

ZONA i DZIECI

Lekarz — Dentysta

E LA Z W E C H E R

ordynuje w chorobach jamy ustnej i zębów
w Tarnowie ul. Krakowska 13

Dr. BERTA EDELSTEIN

choroby kobiece i wewnętrzne

powróciła

TARNÓW, TARGOWA 8. TELEFON 1071.

Sala Hömig

Oświęcim

Zwi Brodt

Kolbuszowa

zaręczeni we wrześniu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Z okazji zaręczyn naszej kochanej koleżanki **MAŁI ENGLARD** z Gorlle z p. **PINKASEM POSSEM** z Krakowa serdecznie gratuluje

7124k

KOLEŻANKI.

ANGIELSKI — NIEMIECKI — FRANC. — HEBRAJSKI opanuje się szybko i łatwo za pomocą płyt „Phonoglotte“. Metoda uznana przez Min. Ośw. Komplet z podręczn. 70 zł na raty 80 zł. — „Radlovsk“ Kraków, GRODZKA 4 I. p.

ten zapal na wieść o tym, że premierem został generał Syrový.

Już się nie demonstruje, nie krzyczy, nie szlocha. Płacze się tylko dalej i czeka na cud.

Wszystkie wiadomości, jakie podają sobie ludzie w kawiarniach to tylko pobożne życzenia, które streszczają się w jednej modlitwie, aby rokowania z Hitlerem zostały zerwane, by przywrócony został dawny porządek, by te koszmarnie dni wydawały się tylko jakimś złowrogim snem, by przeszły do świata fikcji i by rozbrat z Francją i Anglią okazał się tylko mrzonką.

Wśród ciemnej nocy wszyscy widzą oczyma swej fantazji fikcyjne gwiazdy i urojony księżyc na pogodnym horyzoncie. Zdaje się po prostu, iż surowa cenzura, która skrupulatnie bada każdą wiadomość, jest czymś całkowicie zbytecznym.

Z każdą godziną pojawia się nowe wydanie gazet z jakąś nową wiadomością, a wszyscy razem zabierają się od razu do układania komentarzy i widzą w swej wyobraźni, że nie dojdzie nawet do pierwszego rozbioru Czechosłowacji, a tymbardziej do drugiego i trzeciego. Taka nowa wiadomość wywołuje lekki uśmiech na zapłakanych

ARNOLD ZWEIG

INTRONIZACJA POWIEŚĆ

Z upoważnienia autora
przełożył

Alfred Liefeld

253) Ni z tego ni z owego chory adiutant jął nucić zachrypniętym basem starą piosenkę studencką o pewnym dryblasie, który coś tam wyczyniał z niejaką panną Kunegundą podczas spaceru łudzi:

Dziewczęta bawarskie i szwabskie, oj dana, oj dana!

Bawcie się, bawcie z wioślarem od nocy do rana. Był jednakże ktoś na kogo były większe poty, niż na najbardziej obłożnie chorych. Jeżeli polieja w ciągu ostatnich dni straciła kompletnie głowę, to rekord pod tym względem pobił niewątpliwie kapitan żandarmerii polowej, Siewindt. „Stać pana chyba na to, aby zdobyć parę egzemplarzy tych proklamacyj“, usłyszał kapitan spokojny rozkaz telefoniczny, wypowiedziany takim tonem, że biedaka ciarki przeszły... W rzeczywistości jednak ani kapitan Siewindt, ani żadnego z podległych mu oficerów i podoficerów, ani żandarmerię polową w ogóle nie był stać na uczynienie zadość rozkazowi władzy przełożonej. Proklamacja, w której książę von Teck obwołany został królem Litwy, znikła, jak kamfora. Z wyjątkiem jednego jedyne go egzemplarza, jaki zdobył dla szefa Wydziału Politycznego przemysłowy ordynans, nie znalazł on zgoła nic. Rzecz nie do wiary: mieszkańcy Wilna zakonspirowali skrytanie cały nakład, i to w ten sposób, że najgorliwsze poszukiwania nie dały rezultatu. A może wśród Wilnian znaleźli się kolekcjonerzy, którzy potrafili wyłapać wszystkie ulotki? Może oburzona ludność polska rzuciła się na nieszczęsny papier, godzący w ich najskrytsze pragnienia? Tak czy owak, po proklamacji nie zostało ni śladu ni popiołu. Drukarnia, której zecerzy dokonali w najlepszej wierze staroświeckiego, ręcznego składu odezwę, przekazała była cały nakład sekretarzowi jenerałnemu Taryby, adwokatowi Snauciusowi. Żandarmeria polowa przeszukała każdy kąt drukarni, przeprowadzono też drobniagową rewizję w mieszkaniu pana Snauciusa, sprawdzając przy okazji dowody osobiste wszystkich domowników. Nie uniknę-

ło rewizji i biuro Taryby, gdzie przeszperano w każdej szufladzie. Proklamacja zniknęła z powierzchni ziemi. Nie zanościło się wcale, aby miała przyozdobić tajne dossier pana ministra spraw zagranicznych, ani któregośkolwiek spośród generałów. Nie ujrzy jej nigdy ani pan kwaterymistrz jenerałny, ani szef inspekcji okręgu etapowego. Jedyne generałowi Clausowi do „urzędowego wglądu“ przedłożył osobiście baron von Ellendt tajemniczą odezwę, poza tym zaś sędziwy książę-Feldmarszałek rzucił na nią spojrzenie swych małych oczu, otoczonych siecią zmarszczek, by pokiwać ze zgorzaniem siwą głową nad nieopatrzny wybrykiem niemieckiego księcia krwi, który nawarzył tego piwa wspólnie z osławionym Hemmerlem oraz litewskimi adwokatami i księżmi.

— Wie pan, generale: — ozwał się do szefa sztabu w swym bawarskim dialekcie — lepiej nie wdawać się w żadne konszachty z ludźmi tego pokroju. I gdzie się tacy rodzą? Czy czasem nie w okolicy Stranbingu i Landshutu, gdzie chłopcy między jednym a drugim kościołem wypręgają konie na dłuższy popas.

Więcej uwag książę Leopold na pasjonujący wszystkich temat nie czynił.

Wśród tych tarapatów chylił się ku końcowi upalny lipiec. Nocą, gdy ludność spała snem sprawiedliwych, przeciągały nad krajem burze z piorunami, zlewając na osiedla ludzkie potoki dżdżu. Za dnia jednak prażyło okrutne słońce, nieprzejrzałe chmury komarów i much unosiły się nad ziemią, stanowiąc niewyczerpany żer dla jaskółek i nietoperzy. Gorzej było z ludźmi, którym coraz trudniej było zaspokoić głód, trawiający ich wnętrzności, toteż uganiiali się od rana do wieczora, wędząc za odrobiną stawy. Po kraju rozchodziły się wieści o bliskim już końcu wojny, i niewiedomo, czy szerzyli je ludzie poinformowani, czy też je no spragnieni odmiany na lepsze. Ostatnimi czasy szepotano po kątach, że Niemcy ponieśli decydującą porażkę na Zachodzie, i to znowu nad Marną. Rozpoczęło się

twarzach. W optymistyczny komentarz opatruje się słowa Benesa, że „posiada swój własny plan”, choć przeciwnicy jego twierdzą, że jedyny jego plan to — „aero-plan”.

Mistyka zrobiła więcej niż cenzura. Trudno po prostu dogadać się z czeskim dziennikarzem. Jeszcze dzień wcześniej i on płakał razem z całym narodem. Dziś żyje już w atmosferze cudów i pogłosek, które pryskają jak bańki mydlane.

Wczoraj rozlegał się płacz, dziś rozlega się szemranie. Z każdej drobnostki rodzi się nadzieja, nawet z wiadomości, że konsul angielski wezwał poddanych bityjskich do opuszczenia Czechosłowacji. A nikt nie ma odwagi, by rozwiązać w tej chwili iluzje i oświadczyć wyraźnie, że umrzykowi nie można już życzyć wyzdrowienia.

Praga gruntownie zmieniła swe oblicze. Zniknęła owa dobroduszość wiedeńskiego pokroju. Nie przygrywiają już więcej orkiestry w lokalach publicznych.

Drobna, konkretna wiadomość o przerwanych rokowaniach, o jakimś nowym zwrocie, byłaby w stanie rozradować serca. Wtedy ludzie znowu śmialiby się serdecznie, zagrałby znowu orkiestra. Teraz jednak wszyscy

Co każdy powinien teraz uczynić?

Kupić natychmiast los I. klasy 43-ej Loterii
w najszcześliwszej kolekturze

„DAR” Kraków, św. Anny 2

Dlaczego? Bo u nas padają stale większe wygrane

W ostatniej loterii padły na losy zakupione u nas:

Zł. 50.000	na Nr. 26102	Zł. 10.000	na Nr. 53950
„ 20.000	„ „ 41015	„ 5.000	„ „ 43199
„ 10.000	„ „ 41429	„ 5.000	„ „ 100327

i wiele wygranych po Zł. 2.500, 2.000, 1.000 i t. d.

Zamówienia zamiejscowe wykonuje się odwrotną pocztą.

Konto czek. P. K. O. 408.078.

D. ELWITO

A świat zaprasza...

Korespondencja własna „Nowego Dziennika”

RZYM, we wrześniu.

Świat zaprasza. Oto jest hasło plakatów propagandowych, którymi pokryte są ściany i witryny „Wagons Lits Cook’ów”, „Cit’ów”, „Cedok’ów” i innych biur podróży, polecających — słońce Południa, palmy orientu, kangury Australii, śnieg Mont-Blanc, wystawę światową w New Yorku. Dla tych jednak, których krwιά smaruje się koła wozu, na którym toczą się dzieje — droga jest zamknięta. Obojętnie dokąd, obojętnie jak. Nikt z nas nie ma nawet w przybliżeniu pojęcia, jaką tragedię przeżywa żydostwo dawnej Austrii. Trzeba się z tymi emigrantami zetknąć oko w oko, by zrozumieć, co każdy z nich przeżywa. A zatem wyliczę po kolei.

Młodzieniec ma lat 23. Opuścił Wiedeń,

podpisał deklarację, że nie powróci więcej do Niemiec. Ma amerykańską wizę, ale nie ma pieniędzy na podróż. Ma niemiecki paszport, ale bez prawa powrotu. Włochy go wpuściły, ale tylko na dwa dni. Ponieważ pozostał dłużej, odebrano mu wszelkie dokumenty. Jutro odstawiają go do granicy. Czyli czeka go obóz koncentracyjny.

Panna Lili. Ma ładne niebieskie oczy i długie czarne rzęsy. Kiedy w gminie żydowskiej w Wenecji zapytano ją, jak się nazywa, podniosła powoli powieki i powiedziała śpiewnie: Lili. Można sobie wyobrazić, ile ma lat i jakim niebezpieczeństwem jest dla III. Rzeszy. Jest jedynaczką, ale pożegnała rodziców, wsiadła na pociąg i pojechała w stronę „słońca południa”. Z Treviso musiała wrócić,

bo odmówiono jej pobytu w Italii. Ponieważ dowiedziała się, że pasażerów samolotowych tak ostro nie kontrolują, za ostatnie oszczędności kupiła sobie elegancką walizę do samolotu, kupiła sobie bilet na lotnisku i przyjechała Lufthansą. Przy lądowaniu zapytano: „czy pani jest Żydówką?” Była wzburzona, brzydziła się sama sobą, ale przede wszystkim miała dużo, dużo lęku. Odpowiedziała więc „nie”. Jest nie zameldowana, bo na policji musi przedłożyć dowód swego wy-

NIE UDAWAJ GREKA

1 ogół
brode
nożykiem

POLONIA

natarcie dywizyj amerykańskich, którego pierwszym rezultatem było dwanaście tysięcy jeńców oraz załamanie ataków niemieckich, mających stanowić prelude wielkiej ofensywy. Były to oczywiście nędzne i wręcz śmieszne plotki. I jeśli ludzie po czterech latach wojny potrafią wierzyć w pogłoski tego rodzaju, ile to świadczy o ich rozsądku. Lokalne porażki mogą się zdarzyć wszędzie i zawsze, nie ulega jednak wątpliwości, że po chwilowym niepowodzeniu nie należy jeszcze opuszczać rąk. Tym bardziej, że cofanie się armii niemieckiej ma wszelkie cechy planowego przegrupowania. „A to wszystko dlatego, że nasi żołnierze są zbyt lekkomyślni”, pisał generał Clauss w liście do żony. „Mimo ostrzeżeń N. D. A., które z góry przewidziało możliwość przeciwnatarcia francuskiego, dali się paskudnie zaskoczyć. Poważnie mówiąc, uważam mimo to, że sytuacja na froncie nie powinna budzić obaw. Jeśli jednak chodzi, o starcie w kraju, to mam grubsze zastrzeżenia i, kto wie, czy już niebawem nie czekają nas przykre niespodzianki”. A toż ludność miejscowa była odmiennego zdania o szansach wojennych Niemiec. Od czasu do czasu nadchodziły okazyjne wiadomości ze Sztokholmu, Petersburga, Mińska lub Pskowa, zwiastujące, że ostatnio sowiecka radiostacja poczęła przejmować komunikaty wieży Eiffel. I nawet w swoistym stereotypowym ujęciu bolszewickim przebiegała nuta złośliwego triumfu: „Bandyci koalicyjni zaczynają osiągać przewagę nad niemieckimi włamywaczami”. Pierwszym skutkiem tych nowin było podniesienie się kursu rubla carskiego na czarnej giełdzie wileńskiej. Natomiast tak zwane ost-ruble i marki niemieckie spadały na tejże giełdzie z dnia na dzień. Czyżby ludzie rzeczywiście nabrali innego pojęcia o Niemcach i niemieckich widokach na zwycięstwo? Czy był to zwykły w tych razach popłoch wśród giełdźiarzy, czy też objaw zdeklarowanej już nienawiści?

Pewna liczba konfidentów, rekrutujących się spośród ludności miejscowej, potrafiła ciągnąć zyski z do-

noszenia komu należy o zmianach nastrojów wśród autochtonów. Była to woda na młyn okupancki, i to zarówno w Ober-Oście, jak i w kołach policyjnych, których reprezentantem był kapitan Siewindt. Bo żandarmeria i policja wylaziły ze skóry, by okazać swą gorliwość i stanąć na wysokości zadania. Cenzura prewencyjna konfiskowała z góry wszelkie druki, w których wymieniona była litewska nazwa miasta — Vilnius. W stosunku do ludności posuwano się do istnych dragonad. Zabroniono opuszczania mieszkań po określonej godzinie, i biada temu, kto przekroczył zakaz. Posypały się grzywny i kary na właścicieli herbaciarni i kawiarni, które mimo zakazu otwarte były po godzinie policyjnej. Mściwa pasja dygnitarzy policyjnych, popłoch i dezorientacja wśród niższych szarż — wszystko to odbiło się na losie dręczonej ludności. Wywleczono zapomniane listy gończe, zabrano się do wykroczeń, które dawniej puszczano płazem. Gdy więc z Dynaburga nadszedł raport, że „w związku z dywersyjnym spiskiem bolszewickim” znikł bez śladu pewien szpieg, wysługujący się zresztą jak ustalono później, obydwu stronom, i to pod dwojakim nazwiskiem Leona Dobrowolskiego i Georga Lekeitisa — na murach rozlepiono list gończy z nader wyczerpującym opisem ściganego: „Smukły, włosy blond, rozczesane z lewej strony, małe wąsiki, oczy piwne, podczas uśmiechu — dwa dołki na policzkach, wzrost — 1m. 72 cm., wiek — 23 lata, znaków szczególnych — nie ma”. Wysoce niebezpieczny osobnik, bo poinformowany o wielu sprawach natury wojskowej, rozporządza znacznymi środkami pieniężnymi, a nad to włada trzema językami: rosyjskim, łotewskim i niemieckim. „Gdyby policji udało się ująć tego łajdaka”, wyjaśnił Siewindt przy wydawaniu odnośnych rozkazów, „który potrafił przez dłuższy czas wodzić za nos Oddział II Sztabu oraz przed stawiciela N. D. A., wówczas jest nadzieja, że pewne zaniedbanie i błędy policji pущczone zostaną w niepamięć...”

C. d. n.

znania. Gmina nie może jej pomagać, przebywa bowiem nielegalnie. Nie może ani dalej jechać, ani zostać. Ponieważ są jeszcze słoneczne dni, a ma jeszcze 50 lirów, chodzi na Lido. Może znajdzie wyjście nad morzem...

Lekarz. Jest wysoki, silny. Typ męczyzny. Trzy tygodnie temu dostał wizę szwajcarską. Zawarł w Zurychu szereg znajomości, ba mógł nawet mieć nadzieję otrzymania prawa praktyki. Otrzymał telegram od swojej krewnej, przebywającej w Trieście, że jedzie do Ameryki. Pojechał jej więc naprzeciw, by z nią się pożegnać. Gdy chciał wrócić do Szwajcarii, władze graniczne oświadczyły, że nastąpiły zmiany w przepisach, że nawet tych, którzy już wizę posiadają, do żadnego z kantonów się nie wpuszczają. Lekarz tłumaczy, że jeszcze ważność wizy nie wygasa. Nie ma rady. — Że dobrowolnie wyjechał. — Mógł zostać. — Że na terytorium Italii nie może przebywać. — Niech wraca do Wiednia.

Młode małżeństwo otrzymało wizę angielską z pozwoleniem lądowania na Cyprze. Wyjechali szczęśliwie, pełni najlepszej nadziei. Po kilku dniach wrócili do Triestu. Mieli wszystkie dokumenty w porządku. Gubernator Cypru jednak nie pozwolił im lądować. Proszony o podanie powodu, oświadczył, że władze nie mają obowiązku się tłumaczyć.

Inżynier agronomii otrzymał wizę do Kenii. Nie może sobie jednak kupić karty okrętowej. Ma bowiem same liry, a kartę okrętową sprzedaje się tylko za dolary. Jako cudzoziemiec nie może zakupywać obcej waluty. To jest jednak jeszcze sytuacja z wyjściem. Ale n. p. ta. Mąż i żona postanowili jechać jako turyści do Stanów Zjednoczonych. Spieniężyli cały swój majątek i kupili bilety pierwszej klasy w stronę Ameryki i z powrotem. Bo poinformowano ich, że tylko wtedy będą mogli lądować, kiedy podróż będzie zapłaconą w obydwie strony. Tak uczynili, ale w porcie nowojorskim zaczęli na najbliższy okręt zdążający do Europy i powrócili.

Z paszportem austriackim nie można być turystą. To jest już sytuacja bez wyjścia. Konsulat francuski nie daje Żydom wizy przejazdowej. Konsulat grecki nie daje Żydom wizy turystycznej. Jako turysta do Tunisu można jechać, o ile... gubernator pozwoli. Linia okrętowa włoska nie sprzedaje Żydom jadącym w stronę Gibraltaru kart okrętowych. Inne linie okrętowe nie biorą odpowiedzialności za to, czy mimo wizy, pasażer (o ile jest Żydem) będzie mógł lądować. Musi się więc od razu uiszczyć cenę biletu powrotnego. Żydzi, obywatele obojętnie jakich krajów, — mieszkający jakiś czas we Włoszech, nie mogą otrzymać żadnej wizy. Konsulowie oświadczają, że z powodu ustaw antyżydowskich w Italii traktują Żydów już jako emigrantów. Konsulaty mają instrukcje ze strony swych rządów nie udzielania żadnych zezwoleń wjazdowych na teren ich państw — petentom Żydom. Pierwsze pytanie skierowane do interesentów w biurach konsularnych brzmi: „Jakiego pan jest wyznania?” Odpowiedź decyduje o dalszym biegu załatwienia sprawy.

Pełna jest Wenecja tych, którzy przyjechali bez nadziei wyjazdu, którzy byli za morzem i musieli wrócić, którzy otrzymali wizę, co nie jest nic warta. Pełna jest Wenecja tych, którzy dojechali do ich przyszej „ojczyzny” i nie mogli lądować, którzy mogą emigrować i nie mają pieniędzy. Kawalerowie, małżeństwa, dzieci, wyrostki i panny. Gmina żydowska w Wenecji wydała emigrantom od czasu Anschlussu (a raczej od chwili włoskich ustaw antyżydowskich) o biady za 20.000 lirów. Żydowski Dom Starców przy Gminie, udzielił niektórym noclegów, innych zaopatrzył w bilety kolejowe. Można rzec, poświęca się dla swych współwyznawców. A ci bezdomni wędrują z Wenecji do Triestu. Gmina w Trieście odsyła ich do Padwy. Gmina w Padwie płaci im kolej do Mediolanu. Żydzi mediolańscy odsyłają ich do Rzymu. Nad ich głowami wisi miecz Damoklesa. W Niemczech czeka ich Dachau,

Kawiarnia

„FENIKS”

representacyjny lokal Krakowa

Od soboty 1 października nowy program atrakcyjny na czele

FRANCISZEK WITKOWSKI

polski król jazzu

ze swoim przebojowym zespołem!

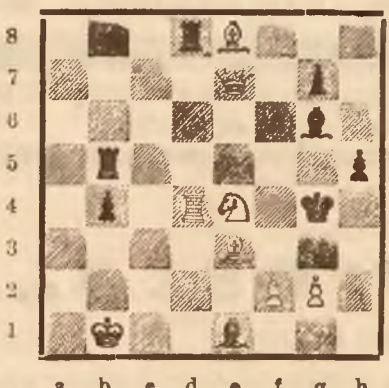
Codziennie od 5.30 do 7.30 wieczór podwieczorki taneczne z pełnym programem

W każdą niedzielę i święta od 11.45 do 13.45 poranki muzyczne

Dancing

DZIAŁ SZACHOWY

NR 2. J. A. RUSEK — Komorowice.
I nagroda w konkursie Śląskiej Sekcji Problem.



MAT W 2 POSUNIĘCIACH.
Rozwiązanie zad. nr. 1 Paszkiewicza: 1. Hb2—b7 i grozi He4.

PARTIA Nr 2.
Z turnieju międzynarodowego w Nordwijk r. 1938.
Gambit hetmański.

Białe: Eliskases.	Czarne: Dr Tartakower
1) d2—d4	Sg8—f6
2) c2—c4	e7—e6
3) Sb1—c3!	d7—d5
4) Gc1—g5	Gf8—e7
5) e2—e3	Sb8—d7
6) Sg1—f3	0—0
7) Hd1—c2	c7—c5
8) c4×d5	e6×d5
9) Wa1—d1	c5—c4
10) Gf1—e2	a7—a6
11) Sf3—e5!	Hd8—a5
12) a2—a3	h7—h6
13) Gg5—h4	g7—g5
14) Gh4—g3	Sf6—e4?
15) Se5×c4!!	d5×c4
16) Hc2×e4	Ge7×a3
17) He4—c2	Ga3—b4
18) Ge2×c4	Gb4×c3
19) b2×c3	Kg8—g7
20) b2—h4	Sd7—b6
21) Gg3—e5+	f7—f6
22) Ge5—c7	Ha5—a4
23) Gc4—b3	Ha4—c6
24) h4—h5!!	Kg7—h8
25) Gc7×b6	He6×b6
26) Wd1—b1	f6—f5
27) 0—0	Hb6—d6
28) c3—c4	b7—b6
29) c4—c5!	b6×c5
30) d4×c5	Hd6—e5
31) Gb3—a2	Wf8—f6
32) Wf1—d1	Gc8—e6
33) Ga2×c6	Wf6×e6
34) Wd1—d7	Wa8—c8

35) Hc2—c4
36) Hc4—d4+
37) Wb1—b7
38) Wd7—h7+
39) Wb7—g7+
40) Hd4—d6+
He5—e4
We6—e5
Wc8—e8
Kh8—g8
Kg8—f8
Czarne poddały się.
(Now. Szach.).

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA SZACHOWEGO.
KRAJOWE.

ŁÓDŹ. Mistrzostwo klubu YMCA zdobył Regedziński, który w symulantce przeciw pozostałym uczestnikom turnieju uzyskał 10 p. z 11 możliwych.

BIAŁYSTOK. Pierwszą nagrodę i tytuł mistrza miasta zdobył Zabłudowski 10 p., II nagrodę zdobył Szuster 8½ p., II miejsce prof. Kaufman 9 p. udział brało 13 uczestników.

ZAGRANICZNE.
SZTOKHOLM. W rozegranym tu turnieju zwyciężył Keres (Estonia) 10 p. przed Stahlbergiem 7½ p. i Lundinem 7 p. (Szwecja). Udział wzięło 12 uczestników.

NORDVIJK. Wielką sensacją jest ostateczny wynik turnieju międzynarodowego. Zwycięstwo odniósł Eliskases 7½ p. przed Keresem 6½ p. i Pircem 5½ p. IV-te miejsce zajął Dr Euwe 5 p., V—VI miejsce Bogolubow i Landau po 4½ p. — VII m. Tomas 4 p. a ostatnie dr Tartakower, Spielman i Schmidt po 2½ p.

HARZBURG. Po turnieju w Nordwijk odbył się tu turniej wygrany przez Jugosłowianina Pirca 6½ p., drugie m. Bogolubow 6 p., trzecie m. Kieninger, a dopiero IV—V m. dzieli zwycięzca z turnieju w Nordwijk, Eliskases z Heinickem. Dalsze miejsca zajęli Lokvene, Sähmischi i Richter.

WESOŁY KĄCIK SZACHISTY
Dwaj panowie W. i E. siedzą w kawiarni przy szachach. Grają o stawkę 50 groszy partia. Po kilku godzinach gry wstają. Pan E. ma zapłacić za 3 partie. Szuka po wszystkich kieszeniach i nie mogąc znaleźć powiada: niech pan wybaczy, przypadkowo nie mam przy sobie pieniędzy. Na to pan W. z największym oburzeniem: „Jak pan śmie przychodzić do kawiarni bez grosza w kieszeni i w dodatku grać o stawkę? I czym ja teraz zapłacę kawę?”
M. N.

KAWIARNIA PLASTYKÓW

Kraków, ŁOBZOWSKA 3 po gruntownym odnowieniu lokalu, dobrze wentylowanym, urządza nadal CZARNE KAWY z tąciami w każdą sobotę od godz. 22.30, począwszy od dnia 1 października b. r. Wyborowa kawa, pierwszorzędną orkiestra. Wstęp za zaproszeniami. 4814g

w Italii — głód i bezdomność. Kręcą się w kółko. Wokoło własnego nieszczęścia. Niedawno byli szczęśliwi, jedni że udało im się uciec do Włoch, inni, że schronili się do Pragi. Jedno i drugie okazało się dla nich zdradliwe. Są w wiecznej uciekinierce. Wiecznie w drodze. Co czeka ich jutro, gdy już dziś minęło? Co będzie pojutrze, gdy jutrzejszy dzień minie?...

Gdy zapadł wieczór i święto Rosz Haszana nadeszło, pełna, jak nigdy, była synagoga w Rzymie. Zebrali się sefardim i aszkenazim. Wszyscy, których zespoliła wielka demoniczna siła — wspólne nieszczęście. Ukazał się rabin Rzymu prof. Prato i rozpoczął kazanie: „Rosz Haszana jest świętem, w którym nie innego się nie odczytuje, jak próby, którymi nawiedził Pan Abrahama. Niechaj nikt nie

zwątpi, niechaj nikt nie rozpacza, choćby nieszczęścia, jakimi nawiedzi nas Jedyny, były najcięższe. Niechaj nikt nie złorzeczy państwu, niechaj nikt przeciw rządowi się nie buntuje. Miejmy do niego to samo zaufanie, co w dniach naszego dobrobytu i spokoju. Posłuszni szliśmy bronić ziemi, którą ukochaliśmy od tysięcy lat. Posłuszni zrosiliśmy ją naszą krwią. Będziemy jej tak samo służyć teraz”.

Tak przemawiał Naczelny Rabin Rzymu dr Davide Prato. A słuchali tych słów Żydzi z Rzeszy, Żydzi z Austrii, Żydzi wioscy i polscy, Żydzi ze Wschodu i Zachodu. Rozproszeni, nieszczęśliwi, ci, których wczoraj wygnano i których się dzisiaj wygania. I słuchali tych słów, wierzący w boską sprawiedliwość i wieczność swego Narodu.

LITERATURA ~ SZTUKA ~ NAUKA

TADEUSZ ZADERECKI

STUDIA NAD ETYKĄ TALMUDU

I. Założenia wstępne

Dwoje jest zasadniczych pierwiastków odróżniających wybitnie etykę Talmudu od przeciętnego pojęcia wszelkiej innej etyki. Rzeczy te bodaj, że albo niespotykane gdzieindziej, albo też — co najmniej — niespotykane w takim nasileniu. Ani w starożytności, ani w średniowieczu, ani też w czasach nowszych. Były one i są nawskróś swoiste, nawskróś jedyne, nawskróś charakterystyczne. Gdy się tedy chce mówić o etyce Talmudu, należy je przede wszystkim uwypuklić.

Z jednej strony jest to ogromna waga, przywiązywana przez Talmud do roli i znaczenia każdej jednostki człowieczej na tle pełnego wszechświata, — z drugiej zaś szczególnie wybuduje samopoczucie zbiorowej odpowiedzialności przed Bogiem, czy to jednostki za naród, czy też narodu całego za jednostkę.

Jest to więc skrajny indywidualizm i ideał osobistej wolności człowieka, tudzież, sąsiadujący z nim bezpośrednio, ideał doskonałej zbiorowości, doskonałego poddania się prawom Bożym, doskonałego i dobrowolnego przekreślenia subiektywizmu w służbie powszechnej.

Oba te motywy — gdy się je razem zestawia — zdają się pozornie stanowić zaprzeczenie wzajemne, zdają się nawzajem wykluczać. A jednak tak nie jest i sprzeczności jakiegokolwiek brak w tym zupełny; tylko bowiem człowiek wolny w znaczeniu doskonałym, potrafi uszanować i ocenić należycie wolność innego i jej wagę w ustroju świata, bo dla niego jedynie jasna i żywa jest prawda biblijna, tkwiąca w przykazaniu: „Nie czyni drugiemu, co tobie nie miło“ I podkreślić też trzeba, że tylko indywidualista prawdziwy, zdoła się dobrowolnie i bez reszty oddać społeczeństwu. To też taka jeno społeczność, społeczność ludzi wolnych i dobrowolnie oddanych ogółowi, może stanowić etap faktyczny na drodze do dalszego ideału: zrealizowania i ucieleśnienia się prawdziwej treści, tkwiącej w wyrazie „ludzkość“.

Wszelkie bowiem inne nastawienia są zaprzeczeniem, pogwałceniem, lub też — w najlepszym wypadku — wypaczeniem człowieczeństwa. Psychika na przykład niewolnicza — jest jednocześnie psychiką tyraną; kto sam, zwłaszcza dobrowolnie, o okowy woła i ręce chętnie w nie kładzie (obojetne przy tym, jakiego typu będą to okowy, nawet moralne i czysto duchowe, bo w ślad wierny i nieodstępny za spełnieniem praw ducha i tak więzy fizyczne przyjąć musi) — ten jedyny swój ideał może widzieć w zakuci drugich, szczególnie słabszych od siebie, by mógł panować nad nimi. Niewolnik mianowicie i tyran, są zazwyczaj tchórzami i na łatwe tylko a pewne liczą zwycięstwa.

Toż samo dotyczy całych narodów. Tylko więc zespół ludzi wolnych może stworzyć prawdziwy naród, a nie stadninę ludzką; tylko narody wolne, rozumiejące wolność człowieczą i mające chęć dla niej — zdolne są budować prawdziwą ludzkość.

W dziele swoim „System der Ethik“¹⁾, wypowiada Paulsen, uczony niemiecki, nie bardzo zresztą przychylny Żydom, ideę mimowiednie zbliżoną do idei talmudycznych: „Człowiek każdy przeżywa w pewnej mierze życie całego rodzaju ludzkiego“. Myśl to nie obca religijnym księgom starożytnego Izraela. Co więcej nawet, jeszcze dalej ją one posuwają.

I w pojęciach całej starożytności i bardzo często dziś także, jednostka jest właściwie niczym. Podporządkowywano ją zazwyczaj t. zw. „interesom ogółu“, przy czym mało kto szukał ideału w tym, aby ona sama, z głosu rozumu



Nadaje cerze delikatny matowy wygląd. Doskonale podkład pod puder.

czy serca, to uczyniła; wystarczał zawsze sam fakt, choćby był nawet narzucony w mniej lub więcej wyraźnej lub zgoła brutalnej formie. Człowiek miał się czuć nie pełnowartościową indywidualnością, lecz raczej bezwolnym malutkim kółkiem lub inną cząsteczką ogromnej maszyny. Nie wychowywany, lecz tresowany, winien był względnie poprawnie pełnić służbę owej cząsteczki; niczego więcej nikt odeń nie żądał i on niczego więcej żądać nie śmiał. A gdy prawdziwy lub urojony interes „ogółu“ czy jego władzy tego wymagał, można było zawsze jednostkę z lekkim sercem poświęcić, przy czym o takie „drobiazgi“, jak potrzeba faktyczna, jak sprawiedliwość, jak w ogóle prawo dysponowania bliźnim — nikt nawet nie pytał. Już w siwej starożytności wysunął Talmud przeciw takiej degradacji pojęcia człowieka, swoje zasady odmienne. Uwypuklił bardzo wyraźnie wagę i rolę jednostki we wszechświecie; podniósł wysoko indywidualizm człowieka. „Każdy pojedynczy człek — pisze Aboth d'Rabbi Nathan XXXI. — waży tyle, co całe dzieło stworzenia“. Później ta księga dodaje: „Utrzymanie lubo też zguba pojedynczej duszy człowieczej, równa się utrzymaniu lub zgubie wszystkiego świata“.

Szczególnym sprawdzianem poczucia wartości człowieka w społeczeństwie są sprawy karne, zwłaszcza gardłowe. Z jednej strony stoi podejrzenie o zbrodnię, a nie masz gorszego szkodnika społecznego nad zbrodniarza, — z drugiej zaś obrażony ogół, szukający tej formy pomsty, jaka nosi miano sprawiedliwości. To też Talmud w Misznie Sanhedrin IV. 5. rozważającej właśnie sprawy karne, taką oto przestrożę daje mającym zeznawać świadkom, a przez nich i sędziom:

„Jak trwogę w świadków wpajano²⁾, gdy szło o sprawy gardłowe? Wprowadzano ich (przed sąd) i dawano im ostrzeżenie: Może zeznawać chcecie jedynie z domysłu, albo znacie sprawę ze słyszenia, z ust świadka innego³⁾ lub męża godnego u nas wiary? Może nie wiecie, iż podda się was ścisłemu badaniu? Wiedziecie, że spraw gardłowych nie wolno sądzić z cywilnymi na równi. W sprawach cywilnych pieńiądże się kładzie i przestępstwo jest przez nie zmazane⁴⁾; w sprawach gardłowych natomiast krew oskarżonego i krew potomstwa jego po wieków wieki⁵⁾ od tego⁶⁾ zawisa. Tak bowiem

znajdujemy u Kaina, który zabił brata swego, jako jest powiedziane (Gen. IV. 10): „Krwie brata twego wołają“; nie jest powiedziane „krew brata twego“, lecz „krwie brata twego“, mianowicie krew jego i krew jego potomstwa...⁷⁾. Dlatego ludzkość stworzono w jednym „złowieku“, aby zaznaczyć ci: „Kto gubi jedną duszę z Izraela⁸⁾, temu policza to Pismo, jakoby zagładził świat cały; kto atoli utrzyma jedną duszę z Izraela, temu policza to Pismo, jakoby utwierdził świat cały. Stało się to⁹⁾ też gwoli pokojowi między stworzeniami, aby człek nijaki nie mówił do bliźniego swego: Mój ojciec większy niż ojciec twój. A dalej stało się to, aby kacerze¹⁰⁾ mówić nie mogli, że więcej jest Mocy w niebie (nad Jedyne go Boga). A w końcu stało się to, aby jasno ukazać wielkość Bożą; człowiek bowiem, gdy wyciska monet wiele z jednej formy — to równe one są sobie; Bóg natomiast, Król ponad królami, jakkolwiek kształtuje człowieka każdego wedle wzoru Adama, mimo to, jeden drugiemu równie nie jest. Dlatego każdy pojedynczy człek rzecz winien jest: Dla mnie został stworzony świat“.

To poczucie wagi i godności jednostki ludzkiej, a jednocześnie samo uświadomienie sobie wartości własnej przez każdego człowieka, przy równoczesnym podkreśleniu równości wszystkich i konieczności stosowania umiarkowanej, zrównoważonej pokory wobec współbliźnich — wszczepiał Talmud dlatego tak silnie w serca i umysły, gdyż motyw ten uważał za szczególnie potrzebny i skuteczny środek wychowawczy. Równowaga we wszystkim — to była jego myśl przewodnia. To też niechętnie patrzył na zbytnio wybudaną pokorę, na niedoceniającą się człowieka, podejrzewając w tym jeśli nie już fałsz świadomy, to w każdym razie pewną ośchłość, pewne skrzywienie serca. Coś bowiem, co z naturą jest sprzeczne, nie może zrodzić zdrowych a dobrych owoców. „Kto sam siebie

oskarżonego i jego potomków w całym pochodzie przyszłości.

¹⁾ Scilicet, sumiennego zeznania.

²⁾ W oryginale biblijnym zamiast liczby pojedynczej „dam“ = „krew“, użyta jest liczba mnoga „damej“ = krwie; stąd wniosek, że szło nie tylko o Aba.

³⁾ Adamie.

⁴⁾ Talmud wymienia tu Izraela, ponieważ szło o sprawy karne w ówczesnym państwie żydowskim, jakie rozsądzać winien był sąd żydowski, któremu ⁵⁾ Talmud wymienia tu Izraela, ponieważ szło o każdego człowieka narówni, na co wskazuje tekst dalszy.

⁶⁾ Iż na początku był jeden człowiek praojcem całej ludzkości.

⁷⁾ W oryginale „Minim“, pod którym to terminem pojęte są żydowsko-chrześcijańskie sekty gnostyczne. Niektóre wydania podają „Cadokim“, przez co rozumie się hellenizujących Saduceuszów.

²⁾ Czyli, jak przestrzegano ich, by się uchronić od fałszywych lub lekkomyślnych zeznań.

³⁾ W oryginale: „Ed mi-pe ed“ — dosł. „świadek z ust świadka“.

⁴⁾ W procesach cywilnych, jeśli przez omyłkowe lub lekkomyślne zeznanie czyjeś, ktoś niewinny został poszkodowany, szkodę jego można było pieniędżmi wyrównać; w sprawach gardłowych odškodowanie takie jest niemożliwe.

⁵⁾ To jest tych pokoleń, jakie mogły zrodzić się z

Ze wszystkich najlepszy jest proszek do pieczenia „DWA KLUCZE“.

6082k

ma w pogardzie, nie zdolny jest kochać innych“ — uczy traktat Pea w Jerozolimskim Talmudzie pod koniec rozdziału VIII. 9., skąd zdanie to przejął komentator Miszny Obadja di Bertinoro do swych objaśnień.

Ale kto drugich lekceważy, tego też ani Bóg, ani żaden człowiek rozumny nie ceni. Ben Zoma w Pirke Aboth V. 1. pyta: „Ejzehu m'chubad?“ — „Komu cześć przynależy?“ — i odpowiada: „Ha — m'chabed eth ha — b'rjoth!“ — „Kto czi stworzenia!“ — czyli ludzi. Bogu bowiem się cześć oddaje, czcząc w bliżnim człowieka i jego godność ludzką.

Ta, najwyżej pojęta godność każdej jednostki, jest ciągłym motywem przewodnim Talmudu. Aforyzm Ben Azaja: „Al thei waz l'chol adam“ — „nie pogardzaj człowiekiem żadnym przewija się ciągle od Pirke Aboth IV. 3. po Baba Hamma 93a przez jego karty. „Baczeniem na cześć drugiego zdobywa się życie wieczne“ — jak uczy Derech Erec Rabba III.; poniewieraniem cudzej czci zasługuje się wobec Boga na śmierć. Opowiada też legenda, zapisana w Midraszu Bereszith Rabba 61. 1., że 24.000 uczniów R. Akiby dlatego zginęło, iż nie okazali sobie wzajemnie czci.

Powinność przestrzegania czci człowieczej zasuwu w cień nawet zakazy samej Tory. W traktacie Megila 3b pyta naprzykład Rabba: Co jest ważniejsze spośród czytania „Zwoju Estery“, czy też pogrzebania zamordowanego? Jestże ważniejsze czytanie „Zwoju Estery“ gwoili poznania cudu, czy też pogrzebanie zamordowanego, gwoili czci człowieczej? A skoro to pytanie postawił, sam na nie odpowiedź dał: Pogrzebanie zamordowanego jest ważniejsze, nauczyciel bowiem rzekł: Wielką jest cześć człowieka, ona nawet zakaz prawa w cień zasuwu.“

Aby zrozumieć zaś całą wagę tego ustępu, wspomnieć sobie należy poprzednie postanowienia traktatu: że czytanie zwoju Estery ważniejsze jest nad służbę w świątyni i nad naukę Prawa.

Jakkolwiek tedy i wedle Talmudu posłał Bóg Izraelitów na tułaczkę między narody i nakazał im nietylko pokorę wobec przykazań swoich, ale także uległość tudzież poddanie się rządowi krajów jakie ich przyjmą, a nawet przygotował ich na to, że będą ucisk cierpieli, bo ucisk ten ma dla nich znaczenie wychowawcze, — niemniej jednak, zaklinając ludy ziemi, „aby zanadto nie gnioły Izraela“ (Kethu both 111a) i Żydom samym przypomniawszy, że poddanie się i lojalność wobec gospodarzy kraju, nie są równoznaczne z samopodeptaniem godności ludzkiej i z uległością każdemu poniżeniu. „Wy, Izraelici — pisze Kidduszin 92a — jesteście sługami Moimi, nie zaś sługami sług Moich“.

Dlatego też — po myśli nauk Talmudu — każdy, kto w jakimkolwiek poniżeniu się znalazł — obojętne przy tym, czy z winą własną czy bez winy — nie śmie szukać zwierzęcego zadowolenia, satysfakcji niemądrej i niehumanitarnej, oraz pozoru rekompensaty — ani w poniżaniu drugiego, ani wogóle kosztem drugiego. Nie w tym bowiem postęp i rozwój świata, nie w tym droga do realizacji idei największej: człowieczeństwa. „Biada człowiekowi — wołał Rabbi Akiba — który mówi: Jam poniżony jest, niechaj więc i bliźni mój poniżony będzie; Jam przeklęty jest, niechaj więc i bliźni mój przeklęty będzie! Pomnieć zawsze winien człowiek, że chce poniżyć i przekląć onego, który nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże!“... (Midrasz Bereszith Rabba. Par. XXIV i Jalkut do gen. V.)

„Zeh sefer tholdoth Adam“ — „Oto księga pokoleń Adama“ — te słowa Gen. V. 1. w zestawieniu z relacją o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże — są wedle Ben Azaja najważniejszą nauką Biblii (12). W fakcie, że od Adama pochodzą wszystkie rodzaje ludzkie i że ten praojciec człowieczeństwa stworzony został na obraz Boży, wyczytuje mędrzec całą wagę, dostojność i znaczenie pojęcia człowieka. To też, sięgając do stosunków domowych i przeszczepiając je w sfery nad-

Książka o awanturnikach żydowskich

Czytelnik zaintrygowany tym tytułem mimo woli zapyta się: Czy naprawdę mieliśmy awanturników? Czy rygorystyczna forma ghetta mogła być glebą dla ludzi, szukających przygód? A jednak książka Fritza Heymanna „Der Chevalier von Geldern“, którą się czyta z zapartym tchem, jako powieść najbardziej fantastyczną, w zupełności uzasadnia swą treścią jej tytuł „Eine Chronik vom Abenteuer der Juden“.

Autor nad tą książką pracował dwanaście lat. Nie było chyba żadnego archiwum, do którego by nie zaglądnął, nie ma ani jednego źródła, któreby pozostawił na uboczu. A z tych swoich źródeł archiwalnych wyczerpał nam przedziwnie fascynujący świat. Po przeczytaniu tej książki zaczynamy patrzeć na dzieje żydowskie innymi oczyma. Ghetto kroczyło przed nami zawsze w glorii męczeństwa, o którego dziejach mówiliśmy tonem przyciszonym i podnosłym. A tymczasem jak gdyby pod dotknięciem różdżki czarodziejkiej przesuwa się przed nami galeria postaci soczystych, prawdziwych zdobywców świata, nie cofających się przed żadną przygodą, biorących się zawsze z życiem za bary. A więc nie zawsze byliśmy tylko bezbronnymi ofiarami dziejów, lecz umieliśmy bezlitosnej pani historii rzucić pod nogi nasze stanowcze „veto“...

A pisał tę książkę nie tylko historyk badający każde źródło lecz i poeta, który potrafi nam narzucić uplastycznienie swej wizji. Tyle bojowego kolorytu tkwi w tej książce! Historia przed tym poetą otwiera swe tajemnice! A stało się to dlatego, że Heymann potrafił z zakurzonych archiwów wydobyć zawsze człowieka żywego. Czy to będzie portugalski król Antonio, czy też zuchwały czarodziej Philadelphia, czy zwykły pirat Picard, czy też melancholijny i wiecznie zadumany Chevalier von Geldern, o którym zawsze marzył jego daleki siostrzeniec Henryk Heine — zawsze na tle epoki usłucha się do nas człowiek żywy. A czasami mamy wrażenie, jak gdyby historia

sama sobie z nas zadrwiła. My tu w Polsce wciąż się kąpiemy w rozmaitych legendach i mitach o masonerii, które nam opowiadają „historycy“ nie zawsze liczący się z prawdą historyczną. A oto czytamy, jak Chevalier von Geldern wpłatał się w jakąś kabałę masonską, jak uważano go za wtajemniczonego we wszystkie ezoteryczne tajemnice masonskie, jak koło właśnie tych tajemnic zerwała na naiwności ludzkiej grupa aferzystów spod ciemnej gwiazdy, od których właśnie odbijał swą rzetelnością ten tajemniczy Żyd z Düsseldorfu, który przybył do Europy z Palestyny. My w Polsce uśmiechamy się, czytając ten właśnie rozdział z tak niezwykle bogatej w przygody biografii wuja Henryka Heinego, powiadając sobie, że głupota ludzka wciąż się odradza.

Tajemnica przedziwnego czaru tej książki, jej doprawdy fascynującego uroku tkwi w tym, że autor opisując nam tło, nigdy nie zapomina o człowieku. Były w dziejach ludzkich pewne epoki, w których roiło się od awanturników. Były to epoki nieskonsolidowane wewnętrznie, mające niejako przecucie nowych czasów i nowych prawd. Czy dziś nie przeżywamy takiej epoki przejściowej, w której w dostojnych togach występują zwykli awanturnicy? Na tle właśnie naszej epoki ta książka Fritza Heymanna nabiera cech wymownej jakiejś aktualności, pozwalając nam zrozumieć sens naszych dziejów.

A dla Żydów jest ta książka ożywczą skarbnicą optymizmu. Mówi nam ona, że zawsze pulsowała w nas krew, że nie tak bardzo zgodną z prawdą jest legenda o narodzie żydowskim, jako tylko o narodzie książki. Nie znamy naszych własnych dziejów i nie wiemy, że byli ludzie Żydzi, których gnała w świat tęsknota za przygodami, którzy się nigdy nie mogli pogodzić z rzeczywistością i protestowali przeciwko niej na swój sposób. Teraz tę niepokromioną żądzę przygód manifestujemy w inny sposób. I tam w Erec, i tu w golusie...

M. KANFER

Wystawa pośmiertna Teodora Axentowicza w Domu Plastyków

Pierwszą pośmiertną wystawę prac prof. Teodora Axentowicza urządził Krak. Związek Artystów Plastyków w Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej. Urządzili ją więc byli uczniowie artysty, jako wyraz hołdu wybitnemu pedagogowi i malarzowi. Przekreślili tym samym pewne fałszywe opinie, jakie zainteresowane koła usiłują u nas ustalić, jakoby między młodymi malarzami a „pokoleniem starszym“ istniała przepaść nie do przebycia, rozkopywana i strzeżona przez tych pierwszych. Ze zaś rangi, oficjalny autorytet i dostojność wieku i urzędu zdobi właśnie tych drugich, efekt publiczny zostaje w pewnej mierze przesądzony. Nie bierze się do ręki czasopisma redagowanego przez Związek, którego prawie każdy numer jest pomostem rzuconym między żywą aktualnością malarstwa w Polsce a wartościowymi poprzednikami, a woli się poprzestać na demagogii „ustalonych nazwisk“. Dobrze jest więc, gdy się wytrąca drugiemu argument, którego nadużywa.

Wystawa prac prof. T. Axentowicza jest niekompletna i nie może sobie nawet rościć pretensji do charakteru przekrojowego. Styka jednak w sposób żywy i ujmujący oba bieguny jego twórczości: początek i koniec, pierwsze szkice i ostatnie portrety, rzuły próbne i owoce ru-

zmysłowe, buduje Midrasz Szemoth Rabba Par. XXX. porównanie: Jako ów, któryby obraz królewski pohańbił, obrazę czyni tem Majestatowi króla samego, tak i ten, który człowiekowi uwłacza — Bogu samemu uwłacza.

(Część druga nastąpi)

tyny, poszukiwania i opanowana biegłość. A rzadką gdzie podobne spięcie posiada tę wymowę, co w wypadku T. Axentowicza.

Jak wspominałem już w poprzednim artykule poświęconym Zmarłemu, pierwszy okres jego rozwoju przypada na Paryż. Na czas impresjonistycznego wymarszu i jego pogodnej, bujnej atmosfery. Balkon, bulwar i tarasy kawiarniane stały się terenem malarskim omal że równorzędnym z atelier. Ruch i migawki stały się bliższe, niż dostojny spokój, a popłoch uliczny i buduarowy nieład ukazywały życie pełniejsze, bo nerwowsze, mnące bezustannie twarz i szatę, zmieniające co chwilę swój fason i pragnienia.

Z tej atmosfery pochodzą rysunki Axentowicza, wyrwane wprost z jego szkicownika i wystawione. Jest w nich życie „na gorąco“: oko nie wiedziało, na czym wcześniej spocząć, gdy zajęło się twarzą, wymykał się strój i ulica, gdy zahaczyło o rękę, twarz się zacierała. — a wszystkiego naraz objąć niepodobna, bo cenniejszą jest świeżość wrażenia niż protokolanka dokładność. Z tego zaś, co sobie oko wybrało kosztem czego innego, wynika typ wyrazliwości, podobnie jak z wycucia pointy i siły jego wydobywania wnosimy o poziomie i gatunku inteligencji. Szkice Axentowicza to właśnie jakby seria akcentów. Muśnięcie smaku, chwyt, uwagi, które się spalają w jednej chwili. Znajdujemy tam w różnych sytuacjach i Sarę Bernhard: są to nie rysunki osoby, ale aktorki, rache — aktorstwa, giestu, patetycznej deklamacji, a'bo wyczekującego spoczynku. Ołówkę wędruje niespokojnie po całej kartce, dczrucając jeszcze osobno profile, ręce, fragmenty szaty. (Dokończenie na str. 13-tej).

§ P R A W O I Ż Y C I E §

WYBORY DO SENATU

Kompetencje i skład Senatu

Po omówieniu w artykule z ubiegłego tygodnia wyborów do Sejmu (zob. „N. Dz.“ z dnia 24 bm.) przedstawimy z kolei zasady, dotyczące wyborów do drugiej Izby Ustawodawczej, tj. do Senatu.

Do kompetencji Senatu należy: 1) rozpatrywanie budżetu, 2) rozpatrywanie projektów ustaw — uchwalonych przez Sejm, 3) uczestnictwo w wykonywaniu kontroli nad długami Państwa 4) oraz współudział — choć bez prawa inicjatywy — w rozstrzyganiu wniosków dotyczących ustąpienia Rządu lub Ministra, ustaw, zwróconych Władzy Ustawodawczej przez Prezydenta Rzplitej do ponownego rozpatrzenia, zmiany Konstytucji i uchylenia zarządzeń, wprowadzających stan wyjątkowy.

Kadencja Senatu trwa 5 lat, a rozpoczyna się ona i kończy się równocześnie z kadencją Sejmu. Senat składa się z 96 senatorów, z których 1/3 (tj. 32) powołuje Prezydent Rzplitej, a pozostali 64 senatorów wybierają obywatele. Przy wyborach do Senatu obowiązuje system „elitarny“, wprowadzony przez Konstytucję kwietniową i Ordynację Wyborczą do Senatu. Obowiązująca Ordynacja wyborcza do Senatu zrywa z przyjętą w konstytucjach demokratycznych zasadą powszechności, bezpośredniości i proporcjonalności, ponieważ do Senatu wybierają tylko osoby, mające to prawo z tytułu zasługi, wykształcenia lub zaufania obywateli („elita“), a wybierają one senatorów nie bezpośrednio, lecz pośrednio przez swych delegatów (elektorów) w wojewódzkich kolegiach wyborczych. Liczbę senatorów, przypadających na poszczególne województwa określa Ordynacja wyborcza. Województwo krakowskie wybiera czterech senatorów.

Kto ma czynne prawo wyborcze do Senatu?

Czynne prawo wyborcze do Senatu mają tylko ci obywatele, którzy — prócz pewnych specjalnych kwalifikacji (o jakich niżej będzie mowa) — muszą mieć ukończonych 30 lat życia. Nie mają jednak prawa wybierania do Senatu ci obywatele, liczący powyżej 30 lat, którym nie przysługują również prawo wybierania posłów do Sejmu, a więc: pozbawieni lub ograniczeni w zdolności do działań prawnych, pozbawieni praw rodzicielskich, lub opiekuńczych, skazani wyrokiem sądownym na utratę praw publicznych, skazani na karę aresztu, lub więzienia za przestępstwo z chęci zysku, lub innych niskich pobudek itd.

Czynne prawo wyborcze do Senatu mają jednak nie wszyscy obywatele powyżej 30 lat, lecz tylko ci, którzy wykazać się mogą zasługami, wykształceniem, lub zaufaniem obywateli. Mianowicie z tytułu zasługi osobistej posiadają prawo wybierania senatorów obywatele, odznaczeni: 1) orderem Orła Białego 2) orderem Virtuti Militari 3) Krzyżem lub Medalem Niepodległości 4) Krzyżem Walecznych 5) orderem Odrodzenia Polski 6) albo Krzyżem Zasługi.

Z tytułu wykształcenia mają czynne prawo wyborcze ci obywatele, którzy ukończyli: 1) szkołę wyższą 2) szkołę zawodową typu licealnego (liceum pedagogiczne (pedagogium), 3) szkołę oficerską, 4) szkołę podchorążych 5) lub szkołę równorzędną z wymienionymi 6) albo też ci obywatele, którzy posiadają stopień oficerski.

Wreszcie z tytułu zaufania obywateli mają czynne prawo wyborcze do Senatu następujący obywatele: 1) członkowie samorządu terytorialnego, a mianowicie członkowie rad, względnie sejmików wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, oraz członkowie zarządów miejskich 2) członkowie władz samorządu gospodarczego, oraz organizacyj gospodarczych i zawodowych, mianowicie: rad cegieł i Izby Rolniczych, Przemysłowo Handlowych i Rzemieślniczych, przewodniczący zarządów cechów, oraz oddziałów tych zrzeszeń przemysłowych i rzemieślniczych związków gospodarczych, o których mowa w prawie przemysłowym, przewodniczący zarządów kółek rolniczych, zrzeszonych

w Związku Izby i Organizacji Rolniczych oraz przewodniczący zarządów oddziałów pracowniczych organizacji zawodowych działających przez 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Senatu, a liczących przynajmniej 1000 członków, którzy opłacają składki, członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń, oraz przewodniczący zarządów kół miejscowych stowarzyszeń wyższej użyteczności.

Wybory do Senatu — jak widzimy — nie mają więc nic wspólnego z zasadą powszechności gdyż z pośród obywateli, mających ukończony wiek 30 lat, ma prawo wybierania senatorów tylko mała, ograniczona ściśle garszka obywateli („elita“).

Którzy obywatele mają prawo wybieralności do Senatu?

Bierne prawo wyborcze do Senatu, tj. prawo wybieralności, posiada każdy obywatel, spełniający następujące warunki: 1) musi mieć ukończonych 40 lat przed dniem zarządzenia wyborów 2) oraz musi posiadać prawo wybierania posłów do Sejmu. Podobnie, jak i przy wyborach sejmowych tak i przy wyborach do Senatu, wyżsi urzędnicy — wymienieni przez Ordynację Wyborczą, nie mają prawa wybieralności w tych okręgach wyborczych w których pełnią swą służbę.

Skład zebrania obwodowego i wojewódzkiego kolegium wyborczego

Celem przeprowadzenia wyborów do Senatu — władze administracji ogólnej dzieli każdy powiat na obwody wyborcze, liczące po 90—120 wyborców do Senatu; władze administracji ogólnej ogłaszają o podziale powiatu na obwody wyborcze najpóźniej w 21 dniu po zarządzeniu wyborów za pomocą plakatów we wszystkich gminach — równocześnie wskazaniem lokali, przeznaczonych na zebrania wyborców do Senatu w obwodach, tj. na zebrania obwodowe.

Na czele zebrania obwodowego stoi przewodniczący i jego zastępca, mianowani przez przewodniczą-

sowania do Senatu. Reklamacje załatwia bezwzględnie przewodniczący zebrania obwodowego. Od decyzji przewodniczącego zebrania obwodowego — mocą której nie uwzględniono reklamacji, służy prawo wniesienia odwołania do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, który odwołanie rozstrzyga ostatecznie.

Wybór delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego (elektorów) przez zebrania obwodowe

Wybory do Senatu nie opierają się na zasadzie bezpośredniości. Są to wybory pośrednie, dwustopniowe, albowiem wyborcy wybierają na zebraniach obwodowych swoich delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych, a ci dopiero jako elektorzy dokonują wyboru senatorów.

W zebraniu obwodowym uczestniczą jedynie obywatele ci, którzy 1) mają czynne prawo wyborcze do Senatu i 2) są wpisani do spisu wyborców danego obwodu. Wszelkie obrady w zebraniu obwodowym są niedopuszczalne, a uchwały są ważne bez względu na ilość obecnych. Każdy wyborca może zgłosić jednego kandydata na delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego, przy czym kandydatem może być tylko osoba, uprawniona do udziału w zebraniu. Następnie przewodniczący zarządza głosowanie, które odbywa się za pomocą kart do głosowania, zawierających imię i nazwisko jednego ze zgłoszonych kandydatów na delegata. Delegatem (elektorem) zostaje wybrany ten, kto uzyskał bezwzględną większość głosów. O ile żaden z kandydatów takiej bezwzględnej większości nie uzyskał, następuje ponowne zgłaszanie kandydatur i ponowne głosowanie. Gdyby i to drugie głosowanie nie dało wyniku, przewodniczący zarządza ściślejsze głosowanie, pozostawiając na liście kandydatów tylko trzy osoby, które w drugim głosowaniu otrzymały największą ilość głosów. W głosowaniu ściślejszym, jako ostatecznym, delegatem zostaje wybrany ten kandydat, który otrzymał największą ilość ważnych głosów. O ileby wybór został dokonany niezgodnie z prawem, właściwy przewodniczący okręgowej komisji wyborczej, do którego należy nadzór nad wyborem delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych, ma prawo unieważnienia wyboru delegatów oraz zarządzenia ponownego wyboru delegatów.

Jak odbywa się wybór senatorów w wojewódzkim kolegium wyborczym?

Delegaci, wybrani jako elektorzy przez zebrania obwodowe, biorą udział we wyborze senatorów przez wojewódzkie kolegium wyborcze, w którym obrady są również niedopuszczalne, a zapadłe uchwały są także ważne bez względu na ilość obecnych delegatów. Kolegium wyborcze wybiera na wniosek przewodniczącego zwykłą większością głosów komisję główną, złożoną z 15 członków, a powołaną do ułożenia listy kandydatów na senatorów. Obrady komisji głównej są tajne, a uchwały jej zapadają zwykłą większością głosów. Po ustaleniu kandydatur senatorów przez komisję główną, przewodniczący ogłasza listę kandydatów, która nie może przekraczać podwójnej ilości mandatów senatorskich, przypadających na dane województwo. (Np. w województwie krakowskim lista może obejmować najwyżej 8 kandydatów, ponieważ są tutaj 4 mandaty senatorskie). Grupa delegatów złożona co najmniej z 20 osób, ma również prawo zażądania wpisania na listę swojego kandydata. Po odpowiednim uzupełnieniu listy kandydatów przewodniczący zarządza głosowanie. Jeśli lista kandydatów nie będzie przekraczała liczby równej ilości mandatów, przypadających na dane województwo, w takim razie bez głosowania wybranymi zostają wszyscy zgłoszeni kandydaci na senatorów.

W przeciwnym zaś razie następuje głosowanie za pomocą kart do głosowania, mogących zawierać imiona i nazwiska najwyżej tylu z pośród zgłoszonych kandydatów, ile mandatów przypada na odnośne województwo. W pierwszym głosowaniu o wyborze senatorów decyduje większość głosów. Jeśli pierwsze głosowanie nie dało wyniku, albo też dałoby wynik tylko częściowy, odbywa się głosowanie ściślejsze, w którym skreśleni zostają kandydaci, o najmniejszej ilości głosów — tak, ażeby liczba pozostałych kandydatów nie była wyższa od podwójnej ilości mandatów pozostałych do obsadzenia. We wyniku głosowania ściślejszego, wybrani zostają ci kandydaci, którzy otrzymali najwię-

PŁASZCZE A. BROSS - RYNEK 12

gotowe i na zamówienia

cego właściwej okręgowej komisji wyborczej do Sejmu najdalej w 18 dniu po zarządzeniu wyborów do Parlamentu.

Zebrania obwodowe wybierają delegatów (elektorów) do wojewódzkich kolegiów wyborczych z tym, że na każdy obwód przypada jeden delegat do wojewódzkiego kolegium wyborczego. W każdym województwie, oraz w mieście Warszawie tworzy się jedno wojewódzkie kolegium wyborcze, złożone z delegatów, wybranych przez zgromadzenie nie obwodowe. Przewodniczącym wojewódzkiego kolegium wyborczego i jego zastępcą są osoby mianowane przez Generalnego Komisarza Wyborczego najpóźniej w 15 dniu po zarządzeniu wyborów.

Przewodniczący i ich zastępcy zarówno w wojewódzkich kolegiach wyborczych, jak również w zebraniach obwodowych, muszą posiadać czynne prawo wyborcze do Senatu.

Reklamacje wyborców do Senatu

Dla każdego obwodu wyborczego prowadzone są spisy wyborców do Senatu, do których mają być wciągnięci wszyscy obywatele, posiadający czynne prawo wyborcze do Senatu, a zamieszkali na terenie danego obwodu. Przynajmniej raz na rok, spisy wyborców do Senatu są poddawane rewizji. Najdalej w 21 dniu po zarządzeniu wyborów do Senatu spisy wyborców zostają przesłane przewodniczącym zebrani obwodowych (w dwóch egzemplarzach), oraz przewodniczącemu właściwej okręgowej komisji wyborczej do Sejmu (w jednym egzemplarzu). Spisy wyborców do Senatu należy wyłożyć do publicznego wglądu równocześnie ze spisami wyborców do Sejmu w lokalu, przeznaczonym na zebranie obwodowe. Każdy obywatel, mający prawo wybierania do Senatu, może przeglądać spis wyborców do Senatu, oraz sporządzać z niego wyciągi i wносить reklamację. Reklamacje należy wnieść na piśmie, lub ustnie do protokołu na ręce przewodniczącego zebrania obwodowego, — ze wskazaniem dowodów. Obywatel może wnieść reklamację: 1) albo z powodu pominięcia osoby, uprawnionej do głosowania w spisie wyborców do Senatu, 2) albo też z powodu wpisania do rejestru wyborców osoby nieuprawnionej do glo-

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

ADRIA — ATLANTIC

Ważny 1. paźd. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany.
w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59
w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20
lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.

Dr. med. S. WOLFRAM

spec. chorób wewn.

Kraków, Friedleina 1 tel. 127-88
powrócił

sze ilości ważnych głosów. Po wyborze senatorów kolegium wybiera w ten sam sposób zastępców senatorów.

Kto może wnieść protest przeciwko wyborom do Senatu?

Jednocześnie z ogłoszeniem wyniku wyborów do Sejmu Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza wynik wyborów do Senatu. W ciągu 7 dni od ogłoszenia wyniku wyborów każdemu delegatowi do wojewódzkiego kolegium wyborczego przysługuje prawo wniesienia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko wyborom w danym województwie. O ile chodzi o inne osoby, to mogą one wnieść protest tylko wtedy, jeśli zaskarżona czynność pozbawiła je prawa uczestnictwa w postępowaniu wyborczym. Protest przeciwko wyborom należy wnieść na piśmie, lub ustnie do protokołu na ręce przewodniczącego wojew. kolegium wyborczego. We wypadku, gdyby Sąd Najwyższy unieważnił wybory, Minister Spraw Wewn. zarządza ponowne wybory w ciągu 30 dni od dnia wyroku Sądu Najwyższego, ogłaszając zarazem w Dzienniku Ustaw terminarz wyborczy.

Powołanie 32 senatorów przez Prezydenta Rzeczypospolitej

Jak już wyżej wspomniano — 1/3 część senatorów w liczbie 32 powołuje Prezydent Rzplitej. Senatorowie — nominaci Prezydenta Rzplitej muszą posiadać również prawo wybieralności do Senatu. Akt powołania senatorów przez Głowę Państwa zostaje przesłany Generalnemu Komisarzowi Wyborczemu, który w ciągu 3 dni wydaje nominowanym senatorom listy wierzytelne, oraz ogłasza treść aktu powołania w gazecie urzędowej.

Adv. Dr. SZYMON LUSTGARTEN.

— 00 —

Informator prawniczy

„STAŁY CZYTELNIK, NOWY TARG“. W myśl art. 25 ustawy o spółdzielniach uważa się członka spółdzielni, zmarłego przed jej rozwiązaniem, za występującego z końcem tego roku obrachunkowego, w którym nastąpiła śmierć. Aż do tego czasu prawa majątkowe zmarłego właściciela udziału wykonuje w jego miejsce spadkobierca, a, jeśli spadkobierców jest więcej, to muszą w tym celu ustanowić wspólnego pełnomocnika. Musi Pan ocywiście o tych faktach zgłosić zarządowi spółdzielni. Udział zmarłego członka wypłaci spółdzielnia na podstawie zatwierdzonego bilansu tego roku, w którym członek spółdzielni zmarł (art. 27 ustawy o spółdzielniach).

„A. R. Z PROSZOWIC“. Oplata taka może być — naszym zdaniem — ustanowiona. W każdym razie prosimy zwrócić się jeszcze w tej sprawie do Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

P. CYLA SAFT. 1) W sprawach tych radzimy zwrócić się do Biura Emigracyjnego „Jeas“ w Krakowie, ul. Starowińska 89, oraz do Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie, ul. Sarego 5. 2) Odpowiedzi listowych — jak już wielokrotnie zaznaczaliśmy — z zasady nie udzielamy.

„FABRYKA“. Nie widzimy tutaj innej rady, jak przedstawienie całej tej sprawy Ministerstwu Skarbu.

„E. A. K.“ Skoro wyrok jest prawomocny, a okazało się, iż opiera się on na fałszywym zeznaniu świadka, może Pan domagać się wznowienia postępowania po myśli art. 600 kodeksu postępowania karnego, chociaż świadek nie został na skutek amnestii skazany.

„PLATNIK 1938“. 1) Ma Pan prawo prowadzić handel do dalszej odsprzedaży, jednakże tylko w granicach Pańskich obrotów. 2) O ile Urząd Skarbowy przyjął za podstawę wymiaru podatku dochodowego obrót wyższy, niż ustalono przy wymiarze podatku przemysłowego, to zachodzi podstawa do uchylenia wymiaru. 3) Obecnie nic nie wiadomo o jakichś nowych ulgach.

„A. TARNÓW“. 1) O ile przedsiębiorstwo Pańskie było zaliczone w roku 1935 do IV. kategorii handlowej, w takim razie podlega ono nadal ustawie o ochronie lokatorów. 2) Ma Pan prawo korzystać z 10 proc. obniżki czynszu do 1. stycznia 1939 roku.

„T. BIAŁA“. Nie jest Pan obowiązany złożyć zeznania, jednakże ma Pan prawo zeznanie złożyć.

(Dalszy ciąg „Informatora prawniczego“ ukaże się w numerze jutrzejszym).

Przegląd gospodarczy**Sytuacja na rynkach rolnych**

Na rynkach zagranicznych ceny zbóż utrzymały się na dotychczasowym poziomie z lekką tendencją w kierunku wzrostowym. Na poprawę w tym zakresie wpływa niepewna sytuacja polityczna. Przewozy zboża zamorskiego są znacznie większe niż przed rokiem, ponadto Rosja wyrzuca bardzo dużo pszenicy jarej, której urodzaj wszakże nie był zbyt dobry, przypuszczają więc, że podaż pszenicy rosyjskiej długo nie potrwa.

Ceny na wszystkich rynkach są tak niskie, że w szeregu krajów władze były zmuszone wydać pewne zarządzenia, mające na celu podtrzymanie cen wewnętrznych. Ostatnio Stany Zjednoczone po za premiowaniem eksportu pszenicy zamierzają podobno uruchomić poważne kredyty pod zastaw bawełny i kukurydzy, ponadto mają być dokonane duże zakupy interwencyjne masła, mięsa, tytoniu, konserw owocowych itp. artykułów, celem utrzymania ich cen na opłacalnym poziomie.

Na rynkach krajowych nastąpiła pewna stabilizacja cen, jakkolwiek na poziomie bardzo niskim, dalekim od opłacalności. Na niektórych rynkach zboża chlebowe lekko zwyżkowały, dla owsa koniunktura była dobra. Z innych ziemiopłodów kończyła biała zwyżkowała, łubin zniżkował, oliste i strączkowe utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Po zakończeniu sprzętu ziemniaki cokolwiek staniały, główne pasze słomiane i treściwe utrzymały się bez zmian. Podaż jest dostateczna, lecz nie nadmierna. Eksport nieznaczny, gdyż nie kalkuluje się.

Na rynku zwierząt rzeźnych zaszły dość charakterystyczne zmiany. Cielęta zwyżkowały, gdyż jesień jest okresem małej podaży tego towaru. Natomiast bydło wyraźnie tanieje, co ma związek z

wyprzedają sztuk nadliczbowych. Ceny trzody chlewnej wyraźnie zwyżkowały, na co — z jednej strony — wpłynął lepszy niż przypuszczano urodzaj ziemniaków, z drugiej — dość ożywiony eksport. Pewien wpływ w tym zakresie wywarła zapewne sytuacja polityczna.

Na rynku masła bez większych zmian. Ceny masła padniosły się do 3.10 zł. za tonar wyborowy I. gat. z tendencją utrzymania się na tym poziomie. Eksport jest dość ożywiony, znacznie większy niż przed rokiem. Utrzymały się również ceny jaj, których sortymenty ciężkie są stale poszukiwane po dobrych cenach.

Na rynku rybnym panowała tendencja raczej słaba i lekko zniżkowa. Dowozy ryby zarówno stawowej, jak dzikiej (krajowej) są znaczne i w zupełności wystarczają na potrzeby rynku. W przyszłości dowozy te mają wzrosnąć, wobec czego ceny mogą się obniżyć. Ostatnio przywieziono 93 tys. kg. karpi i 66 tys. ryby rzecznej, co przekracza normalne spożycie stolicy w ciągu tygodnia. Ceny wahały się od 1.30 zł. za karpia małego do 1.45 za dużego. Na prowincji ceny cokolwiek wyższe.

Na rynku warzyw sytuacja dość mocna. Wobec zbliżania się pory chłodniejszej pomidory, ogórki i fasola stączkowa stale zwyżkują wobec czego wzrósł popyt na inne, wprawdzie tańsze, ale cieszące się dużą konsumcją, jak kapusta, marchew, buraki. Nic nie słyhać o eksporcie cebuli i dlatego ceny tego artykułu są niskie. Eksport zeszłoroczny był zupełnie przypadkowy, nie wiadomo więc, czy organizacje producenckie zdołają nawiązać ściślejszy kontakt z rynkami zagranicznymi.

Z. K.

Kolejowe kursy walut

Kolejowe kursy walut zagranicznych (kursy przeliczania i kursy przyjmowania) są następujące: 1 dolar złoty — 8.92 zł., 1 dolar U. S. A. — 5.33 zł., 100 franków fr. 14.65 zł., 100 franków belg. — 18.15 zł., 100 franków szw. — 122.50 zł., 100 franków zł. — 172 zł. 100 guldenów gdańskich — 100 zł., 100 koron czeskich — 18.60 zł., 100 koron duńskich — 116 zł., 100 koron norweskich — 131 zł., 100 koron szwedzkich — 134.50 zł., 100 lei — 3.95 zł., 100 lirów — 28.15 zł., 100 litów — 90 zł., 100 marek niem. — 214 zł., 100 dinarów — 12.35 zł., 100 pengó — 157 zł., 100 florenów — 292 zł.; kursy przyjmowania: za 100 złotych: 11.22 dolarów zł., 19 dolarów U. S. A., 700 franków fr., 566 franków belg., 83.50 franków szw., 100 guldenów gdańskich, 550 koron czeskich; 2.600 lei rumuńskich, 362 lirów, 113 litów, 47.75 marek niemieckich, 58.20 franków zł. 835 dinarów.

Wnioski o obniżenie reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich

W dn. 31 grudnia br. kończy się okres, w ciągu którego można składać wnioski o obniżenie reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich.

Wnioski o obniżenie reszty ceny zgłosić może do końca 1938 r. każdy posiadacz gospodarstwa wiejskiego, o ile transakcja kupna — sprzedaży dokonana była w okresie od 28 kwietnia 1924 r. do 1 lipca 1932 r. W tych wypadkach dług, ciążyący na właścicielu z tytułu reszty niezapłaconej należności może być obniżony przez urząd rozjemczy wedle zasad, zawartych w dekrete odłużeniowym.

Dotyczy to zarówno tych posiadaczy, którzy jeszcze nie mają uregulowanego na swoje imię tytułu własności, jak i tych, którym własność została przyznana przez sąd w trybie ustaw o regulacji tytułu własności, lecz bez zastosowania dekretu odłużeniowego. W obu wypadkach sąd lub urząd rozjemczy może rozpatrywać wnioski o obniżkę, byleby zostały one zgłoszone w terminie.

Chwilowe wstrzymanie wywozu zbóż zagranicę

Donoszą z Gdańska, że tamtejsze przedsiębiorstwa eksportu zboża w związku z obecnym położeniem międzynarodowym wstrzymały chwilowo z dn. 28 bm. wywóz zboża za granicę.

Spadek produkcji przemysłowej we Włoszech

Znaczny spadek produkcji we włoskim przemyśle tekstylnym, który trwa już od czerwca br. spowodował ogólny spadek stanu zatrudnienia w całym przemyśle włoskim. W końcu lipca w 8.142 przedsiębiorstwach przemysłowych, które złożyły sprawozdanie o stanie zatrudnienia, pracowało

1.089.445 osób, czyli o 26.400 osób mniej niż w czerwcu br., jednakże o 20.301 osób więcej niż w końcu lipca 1937 r. Spadek liczby zatrudnienia w lipcu br. w stosunku do miesiąca poprzedniego wynosił przeto 2,5 proc.

Zauważyć należy, że w cyfrze 26.400 osób o które zmniejszyło się zatrudnienie w lipcu br., 17.000 przypada na zmniejszenie stanu zatrudnienia w przemyśle tekstylnym. Natomiast wzrosła praca w przemyśle żelaznym, elektrotechnicznym i stoczniach.

Z giełdy**KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.**

KRAKÓW, 30 września. Pszenica 80 proc. ziarna szkl. 22.50—23.50, jednolita dworska czerwona 21.75—22.25, biała 21.75—22.25, biała 21.75—22.25, zbierana targowa 21.00—21.50, żyto jednolite dworskie 16.25—16.50, zbierane targowe 15.40—15.60, jęczmień jednolity dworski 16.50—18, przemysłowy 15.50—15.75, pastewny 15—15.25, owies jednolity dworski 17—17.25, zbierany targowy 24.25—24.50, mąka pszenna gat. I wyciąg 30 proc. 42—44, gat. I 50 proc. 39.50—40.50, gat. IA 65 proc. 35.50—36.50, razowa 95 proc. 29.50—30.50, gat. II 30—65 proc. 34.50—35.50, gat. IIA 50—65 proc. 39—39.50, gat. III 65—70 proc. 12.75—13.25, pastewna 12.75—13.25, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I 50 proc. 29—29.50, gat. I 65 proc. 27.50—28, razowa 95 proc. 23.50—24, gat. II 30—65 proc. 18—18.50, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I 50 proc. 29.50—30, gat. I 65 proc. 28—28.50, otręby pszenne standardowe miażdż 9.50—9.75, średnie 9—9.50, otręby żytnie standardowe 8.75—9, otręby jęczmień 10.25—10.50. — Obroty i tendencje: pszenica 93 spokojna, żyto 15 spokojna, jęczmień 46 spokojna, owies — spokojna. Ogólny obrót 521 ton, ogólna tendencja spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAN, 30 września. Owies 14.50—15.25, mąka pszenna gat. pierwszy 30 proc. 37.25—39.25, gat. I 60 proc. 34.50—37, gat. IA 65 proc. 31.75—34.25, gat. II 30—65 proc. 26.75—32.25, mąka żytnia gat. I 50 proc. 24.25—26. Reszta bez zmian. Tendencje i obroty: pszenica 535 spok., żyto 1200 spokojna, jęczmień 525 spokojna, owies 10 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 30 września. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 126, Żyrardów 61.50, Modrzejów 19.25, Cukler 38, Lipop 89—89.50—88, Starachowice 43.50—43.75—43, Węgiel 35.25—35. Tendencja mocna.

Papery procentowe: 3 proc. premłowa pożyczka inwestycyjna I em. 83, II em. 84, 3 proc. premłowa pożyczka inwestycyjna serijna I em. 93, II em. 94, 5 proc. pot. konwersyjna 68.50, 5 proc. pot. konwersyjna kolejowa 67, 4 proc. pot. konsolidacyjna grube 66, drobne 65.50, 4 proc. pot. dolarowa (dolarówka) 42.50—42, 4 1/2 proc. pot. wewnętrzna grube 45.25. Tendencja mocna.

Dowozy: Belgia 90.05, Gdańsk 100, Holandia 290.10, Kopenhaga 114.75, Londyn 25.69, Nowy Jork czek 5.33, Nowy Jork telegraficzny 5.33.25, Oslo 129.10, Paryż 14.45, Sztokholm 132.70, Sawajcaria 121.05, Włochy 28.05, Berlin 212.54. Tendencja mocniejsza, dla Nowego Jorku słabsza.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN, 30 września. Cynk 14 3/4—5/16, termin 14 9/8—1/4, Cyna 19 1/4—197, termin 19 7/8—198, Stralita 209, Ołów 15 5/8—11/16, termin 15 3/16—11/16, Miedź 42 1/4—3/8, termin 42 3/8—7/16, Elektrolit 47 1/4—48 1/4, Złoto 144.

Dziś w sobotę 1 b. m. uroczysta premiera w teatrze „APOLLO“ Najwyższe osiągnięcie w dziejach kinematografii rodzimej

W gł. rol. kwiat aktorstwa pelskiego:

Barszczewska - Żelichowska - Cwiklińska - Samborski - Pichelski - Zelwerowicz

Realizował — słynny reżyser **Józef LEJTES**

W sobotę dnia 1-go i w niedzielę dnia 2-go b. m.
Poranki z filmu

„NAGA PRAWDA“

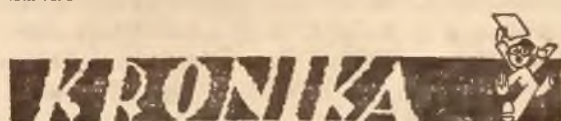
Wydaje się bloczki zn żkowe na nowy sezon!

Uprawn. techn. dentysta

I. VOGLER

KRAKÓW GRODZKA 69 tel. 187-76

powrócił



PAŹDZIERNIK

Wschód słońca
6 g 39 m

1

Zachód słońca
5 g m 09

S O B O T A

6 Tiszri 5699

— JEDNOROCZNA SZKOŁA PRZYSPOBIE-
NIA ADMINISTRACYJNO-HANDLOWEGO (KURS
ABITURIENTÓW) zawiadamia, że wykłady roz-
poczynają się dnia 2 października br.

—oo—

Izrael Meremiński w Krakowie

Izrael Meremiński członek Syjonistycznego A.C. i Egzekutywy Org. Robotn. w Palestynie, przyby-
wa do Krakowa jako gość Ligi dla Pracującej Pa-
lestyny i Reprezentacji Organizacji Syjonistycz-
nych Zach. Małopolski i Śląska dla spraw pale-
styńskich.

Tow. Meremiński wygłosi podczas swego poby-
tu publiczny referat o sytuacji w Palestynie i od-
będzie szereg posiedzeń.

Referat odbędzie się w sobotę, dnia 1 paździer-
nika br. w sali Kahału przy ul. Krakowskiej 41
o godzinie 7.30 wiecz.

Posiedzenie Rad Centralnych Or- ganizacji Syjonistycznych z udziałem I. Meremińskiego

Reprezentacja Organizacji Syjonistycznych
Zach. Małopolski i Śląska dla Spraw Palestyń-
skich zwołuje na niedzielę dnia 2 października
br. plenarne posiedzenie Reprezentacji i Rad Cen-
tralnych Organizacji Syjonistycznych z udziałem
I. Meremińskiego (Tel-Awiw), członka A. C. Tow.
Meremiński omówi aktualne problemy polityki
syjonistycznej. Początek posiedzenia o godzinie 11
przedpół. w sali Keren Hajesod przy ul. Librow-
szczyzna 6..

Samoloty linii Warszawa — Bu- dapeszt lądują w Krakowie od 2 października

Jak się dowiadujemy, zgodnie z początkowymi
zapowiedziami, samoloty, kursujące na linii War-
szawa—Budapeszt lądować będą po drodze w
Krakowie codziennie począwszy od niedzieli, 2-go
października.

Linia Warszawa—Budapeszt obsługiwana jest
nadal zupełnie normalnie i komunikacja na tym
szlaku, stanowiącym jedyne bezpośrednie połą-
czenie Polski z Węgrami w chwili obecnej, od-
bywa się bez przeszkód.

Do wiadomości pracodawców!

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Ży-
dowskiej Radzie Gospodarczej w Krakowie, J. Sa-
rego 5 (tel. 200-08) podaje do wiadomości zainte-
resowanych wykaz zarejestrowanych bezrobot-
nych według zawodów:

233 robotników niekwalifikowanych (obojsa
płci), 151 pomocników handlowych (obojsa płci),
93 urzędników prywatnych (obojsa płci), 40 ma-
gazynerów, 30 inkasentów i kasjerów, 30 ślusar-
zy (czeladników i pomocników), 22 krawców i
krawczyń (pomocników i czeladników), 14 woja-
żerów i zastępców, 12 ekspedientów (płci obojs-
ga), 9 elektromonterów, 7 bieliźniarek, 5 drukarzy
i zecerów, 4 monterów wod. gaz., 4 piekarzy, 3
gorseciarki, 3 maszynowców, 3 techników maszy-
nowych, 3 wermistrzów egzam., 2 dekorato-

GRANICA

wg. słynnej powieści **Zofii Nalkowskiej**, uwień-
czonej laurem państwowej nagrody literackiej
Film, wobec którego błędą wszelkie pochwały

Echa bestialskiego napadu na ul. Wielopole

Nocy onegdajszej policja krakowska prze-
prowadziła szereg aresztowań w związku z o-
statnimi napadami na ulicach Krakowa, szcze-
gólnie zaś w związku z tragicznym zajściem
na ul. Wielopole. Ogółem osadzono w areszcie
9 osób. Za kilkoma innymi prowadzone są po-
szukiwania.

Sprawca bestialskiego napadu na bł. p. Her-

ziga oraz jego dwaj towarzysze, aresztowani
w ciągu środy i czwartku, pozostają również
w areszcie. Są to, jak donosiliśmy, uczeń lice-
alny Ochalski, Szut i Woźniak, wszyscy trzej
małoletni.

Dochodzenia wszczęte w tej sprawie przez
wydział śledczy jeszcze nie zostały zakończo-
ne.

Łatwy sposób na niewiernych kochanków Sprzedawczyni „lubczyka“ skazana na więzienie

Na ławie oskarżonych Sądu w Krakowie
zasiadła Maria Batkowska z Wieliczki, oskarżo-
na o wyłudzenie od Kunegundy Grandysówny
177 zł. Batkowska wzmawiała mianowicie w Gran-
dysównę, że zna wróżkę z pod Bochni, która
sprzedaje płyn, wywołujący u tego, który go
wypije, uczucie gorącej miłości. Ponieważ
Grandysówna знаła kolejarza Żbika, który
pod pozorem małżeństwa „pożyczył“ od niej
pieniądze, a następnie porzucił, poprosiła Ba-
tkową, aby przywozła jej trochę cudownego

„lubczyku“ i poczęstowała nim Żbika. W tym
celu dała jej 24 zł. Batkowska podjęła się misji,
a gdy za pierwszym razem „lubczyk“ nie po-
skutkował, wzięła od Grandysówny dalszą
kwotę na powtórny eksperyment. W ten spo-
sób naiwna dziewczyna kilkakrotnie wyplaca-
ła Batkowej pieniądze, aż w końcu zameldowa-
ła o wszystkim na policji. Sprawę skierowano
do sądu. Batkową sąd skazał na pół roku wię-
zienia.

Dr. Debora Lazer specjalistka chorób wewnętrznych powróciła

Kraków ul. Sarego 3. tel. 169 43

rów, 2 garbarzy, 2 kapeluszników, 2 kelnerów, 2
kuferkarzy, 2 pielęgniarzy chorych, 2 rymarzy, 2
szczerkaczy, 2 stolarzy, 2 trykotarki, 1 białoskór-
nik 1 flizarz, 1 gorzelnik, 1 introligator, 1 jeli-
ciarz, 1 malarz, 1 mechanik, 1 piwniczny, 1 palacz
kotłów parowych, 1 portier, 1 rytownik, 1 radia-
chik, 1 szklarz, 1 szofer.

Dzień Rezerwisty

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Kra-
kowie obchód „Dnia Rezerwisty“. Uroczystości,
urządzone przez Zarząd Grodzki Zw. Rez. przewi-
dują nabożeństwo, a następnie defiladę i złożenie
hołdu w krypcie Marsz. Piłsudskiego na Wawelu.
Defilada odbędzie się przed bursą na Skarbowej
1. 2. Złożenie hołdu nastąpi o godz. 11.

Przed V-tym Jubileuszowym Tygodniem Szkoły Powszechnej

Z początkiem następnego tygodnia rozpocznie
się doroczny „Tydzień Szkoły Powszechnej“. W
roku bież. T-wo Popierania Budowy Publicznych
Szkół Powszechnych obchodzi 5lecie swego istnie-
nia.

Doceniając rolę Towarzystwa, Pan Prezydent
Rzeczypospolitej Prof. Dr Ignacy Mościcki oraz
Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz raczyli
przyjąć w roku 1938 protektorat nad działalnością
Towarzystwa.

Z okazji V Tygodnia Szkoły Powszechnej, kiedy
uwaga całego społeczeństwa zwrócona będzie na
zagadnienie szkolnictwa powszechnego Krakow-
ski Komitet Okręgowy T-wa Popierania Budowy
Publ. Szkół Powszechnych wydał artystycznie wy-
konany afisz propagandowy z odczwą oraz barw-
ne ulotki.

Dwa napady bandyckie

W nocy na 29 września b. r. 6 uzbrojonych w
broń bandytów dokonało napadu na plebanię w
Książu Małym, pow. miechowskiego i po sterro-
ryzowaniu proboszcza ks. Marszałka zrabowali
cenniejsze przedmioty i zbiegli w niewiadomym
kierunku.

Tej samej nocy 3 inni bandyci zrabowali mie-
szkanie Aleksandra Trafiołki w Wilkowicach, gm.
Miejszków (pow. miechowskiego). Stawiającego o-
pór Trafiołkę bandyci postrzelili.

Tragiczny upadek z rusztowania

Podczas pracy przy odnawianiu Szkoły Handlo-
wej w Nowym Sączu wydarzył się nieszczęśliwy

Wystawa pośmiertna Teodora Axentowicza w Domu Plastyków

(Dokończenie ze strony 10-tej).

W innym rysunku, przedstawiającym dwoje
zacztyanych przy kawiarnianym stoliku, czer-
nie, raz to na kapeluszu, raz na brodzie, roz-
rzucują się z taką dynamiką, że światłocien
staje się wręcz materialnie uchwytne. Jest w
tym iście renoirowska finezja.

W portretach olejnych i pastelowych charak-
ter ten nie zachował się. Może tylko w najogól-
niejszych zarysach. Uroda kobieca jest tu mniej
sztywna i posągowa, niż u innych portrecis-
tów. Znać nawet lekką nonszalancję wobec mo-
tywu: jedwab sukni zdaje się być rzeczą tej
samej wagi, co twarz, a błyskiem i fałdom po-
święca się conajmniej tyle pietyzmu, co oczom.
Ogólny nastrój zyskuje zatem więcej na ruch-
liwość i wiotkość, kolor jednak ześlizguje się
ku efekciarskim lśnieniom i traci na siłę.

Istnieje naiwny pogląd, jakoby między uro-
dą a malarskością istniała jakaś rozłączność.
Jakoby z trudem dały się pogodzić. Rencir ma-
lowała wspaniałe kobiety na samych wyżynach
malarskich. O tym wszystkim decyduje osta-
tecznie tylko i wyłącznie wrażliwość, ta, która
odnosi się zarówno do natury, jak i obrazu.
Istnieją „rutyniści“ urody. Znają oni i malu-
ją niemal z pamięci wszelkie powaby. Posiada-
ją swoje ustalone sekrety w sprawach oczu,
ust i ramion. Tych żadna żywa sytuacja nie
wytrąci już z rutyny, a jeżeli wprowadzają coś
„nowego“, to już raczej w zakresie fryzury,
fałdów i podobnych raczejności, dokompowy-
wanych do gotowego schematu.

T. Axentowicz posiadał dużą subtelność w
rysunku, nie był jednak wolny od schematyz-
mu w kolorze i kompozycji. Wrażliwość towa-
rzyska i wdzięk wprowadzały w jego portrety
znaczne ożywienie i luźność, brak skrepowa-
nia i atmosferę intymności. Osiągał to jednak
niezawsze środkami ściśle malarskimi.

Kompletniejsza wystawa pozwoliłaby nam
na ocenę pełniejszą i głębiej umotywowaną.
Miejmy nadzieję, że ją nie zadługo ujrzymy.

H. W.

wypadek. Zajęty malowaniem szkoły na wysoko-
ści 2 piętra robotnik spadł i złamał kręgosłup. —
Ofiarę pracy w stanie beznadziejnym przewiezio-
no do szpitala.

Praga przyjmuje uchwały monachijskie

Praga, 30. 9. PAT. Poseł czechosłowacki w Berlinie minister Mastny, który, jak wiadomo, bawił na konferencji w Monachium w charakterze oficjalnego obserwatora swego rządu, powrócił dziś do Pragi o godz. 7.30 rano i niezwłocznie udał się na zamek w Hradczynie, aby złożyć prezydentowi republiki sprawozdanie z przebiegu i wyników narad mocarstw.

O godz. 9-ej pod przewodnictwem prezydenta Benesza zebrała się rada ministrów która przez cały dzień wczorajszy w stałym kontakcie z przedstawicielami stronnictw politycznych obradowała niemal bez przerwy. Do godz. 5-ej po południu nie przeniknęły żadne wiadomości o ostatecznym stanowisku rządu w sprawie postanowień, jakie zapadły w Monachium.

Prasa poranna i popołudniowa przynosi tylko wiadomości o przebiegu i zakończeniu rozmów w Monachium, powstrzymując się zupełnie od jakichkolwiek doniesień na temat zapadłych tam postanowień. Na pierwszych stronach dzienników ukazały się szerokie białe plamy, świadczące o konfiskatach przez cenzurę wszelkich doniesień na ten temat. Dzienniki przynoszą jedynie artykuły świadczące o rozgłoszeniu z powodu stanowiska mocarstw w

sprawie Czechosłowacji.

W międzyczasie wśród społeczeństwa czeskiego zapanował nastrój pełnego napięcia oczekiwanego. W godzinach popołudniowych na ulice Pragi wyległy tłumy mieszkańców. Tu i ówdzie tworzą się pochody i manifestacje.

O godz. 17-tej przez radio przemówił premier gen. Syrovy. Przemówienie jego transmitowane było przez megafony ustawione na ulicach w szeregu punktów miasta.

Ogłaszając decyzję rządu przyjęcia uchwał monachijskich, mówca wezwał społeczeństwo do zachowania spokoju i zimnej krwi oraz powstrzymania się od wszelkich odruchów nieopanowania.

Po przemówieniu gen. Syrovego odczytany został rozkaz dzienny naczelnego wodza armii czechosłowackiej gen. Krejczy.

W związku z tym manifestacje i demonstracje przybrały na sile. W wielu punktach miasta skonsygnowano silne oddziały policji. Brak dotychczas wiadomości o reakcji społeczeństwa w ośrodkach prowincjonalnych.

Niemniej jednak władze liczą się z pewnymi nieopanowanymi odruchami.

cie powstało w ten sposób, że wzmocniony patrol żandarmerii idący drogą usiłował aresztować i przyprowadzić na posterunek dwóch spokojnie udających się do domu Polaków. Znając wzorowane na metodach sowieckich sposoby przeprowadzania badań przez żandarmów, Polacy stawili opór. Żandarmi dali w stronę Polaków salwę. Na odgłos strzałów z pobliskiego posterunku żandarmerii nadbiegły posiłki. Jednocześnie strzałami została zaalarmowana ludność, która stanęła w obronie napastowanych. Strzelanina trwała przez dłuższy czas, a w jej wyniku jest kilkunastu rannych. Rano widziano, że z Niemieckiej Lutyńki wywieziono do szpitala w Orłowej 11 rannych żandarmów.

Gratulacje i modły dziękczynne

Ottawa, 30. 9. PAT. Premier Mackenzie King wystosował w imieniu ludności kanadyjskiej do Chamberlaina i Roosevelta orędzie gratulacyjne i dziękczynne za wysiłki, dokonane w celu rozwiązania kryzysu europejskiego.

* * *

Warszawa, 30. 9. (Sin) Donoszą z Rzymu: Dziś we wszystkich kościołach rzymskich odbyły się dziękczynne nabożeństwa. W Bazylice św. Piotra celebrował dziękczynne nabożeństwo sam papież za wysłuchanie prośb o pokój.

Von Pappen posłem w Ankarze?

Berlin, 30. 9. (Sin.) W kołach urzędowych zaprzeczają stanowczo wiadomości podanej przez emigranckie pismo „Der deutsche Weg“ o aresztowaniu von Pappena. Pappen ma otrzymać w najbliższych dniach nominację na posła niemieckiego w Ankarze.

KRONIKA ŚLĄSKA

Zebranie Izby Przem.-Handlowej w Sosnowcu

Sosnowiec, 29. 9. (K) Wczoraj wieczorem odbyło się plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu. Na wstępie wybrano delegatów do kolegów wyborczych, po czym prezes Izby, inż. Sowiński wygłosił referat sprawozdawczy o sytuacji gospodarczej w województwie kieleckim na tle ogólnej sytuacji w kraju i na świecie. Z kolei po referacie, dyr. Gadomskiego, przyjęła projekt budżetu na rok 1939.

Krwawa awantura w Szopienicach

Katowice, 30. 9. (K) Wczoraj w godzinach po południowych dom przy ulicy Krakowskiej 66 w Szopienicach był widowiskiem niezwykle krwawej awantury. Mianowicie do mieszkańca tego domu, Franciszka Nowaka przybyli bracia Wilhelm i Antoni Kasperczykowie którzy po uprzednim wybiciu wszystkich szyb w oknach wtargnęli do mieszkania, zdemolowali urządzenia i poranili ciężko toporkiem Nowaka i jego żonę. Na krzyk Nowaków przybiegł ich syn Antoni w towarzystwie Jana Ciesielskiego i Jana Wolnego z Mysłowic.

Powstała bójka, w czasie której Ciesielski zadał Wilhelmowi Kasperczykowi 6 ran dółtem w pierś, a Antoniemu Kasperczykowi kilka ran w pierś. Woźny wydobyl rewolwer i postrzelił Wilhelma Kasperczyka w bok, zaś Antoniego w lewe oko. Rannych odstawiono do szpitala. Stan Wilhelma jest beznadziejny. Sprawców bójki zatrzymano.

Napady na Żydów w Częstochowie

Warszawa, 30. 9. (A) Z Częstochowy donoszą, że w dniu wczorajszym trzech Żydów zostało napadniętych na ulicy, przy czym niejaki Orbach został pokłóty nożami i znajduje się w stanie beznadziejnym w szpitalu.

Z Sosnowca donoszą, że został tam dokonany napad na lokal bundowski, przy czym kilku bundowców pobito.

Zaczyna się ewakuacja

PRAGA, 30. 9. PAT. W PRADZE OGŁOSZONO NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT URZĘDOWY:

ZGODNIE Z UKŁADEM CZTERECH, PRZYJĘTYM DZIŚ PRZEZ RZĄD CZESKO-SŁOWACKI, ROZPOCZNIE SIĘ W NOCY 1 PAŹDZIERNIKA STOPNIOWA EWAKUACJA ODCINKA, OZNACZONEGO NA PLANIE Nr. 1. EWAKUACJA TA TRWAĆ BĘDZIE 1 I 2 PAŹDZIERNIKA, PO CZYM NASTĄPI STOPNIOWA EWAKUACJA INNYCH ODCINKÓW.

ODCINEK Nr. 1 ZNAJDUJE SIĘ W CZĘCACH POŁUDNIOWYCH OD GRANICY POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ W LESIE CZESKIM POŁUDNIOWYM, TO ZNACZY NA

PÓŁNOC OD PASAWY I LINC (AUSTRIA). W STREFIE TEJ ZNAJDUJĄ SIĘ MIASTA VOLARY I VYSSI BROD, JAK RÓWNIEŻ SZEREG INNYCH GMIN, POŁOŻONYCH W BIEGU RZĘKI WEŁTAWY (MOLDAU).

Berlin, 30. 9. PAT. Naczelną dowódca sił zbrojnych Rzeszy gen. Brauchitsch wydał następujący rozkaz dzienny do armii:

Począwszy od 1 października wojsko niemieckie wkraczać będzie na wyzwolone przez nasze wojska obszary Czech. Wojsko niemieckie wkraczać tam będzie z radosną dumą, że jest symbolem niemieckiej dyscypliny i porządku i że odtąd będzie mogło, jako wykonawca rozkazów swego najwyższego wodza zapewnić swym rodakom obronę niemieckiego oręza.

Załatwienie problemu czechosłowackiego -- wstępem do szerszego rozwiązania

Oświadczenie premiera Chamberlaina

Londyn, 30. 9. (R) Agencja Reutera donosi: Chamberlain, którego entuzjastycznie powitały na lotnisku tłumy, po powitaniu oświadczył: Pragnę powiedzieć, iż załatwienie zagadnienia czechosłowackiego jest według mnie tylko wstępem do szerszego rozwiązania, dzie-

ki któremu cała Europa może odnaleźć spokój.

Wśród tłumów wznoszących okrzyki, Chamberlain odjechał na Downing Street. O godz. 19-tej odbyło się posiedzenie gabinetu.

„Teraz zaczną się trudności“

Prasa francuska o układzie monachijskim

Paryż, 30. 9. (t) Prasa paryska popołudniowa wita z zadowoleniem układ monachijski, przytaczając obszernie serdeczne przyjęcie i owacje tłumów, z jakimi spotkał się w Niemczech premier Daladier. Tym nie mniej w kołach politycznych i dziennikarskich nie ukrywają przekonania, że pomimo odsunięcia najgorszego niebezpieczeństwa konfliktu zbrojnego realizacja całego układu i dalsza normalizacja powszechna stosunków europejskich nastręczy dużo poważnych trudności.

Ocenę tę ujmuje najlepiej poczytny w kołach parlamentarnych dziennik „Petit Bleu“, który pisze na czele numeru: „Niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Teraz dopiero zaczną się trudności.“

Jedne tylko organy komunistyczne występują gwałtownie przeciwko samemu faktowi spotkania monachijskiego i przeciw jego wynikom.

Doniosłe rozmowy amb. Raczyńskiego

BUKARESZT, 30. 9. PAT. AMBASADOR R. P. RACZYŃSKI ODBYŁ DWIE DŁUŻSZE ROZMOWY Z MIN. SPRAW ZAGR. COMEMEM.

Odprężenie w Szwajcarii

Bern, 30. 9. (R) Wobec znacznego odprężenia sytuacji rada federalna Szwajcarii postanowiła nie wydawać nowych zarządzeń i zaproponować izbom federalnym zamknięcie w dniu dzisiejszym sesji. Prezisi grup parlamentarnych i przewodniczący obu izb zaaprobowali decyzję rady federalnej.

Starcie Czechów z Polakami

Cieszyn, 30. 9. PAT. Dziś w nocy w Niemieckiej Lutynie doszło do krwawego starcia pomiędzy żandarmerią i bojówkami czeskimi z jednej strony, a grupą Polaków z drugiej. Star-

Dodatkowe zapisy na listę wyborców do Senatu

Warszawa, 30. 9. PAT. Kto spośród obywateli uprawnionych do głosowania do Senatu nie zdążył zapisać się na listę wyborców w terminie przewidzianym, tj. do dnia 25 bm., będzie jeszcze mógł skorzystać z przysługującego mu uprawnienia i zgłosić się w okresie, przeznaczonym na reklamacje, t. j. w dniach 6—13 października.

Dotyczy to obywateli, którym prawo głosowania do Senatu przysługuje z tytułu zasług osobistych, bądź wykształcenia.

Kto nie zdążył zapisać się do dnia 25 września, winien w okresie 6—13 października zgłosić się do przewodniczącego zebrania obwodowego i zażądać wciągnięcia na listę wyborców do Senatu, okazując uprawniające do tego dokumenty.

W tym samym czasie wyłożone będą w lokalach komisji obwodowych listy wyborców do Senatu. Każdy obywatel, mający prawo wybierania do Senatu, będzie mógł spisy przeglądać i wносить reklamacje z powodu pominięcia w spisie uprawnionych do głosowania, bądź zapisania nieuprawnionych.

Warszawa, 30. 9. PAT. W związku ze sporządzeniem przez przełożonych gmin spisów wyborców do Sejmu, które winny być ukończone do dnia 3 października, należy przypomnieć, że osoby przybyłe celem zamieszkania w gminach, lecz nie wpisane jeszcze do rejestru mieszkańców, będą umieszczone w spisie wyborców na podstawie zameldowania (zgłoszenia zamieszkania) oraz przedłożenia wymeldunku z poprzedniego miejsca zamieszkania.

Oscy, które opuścili gminę, lecz nie zostali jeszcze skreślone z rejestru mieszkańców, nie będą umieszczone w spisie wyborców gminy, jeżeli opuszczenie przez nie gminy zostanie stwierdzone w drodze odpowiedniego wymeldunku lub zawiadomienia o wyjeździe.

W spisach wyborców będą umieszczeni obywatele polscy, którzy ukończyli 24 lata i zamieszkują w gminie co najmniej od dnia poprzedzającego dzień zarządzenia wyborów.

Konferencja prasowa w prezydium Rady Ministrów

Warszawa, 30. 9. PAT. W dniu dzisiejszym odbyła się w godzinach popołudniowych w prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. dyr. Mieczysława Lepeckiego konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli prasy oraz kierowników referatów prasowych poszczególnych ministerstw, na której p. nacz. wydz. prasowego M. S. Z. Wiktor Skiński omówił aktualną sytuację polityczną.

Jutro przemówi minister WR i OP do młodzieży akademickiej

Warszawa, 30. 9. PAT. Z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świątosławski wygłosi w niedzielę, dnia 2 października, przemówienie do młodzieży akademickiej.

Zaprotestowane weksle

Warszawa, 30. 9. (A) Ostatni numer „Wiadomości Statystycznych” przynosi statystykę weksli zaprotestowanych w Polsce. W statystyce tej Kraków znajduje się na piątym miejscu. Ilość weksli zaprotestowanych w Krakowie i Poznaniu spadła w porównaniu z rokiem poprzednim, natomiast wzrosła w Katowicach i Wilnie.

Zamach na pierwszego premiera republiki chińskiej

Szanghaj, 30. 9. PAT. 78-letni polityk chiński Tangszaoyi padł dziś ofiarą zamachowców, którzy ciężko poranili go siekierą. Tangszaoyi walczy ze śmiercią. Był on pierwszym premierem republiki chińskiej w r. 1912, a następnie członkiem Kuomintangu. Przyczyny zamachu nie zostały dotychczas wyjaśnione.

— Huragan o niezwyklej sile, który szalał całą noc w Neapolu i okolicy, spowodował poważne szkody i wypadki, zwłaszcza w Grumo i Fialta Maggiore. Są zabici i ranni.

Uchodźcy niemieccy i austriaccy wstępują jako ochotnicy do armii angielskiej

Emigranci żydowscy we Francji w szeregach armii

Londyn, 30. 9. ŻAT. Po zebraniu żydowskich uchodźców z Niemiec i Austrii w Woburne House 1400 uchodźców zarejestrowało się w charakterze ochotników do armii angielskiej.

Przewodniczący zgromadzenia p. Otto Schiff, który stoi na czele Komitetu Uchodźców Niemieckich, oświadczył na podstawie uzyskanych autorytatywnych zapewnień, że w razie wybuchu wojny uchodźcy nie będą wysłani z Anglii. Schiff podkreślił, że większa część 10 tysięcy uchodźców-Żydów, przebywających obecnie w Anglii, bez wahania stanie w obronie kraju, który udzielił im schronienia w najcięższej chwili życia.

* * *

Paryż, 30. 9. ŻAT. Wszystkie ziomkostwa

Zawiadamia się, że modlitwy W „ROYALU” W JOM KIPUR nie odbędą się z powodów od nas niezależnych

żydowskie, które należą do Federacji Stowarzyszeń Żydowskich, obejmujących przeważnie imigrantów, wydały odezwy do członków, aby zapisywali się jako ochotnicy do armii francuskiej. Związek kombatanów-Żydów przystąpił już do rejestracji ochotników.

Pewna liczba uchodźców żydowskich, którzy nie mogą być przyjęci do armii, zgłosiło się do robót pomocniczych.

Dewizy europejskie zwyżkują

Warszawa, 30. 9. PAT. Na dzisiejszych giełdach walutowych dewizy europejskie, które ostatnio wykazały tak głęboki spadek, w dalszym ciągu zwyżkowały w stosunku do dolara. Najmocniejszą tendencję miał funt angielski.

Dewiza na Paryż w notowaniach gotówkowych również powróciła do normy, natomiast w notowaniach terminowych utrzymuje się jeszcze stosunkowo wysoki poziom deportów: w Londynie notowano deport jednomiesięczny 2,50 i trzymiesięczny 6,50.

Bilans Banku Francji

Paryż, 30. 9. (t) Bilans Banku Francji za okres od 15 do 23 bm. uwydatnił symptomy, jakie zaznaczyły się już poprzednio, a mianowicie dalszy wzrost zadłużenia skarbu państwa w Banku Francji oraz dalszy wzrost obiegu banknotów. Pozycja zapasu złota nie uległa zmianie, natomiast pozycja bezprocentowych zaliczek skarbu państwa w Banku Francji wykazała wzrost o 1.500 miln. fr. — Obieg banknotów zwiększył się o 1.382 miln. fr. do 109.567 miln. fr. Natychmiast płatne zobowiązania łącznie z obiegiem wzrosły z 121.614 miln. fr. do 129.759 miln. fr.

Pierwsze zebranie komisji międzynarodowej

Berlin, 30. 9. PAT. Dziś po południu odbyło się pierwsze zebranie komisji międzynarodowej, przewidzianej przez układ w Monachium. Około godz. 17-tej zebrali się u sekretarza stanu M. S. Z. Weizsaackera ambasadorzy Włoch, W. Brytanii i Francji. Na krótko przed godz.

18 przybył na tutejsze lotnisko amb. czesko-słowacki Mastny, który jest przedstawicielem Czechosłowacji w tej komisji.

Dzisiejsze posiedzenie poświęcone będzie naradom nad cesją obszarów, oznaczonych numerami 1 i 2.

Rekonstrukcja gabinetu litewskiego

Kowno, 30. 9. PAT. Dziś nastąpiła częściowo rekonstrukcja gabinetu litewskiego, o czym już od pewnego czasu krążyły pogłoski. Ustąpił minister rolnictwa J. Tubelis, który objął prezesurę Banku Litewskiego. Dotychczasowy prezes Banku Litewskiego Staszinskas został mianowany ministrem sprawiedliwości. Dotychczasowy minister sprawiedliwości Masiulis ustąpił z rządu, pozostając jednak nadal przewodniczącym Rady Państwa. Tekę rolnictwa

objął tymczasowo premier Mironas.

Nowy minister sprawiedliwości Staszinskas, urodzony w r. 1874, ukończył fakultet prawny w Moskwie i zajmował się advokaturą w Kownie. W r. 1907 był posłem do drugiej Dumi. Odbył w czasie zaboru rosyjskiego karę więzienia za swą działalność polityczną. W pierwszym gabinecie litewskim był ministrem spraw wewnętrznych. Prezesurę Banku Litewskiego piastował od roku 1930.

Terror arabski trwa

Jerozolima, 30. 9. (ŻAT) Koło Ramleh terroryści ostrzeliwali dziś w nocy autobus żydowski, kładąc trupem na miejscu pasażera Jakuba Spigenthala, pochodzącego z Niemiec. Inny autobus żydowski był wczoraj ostrzeliwany przez Arabów niedaleko kolonii Atarot na północ od Jerozolimy. W czasie strzelaniny został ciężko ranny 23-letni Żyd niemiecki, Gerszon Perl, który zmarł następnie na skutek odniesionych ran.

Dymisja węgierskiego szefa sztabu generalnego

Budapeszt, 30. 9. PAT. Według niepotwierdzonej jeszcze urzędowo wiadomości, szef szta-

bu głównego gen. Keresztes-Fischer podał się do dymisji. Nowym szefem sztabu głównego ma być mianowany gen. Werth.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Donoszą z Buenos Aires: Ogłoszony został nowy regulamin dla szkół cudzoziemskich. Zabrania on propagandy ideologii rasistowskiej i krzewienia nienawiści do innych narodowości. Dyrektorami tych szkół muszą być Argentyńczycy.

— Japoński premier ks. Konoye został wczoraj rano przyjęty przez cesarza, któremu złożył sprawozdanie z dymisji ministra spraw zagr. gen. Ugaki. Cesarz powierzył premierowi tę sprawę zagranicznych.

Niezadawalająca odpowiedź Pragi i nowa nota rządu R. P.

Warszawa, 30. 9. PAT. Odpowiedź czeska na notę polską z dnia 27. 9. b. r. wbrew kilkakrotnym oficjalnym zapowiedziom pochodzącym od najwyższych czynników czeskich nie była doręczona ani wieczorem dnia 29 bm., ani rano w dniu dzisiejszym. Dopiero o godz. 13-ej dnia 30. 9. wręczono posłowi polskiemu w Pradze notę, który bezzwłocznie przesłał ją samolotem do Warszawy.

W sposób zdumiewający i nieoczekiwany w obliczu powagi dzisiejszej sytuacji, nota ogranicza się niestety do ogólników, którymi rząd czeski widocznie usiłuje jedynie przewlec sytuację i uchylić się od wykonania złożonych uprzednio oświadczeń.

Jest rzeczą ubolewania godną, że w tak do-

nosłej sprawie pełne spokoju postępowanie rządu polskiego zostało widocznie wykorzystane przez Pragę dla zlekceważenia jasno i kategorycznie postawionych żądań polskich. Ta nieoczekiwana reakcja rządu czeskiego była powodem, że rząd polski w dniu dzisiejszym odpowiedział bezzwłocznie, domagając się w sposób jasny i sprecyzowany spełnienia słusznych i umotywowanych żądań polskich w sprawie Śląska cieszyńskiego.

Odpowiedzialność za niezafatwienie tej sprawy spadnie jedynie na rząd czeski.

Warszawa, 30. 9. PAT. Nota polska została wysłana do Pragi specjalnym samolotem, który wylądował tam o godz. 22.07 i będzie natychmiast doręczona rządowi czeskiemu.

przeciwko rządowi oraz okrzyki antyniemieckie. Na przedmieściach postawa tłumów gdzie niegdzie doprowadziła do konieczności czynnej interwencji organów policyjnych.

* * *

Praga, 30. 9. PAT. Demonstracje na ulicach Pragi, które w godzinach wieczornych przybrały na sile z centrum miasta przeniosły się przed parlament. Tłum złożony przeważnie z wyrostków wznosił okrzyki przeciw Rzeszy niemieckiej. O godz. 18-tej czeska agencja telegraficzna ogłosiła szczegóły planu monachijskiego.

Evakuacja pierwszej strefy kraju sudeckiego przez wojska czeskie rozpocząć się ma dzisiaj o północy.

* * *

Cieszyn, 30. 9. PAT. Wczoraj w godzinach wieczornych na ulicach Karwiny po rozejściu się wiadomości o przemówieniu Benesa zaczęły gromadzić się tłumy ludności. Żandarmeria oddała do tłumy salwę, po czym wezwała na pomoc do rozpędzania tłumów wojsko. Jest wielu zabitych i rannych.

Wycofanie Niemców z armii czeskiej

Cieszyn, 30. 9. (PAT) Jak wiadomo, przeprowadzając mobilizację czeskie władze wojskowe przydzieliły rezerwistów niemieckich do pułków stacjonowanych na Śląsku zaolzańskim. Liczba Niemców w niektórych oddziałach dochodzi do 30 proc. Zgodnie z postanowieniami konferencji monachijskiej, żołnierze narodowości niemieckiej, mają być zwolnieni z wojska czeskiego. W związku z tym czeskie władze wojskowe, są poważnie zaniepokojone grożącą dezorganizacją jednostek bojowych.

Oddziały broni zmotoryzowanej zostały już poprzednio oczyszczone z elementu niemieckiego, który przeniesiono do innych rodzajów broni.

Audiencja ambasadorów zagranicznych u p. min. Becka

WARSZAWA, 30. 9. PAT. MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH P. JÓZEF BECK PRZYJĄŁ W DNIU DZISIEJSZYM AMBASADORÓW: NIEMIEC, ITALII, WIELKIEJ BRYTANII, FRANCJI, STANÓW ZJEDNOCZO-

NYCH I RUMUNII ORAZ POSŁA WĘGIER. PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH P. JAN SZEMBEK PRZYJĄŁ POSŁA BELGII.

Rząd USA. i ZSSR. za szeroką konferencją międzynarodową?

Praga, 30. 9. PAT. Dzienniki komunistyczne na naczelnym miejscu zamieszczają opatrzone wielkimi tytułami doniesienia, iż rząd sowiecki oraz Stanów Zjednoczonych wypowiadają się za zwołaniem w sprawie Czechosłowacji szerokiej konferencji międzynarodowej. Prasa komunistyczna powołuje się na

artykuł pierwszy konstytucji czeskiej, głoszący, iż władza w państwie pochodzi od narodu i protestuje kategorycznie przeciwko ustępstwom na rzecz Niemiec. Na uwagę zasługuje, że od kilku dni wzmagają się znacznie aktywność tutejszych czynników komunistycznych.

Demonstracje w Pradze

Praga, 30. 9. PAT. Demonstracje na ulicach Pragi trwały do późnych godzin wieczornych.

Silne oddziały policji pieszej i konnej otaczały demonstrujących. Z tłumów padały okrzyki

Komunikat Z. K. O.

Komenda Zaolzańskiego Korpusu Ochotniczego w Krakowie komunikuje, że:

1) rejestracja ochotników przekroczyła znacznie określone ramy, odpowiadające istotnym potrzebom i warunkom walki na Śląsku Zaolzańskim, wobec czego wstrzymano dalszą rejestrację ochotników i przystąpiono do drugiego etapu pracy, tj. do uporządkowania kadry Korpusu i ustalenia stanu liczebnego.

2) W związku z tym już w najbliższym czasie zostaną ochotnicy powiadomieni o przydziałach i wezwani do odebrania legitymacji, opasek i t. p.

3) O każdorazowych zbiórkach i apelach zostaną ochotnicy zawiadomieni drogą radiową i prasową.

4) Wszystkie biura rejestracyjne na terenie Województwa Krakowskiego zechcą w związku z wstrzymaniem rejestracji przesłać odwrotnie do Komendy Korpusu w Krakowie dokładne spisy zarejestrowanych, po czym otrzymają dalsze wskazówki.

— KURSY JĘZYKA HEBRAJSKIEGO I ANGIELSKIEGO rozpoczną się w październiku. Informację udziela się w sekretariacie WIZO, Szewska 4 codziennie między 11—1.

Posiedzenie gabinetu francuskiego

Paryż, 30. 9. (R). Podczas posiedzenia rady ministrów prez. Lebrun wyraził premierowi Daladier podziękowanie, po czym premier zreferował przebieg rokowań w Monachium. Po powinszowaniach, złożonych w imieniu ministrów przez Chaumpey'a postanowiono zwołać Izbę Deputowanych na najbliższy wtorek. Następne posiedzenie rady ministrów wyznaczono na wtorek.

Ambasada Rzeszy w Brukseli

Berlin, 30. 9. PAT. Rząd niemiecki wydał na podstawie osiągnięcia z rządem belgijskim porozumienia zarządzenia o obustronnej zamianie poselstw na ambasady. Kanclerz Hitler mianował na zasadzie tego posła von Buelow-Schwante ambasadorem Rzeszy w Brukseli. Równocześnie poseł belgijski w Berlinie wicehrabia Davignon mianowany został ambasadorem.

Toruń, 30. 9. PAT. P. wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz otrzymał następujące pismo:

„Na wypadek gdyby Pan Prezydent Rzeczypospolitej uznał, że w obronie naszych braci za Olsą należy ogłosić wojnę, ofiaruję bezpłatnie na potrzeby armii polskiej cały zapas zebranego w tym roku zboża, co wynosi 10 wagonów“. (—) Wacław Krysiłowicz, maj. Dzierżno, poczta Szczuka.

Legion brytyjski w Sudetach

Monachium, 30. 9. PAT. W tutejszych kołach dyplomatycznych utrzymują, iż w okupowaniu terytoriów, objętych punktem 5-tym podpisanego w dniu wczorajszym protokołu, przed ich ostatecznym zajęciem przez wojska niemieckie, wezmą udział „British Legion i b. kombataneci francuscy.

Sir John Simon u króla angielskiego

Londyn, 30. 9. PAT. Król przyjął w południe w pałacu Buckingham sir John Simona, który poinformował go o porozumieniu monachijskim.

W poniedziałek król powraca do Balmoral.

— Z Nowego Jorku donoszą, że niemieckie linie okrętowe postanowiły niezwłocznie wznowić normalną komunikację transoceaniczną.

— „MISS FINLANDIA“ została Miss Europą, bijąc urodą przedstawicielki Francji, Anglii, Danii i emigracji rosyjskiej. Miss Finlandia nie używa kosmetyków, nawet niewinnego pudru.

Drugi wielki sukces filmu żydowskiego po „DYBUKU“ to

◀ MATECZKA z Molly Picon ▶

Z krakowskiej Izby Przem.-Handlowej

KRAKÓW, 1 października.

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, na którym dokonano wyboru 75 delegatów Izby do okręgowych zgromadzeń wyborczych na terenie okręgu Izby.

W tymże dniu odbyło się również zwyczajne plenarne zebranie krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej, któremu przewodniczył wiceprezes urzędujący Eug. Jakubowski. Przewodniczący poświęcił wspomnienie zmarłemu ostatnio byłemu długoletniemu radcy Izby śp. Wacławowi Anczykowi, em. dyrektorowi Izby bhp. Dr. Brunonowi Josefertowi oraz współpracownikowi Izby w dziedzinie zagadnień elektryfikacyjnych śp. Henrykowi Dubeltowiczowi.

W dalszym ciągu dyrektor Izby inż. H. Mianowski złożył sprawozdanie z działalności biura Izby w okresie od ostatniego zebrania plenarnego, podkreślając w szczególności prace Izby nad zagadnieniem najszerzej pojętej drobnej i średniej wytwórczości. Do prac tych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie dokonane w lwiej części przez Izbę krakowską opracowanie projektu generalnej nowelizacji ustawy przemysłowej, dalej opublikowanej przez Izbę rozprawy p. t. „Podstawy dla eksportu drobnej wytwórczości oraz rozprawy p. t. „Rola ustawodawstwa przemysłowego w rozwoju rzemiosła, której to opracowanie łącznie z opracowanym przez Izbę szeroko pojętym programem polityki drobnej wytwórczości na tle działalności b. Wydziału Krajowego i Krajowej Komii

sji Przemysłowej, stanowią ważną przyczynę do rozwiązania omawianego zagadnienia na terenie Polski. W dalszym ciągu dyr. Mianowski wspominał o opracowanej przez Izbę zasadniczej źródłowej rozprawy o systemie nakładczym oraz monografii o produkcji konfekcyjnej Tarnowa. W dalszym ciągu mówca podkreślił prace badawcze Izby z zakresu C. O. P., a to tak odnośnie roli samorządu przemysłowego w uprzemysłowieniu kraju, jak wytycznych polityki komunikacyjnej pod kątem widzenia C. O. P., jak wreszcie zagadnień aprowizacyjnych w powiatach C. O. P. To ostatnie opracowanie zaopatrzone w obszerny materiał statystyczny stanowić będzie punkt wyjściowy dla dalszych prac Izby nad problemem aprowizacyjnym.

Po sprawozdaniu dyr. Mianowskiego zabierali w dyskusji głos radcowie Dembitzer, Rąb, inż. Scherer i dr Spitzer.

Z kolei wiceprez. inż. Skarżeński podał do wiadomości zebranych, że prezes inż. Jan Brzozowski postanowił podtrzymać swoją rezygnację z tej godności. Wobec stanowczej decyzji prezesa inż. Brzozowskiego zebranie plenarne przyjęło rezygnację z żalem do wiadomości i wyraziło mu gorące podziękowanie za pracę i trudy dla dobra gospodarstwa społecznego i samorządu przemysłowo-handlowego tut. okręgu.

W końcu wiceprez. Kuhn referował sprawę dotacji dla Kasy Bezprocentowej przy Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w Krakowie, po czym zebranie plenarne uchwaliło jednomyślnie tytułem subwencji dla tej Kasy kwotę 10.000 zł.

KACIK DLA PAŃ

Nowa moda jesienna

Do najładniejszych modeli sezonu jesiennego należy prościutki w kroju aksamitny kostium, przybrany bogatym kołnierzem ze strusich piór i takąż mufką. I kołnierz i mufka mają wszelkie cechy staroświeczyny. Mufka — to zarekawek, a kołnierz — to. Sliczna jest wizytowa sukienka u góry marszczona, ozdobiona klipsem i przybrana symetrycznie szalem o dwóch końcach ozdobionych u dołu ciężką frendzlą. Wszystkie płaszcze są obecnie niezwykle okazałe i mają dużo futrzanych ozdób. Przybranie rękawów futrem podkreśla, że punkt ciężkości przeniesiony został na górną część figury. Zamiast stereotypowego żakietu lub płaszcza nosi się pelerynki najróżnorodniejszych długości i kształtów. Peleryny przybierane są pasami futra idącego w rozmaitych kierunkach, raz dwoma pasami z przodu przy zapięciu, wzdłuż ramion do dołu, dookoła obwodu w dole, dookoła szyi, niekiedy naukos, w kratę, poprzeczne pasy. Noszone są też żakietki w formie kamizelek z futrzanym obramowaniem, które okala również dół kloszowej spódniczki. Tualety wieczorowe wykonane są z tiulu, koronki, aksamitu, ciężkich haftów i leciutkiej jak obłok gazy. Wysoka fryzura i szeroko zachodzący na ramiona staroświecki dekol podkreśla całość.

Nowa moda jesienna jest na ogół dość łaskawa i wyrozumiała. Przynosi ona wiele rzeczy ładnych i wcale nie tak bardzo odbiega od dotychczasowych linii, jak się zapowiadało. To nic, że straszą nas, iż spódnice będą szerokie, plisowane i fałdowane, znajdzie się obok nich miejsce na wąskie również. Co do innych zmian, nie są one zasadnicze i tylko bardzo wprawne oko może się na nich poznać. A więc: płaszcze i suknie mają trochę szersze i wyższe ramiona, jak również ukaza się reglany i kimona. Co do Paryża, to wielkie magazyny rzadko stosują ten wschodni typ rękawa, przekładając nadeń modele szerokie w ramionach i obcisnięte w biodrach. Linia princesses pełna licznych zmarszczeń i draperyj utrzymywała się z całą bezapelacyjnością. Suknie popołudniowe wykonane są najczęściej z cienkiej wełny, jedwabnego jersey'u lub matowej krepy. Powiewne szarfy, klipsy i klanry nadają sylwetkom wdzięku i kobiecości. Spotyka się mnóstwo staników układanych w fałdy albo plisy, przy czym ozdoby te powtarzają się również na rękawach, najczęściej trzech czwartych długości. Ale tu mała uwaga; tylko smukłym osobom ładnie jest w takich fasonach. Długie rękawy mają następujący fason: rozszerzają się kulkisto u góry i zwężają od łokcia ku dołowi. Suknie fasonu „Princesse“ są bogato przybierane inkrustacjami, aksamitem i błyszczącym crêpe-satin. Oryginalną nowością są suknie i kostiumy popołudniowe o plecach z kunsztownie wyrobionego materiału odmiennego od całości. Przy czym odmienny jest tylko gatunek materiału, kolor musi pozostać identyczny i na tym właściwie polega cały efekt.

Do wizytowych i teatralnych sukien wstawia się całe pasy koronki. Nadaje to sukni dużo lekkości i nie jest trudnym zabiegiem. Pomiędzy materiałem a koronką musi być konieczny kontrast kolorów, najczęściej osiąga się go w ten sposób, że podbija się koronkę jakimś jaskrawym kolorem. Nowością jest zwyczaj noszenia do czarnych tualiet kolorowej szarfy lub paska. A już ostatnim słowem mody jest wełniana szkocka szarfa do matowej jedwabnej sukni.

CELINE.

Benedetto Croce o prześladowaniach antyżydowskich

Tendencje antysemityczne we Włoszech nie są zakorzenione w narodzie, lecz narzucone zostały przez reżim. W szerokich kołach ludności włoskiej ujawnia się wyraźnie tendencja, aby Żydów pocieszyć i dodać im otuchy. Oczywiście, że ten stosunek Włochów nie może przybierać form oficjalnych. Pośrednio znajduje swój wyraz w stanowisku, zajętym przez koła katolickie w sprawie problemu rasowego. Jedynym człowiekiem, który ma odwagę wyrazić swe zdanie w tej sprawie, jest znany pisarz i filozof, Benedetto Croce, ostatni Mohikanin liberalizmu włoskiego, przeciwstawiający się ostro myśli i polityce faszystowskiej. Croce nie może wprawdzie zabierać w tej sprawie głosu na łamach pism włoskich, wyraża jednak swe przekonania w swoich ostatnich książkach, a od czasu do czasu ogłasza artykuły w prasie zagranicznej.

List, który przytoczymy, jest odpowiedzią B. Crocego na pismo p. Gilisa Hammera ze Stockholmu, który zwrócił się do swojego wielkiego mistrza we Włoszech z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie artykułu, ogłoszonego przez Hammera w Szwecji, artykułu, którego treścią jest obrona prześladowanych Żydów w Trzeciej Rzeszy. Hammer zwraca się w swoim artykule do narodu szwedzkiego o udzielenie pomocy materialnej i moralnej prześladowanym Żydom. Nie wierzy, jakoby gościnność szwedzka w tym wypadku przyczynić się miała do powstania antysemityzmu w jego ojczyźnie. Przeciwnie, sądzi, że Żydzi swoimi zdolnościami przyniosą błogosławieństwo ziemi szwedzkiej. Autor artykułu przypomina Szwedom, co kultura szwedzka zawdzięcza Żydom i proponuje, aby rodziny szwedzkie adoptowały lub, conajmniej, utrzymywały swoim kosztem żydowskich uchodźców, — aby państwo szwedzkie ustosunkowało się do Żydów jak do uchodźców politycznych i nie wysiedliło ich, aby w dalszym ciągu, zezwoliło Szwedom sprawować awych krewnych Żydów niemieckich itd. Artykuł ten ogłoszony został 11 lipca, tzn. jeszcze przed wejściem w życie kursu antysemitycznego we Włoszech. Odpowiedź Benedetto Croce datowana jest 5 sierpnia i wspomina również

o nowym położeniu w państwie faszyzmu.

A oto list Crocego:

Drogi Panie! Sam pa może przypuszczać, że nie tylko zgodnie z moimi poglądami filozoficznymi, lecz również jako człowiek kulturalny i liberalny czuję prawdziwą odrazę do okrutnych prześladowań antyżydowskich w Niemczech i Austrii. W ciągu ostatnich pięciu lat w swych artykułach politycznych i historycznych stawiałem wielokrotnie w obronie Żydów i wykazałem, w miarę możliwości, prawdziwe zrozumienie i zainteresowanie dla losu moich przyjaciół Niemców, pochodzenia żydowskiego, wyrażając dla nich sympatię. Jednemu z nich, który zmuszony został do emigracji z Niemiec, poświęciłem ostatnią z moich książek. Jest to człowiek wybitnie uzdolniony, znany filozof. (Croce ma na myśli swoje „Nowe essaye o Goethem“ poświęcone Leonowi Spitzerowi. Zwrócił się pan przeto do człowieka, który podziela w zupełności pańskie zdanie i czuję tak jak pan.

Ku naszemu największemu nieszczęściu i we Włoszech nagle dał się odczuć kurs antysemitki i rasistowski. Nkt do tej chwili nie wie, jaką formę praktyczną kurs ten przybierze. Chcę się jednak spodziewać, że ten szybko minie. We Włoszech nigdy nie istniał ruch antysemitki, a Żydzi odegrali wybitną rolę w odrodzeniu narodowym.

Co mam Panu właściwie odpowiedzieć? Rzeki, dziejące się dzisiaj, za naszych czasów, na kuli ziemskiej, są w jaskrawej sprzeczności z wszelkimi uczuciami i zwyczajami, na których wyrosli i wychowali się moi współcześni, zwyczaję, które uchodziły w ich oczach za coś świętego i drogiego. Mnożące się co raz bardziej straszne wydarzenia i niemożność należytej i odpowiedniej reakcji na nie, przepają serce rozpaczą, graniczącą z tępotą i obojętnością.

Są to rzeczy bardzo ciężkie, które niezwykle mnie przygnębiają.

Życzę Panu, aby w całości lub w części udało mu się zrealizować reprezentowane przez niego cele ogólnoludzkie, dla których prowadzi walkę w Szwecji. Łączę serdeczne pozdrowienia — B. Croce.

Pociąg zatrzymany przez szarańczę

Chartum, 30. 9. (O) Pociąg pasażerski z Port Sudanu przybył do Chartumu prawie z 12-to godzinnym opóźnieniem, zatrzymany w drodze przez chmury szarańczy, która na długości bezmała 3 km pokryła zwartą masą tor kolejowy. Szerokość przestrzeni, zajmowanej przez owady, dochodziła w niektórych miejscach do 300 m.



Przewidywany przebieg pogody w dniu 1. 10.: W Polsce południowej zachmurzenie dość duże i miejscami deszcze, na pozostałym obszarze umiarkowane lub nieznaczne. Temperatura w ciągu dnia do 25 stopni. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

ZYDZI! ZYDOWKI!**Składajcie podpisy pod deklaracje elektorów żydowskich!**

dzisiaj w godz.: 7 — 9 wiecz. w lokalach: Kawiarnia „Tel-Aviv“, Miodowa 9, — Org. „Hatchijah“, Limanowskiego 18, — Stow. Drobnych Kupców, Starowiślna 52

**NAJTAŃSZE PRZEJAZDY TURYSTYCZNE
DO PALESTYNY**załatwia szybko i sprawnie
EGZEKUTYWA**ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ
KRAKÓW, UL. WIEŁOPOLE 9.**

(tel. 108-84)

Kronika krakowska**DYŻURY APTEK**

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegorzka 9, Kalwaryjska 27.

Manifestacyjny pogrzeb**bl. p. Barucha Mojżesza Herziga**

Wczoraj w południe odbył się — jak już donieśliśmy w wydaniu wieczornym — na cmentarzu żydowskim w Krakowie pogrzeb bl. p. Barucha Mojżesza Herziga, tragicznie ofiary bestialskiego napadu dla ulicy Wielopole.

Pogrzeb zamienił się w wielką manifestację żałobną społeczeństwa żydowskiego Krakowa. Na cmentarz przybyły tysięczne rzesze ludności żydowskiej, aby złożyć hołd pamięci Zmarłego.

Zjawił się in corpore Zarząd Gminy Żydowskiej, Klub Radnych żydowskich, Rabinat, przedstawiciele wszystkich ugrupowań syjonistycznych, Agudy, Stow. Kupców, Stow. Drobnych Kupców, Zw. Makkabi i innych instytucji. W hali cmentarnej odprawili modły członkowie bractwa Chewra Kedisza, po czym przeniesiono zwłoki tragicznie zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Przemówień nie wygłoszono.

Poważna manifestacja żałobna była wyrazem głębokiego żalu społeczeństwa żydowskiego z powodu zgonu niewinnej ofiary, oraz gorącym protestem przeciwko niecznej zbrodni.

**Nabożeństwo za poległych
żołnierzy żydów**

W niedzielę, dnia 2 października godz. 12 w poł. odprawione zostanie przy grobach wojennych na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej w Krakowie uroczyste Nabożeństwo Żałobne za poległych w wojnie światowej i w walkach o Niepodległość Polski Żołnierzy-Żydów.

**Rada Partyjna S.S. P.P. Hitachdut
odroczone**

Termin posiedzenia Rady Partyjnej S. S. P. P. Hitachdut został z powodu trudności technicznych odroczony.

Posiedzenie odbędzie się w najbliższych dniach. Porządek dzienny zostaje nie zmieniony. Dokładny termin będzie podany w okólniku.

Ważność legitymacji szkolnych

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że ważność legitymacji szkolnych, wydawanych studentom szkół wyższych z terminem do dnia 30 września br. przedłuża się do końca października br.

Kursy informacyjne L. O. P. P.

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, doceniając ogromne znaczenie zaznajomienia jak najszerszych warstw ludności z metodami obrony przeciwlotniczo-gazowej — postanowił uruchomić stałe, bezpłatne kursy informacyjne L. O. P. P. — przeznaczone dla wszystkich sfer społeczeństwa.

Kursy odbywają się w poniedziałki i czwartki o g. 19-tej, począwszy od dn. 6 października b. r. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku, Kraków, Rynek Główny L. 12 II p. Absolwenci kursów otrzymują odnośne zaświadczenia z ŁOPP.

Zarazem uprasza się, aby wszystkie organizacje i Stowarzyszenia w swym własnym interesie poleciły członkom swym wzięcie czynnego udziału w powyższych kursach.

**Urzędowanie w Urzędzie
Metrykalnym**

Z powodu przypadających świąt Urząd Metrykalny izraelski w Krakowie będzie wyjątkowo urzędował (dyżur) w następujące niedziele: dnia 2 października, 9 października i 16 października br. między 10 rano — 13 popoł.

Narada robotnicza

Rada Związków Zawodowych w Krakowie zwołała na niedzielę rano do ogrodu Domu Kolejarzy „Wielką Naradę Robotniczą“, na której przemawiać mają pp. Zdanowski z Warszawy, oraz Bator, Cekiera i Cyrankiewicz z Krakowa. Tematem przemówień mają być zagadnienia aktualne z dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej Polski.

Komunikacja**Warszawa---Zakopane**

W związku ze zmianą rozkładu jazdy okresu letniego na jesienny i zimowy, ważnego od dnia 2. 10. 1938 zawiadamia się, iż poc. Nr. 11 komunikacji Warszawa—Zakopane będzie kursował z Warszawy w nocy z 1 na 2.10. do Zakopanego. Odjazd z Warszawy godz. 22.25 przyjazd do Zakopanego godz. 8.25.

Z powrotem poc. Nr. 12 z Zakopanego w nocy z 2 na 3. 10. odjazd o godz. 22.05 i przyjazd do Warszawy godz. 6.43.

**Zderzenie samochodu
z tramwajem**

Wczoraj w godzinach wieczornych miało miejsce na ulicy Karmelickiej zderzenie samochodu z tramwajem. Szofer auta Stanisław Południak, straciwszy panowanie nad kierownicą, wpadł w przejeżdżający tramwaj. Szofer uległ ogólnym obrażeniom, zaś pasażerka samochodu, Kańska Wanda z Tomaszowiec doznała wstrząsu mózgu. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło rannych do szpitala.

— „ACHDUT“. Dziś 6 wiecz. nadzwyczajne walne zebranie.

— **DYREKCJA STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO U. J. W KRAKOWIE** ogłasza dodatkowe wpisy na Studium Wychowania Fizycznego U. J. dla mężczyzn, którzy zostali zwolnieni ze służby wojskowej po dniu 19 września b. r. Podania o przyjęcie na Studium przyjmuje Dyrekcja do 4 października włącznie. Adres: Studium Wychowania Fizycznego U. J. Kraków, ul. Zyblikiewicza 5.— **OGÓLNOPOLSKI ZJAZD TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH** odbędzie się w Krakowie 2 bm. w sali „Domu Górników Al. Krasieńskiego 16, godz. 10 przedpoł.**WIADOMOŚCI SPORTOWE****LEKKOATLETYCZNY TRÓJBÓJ
POLSKIEGO RADIA.**

Dotychczasowe zgłoszenia do lekkoatletycznych zawodów o nagrody Dyrektora Rozgłośni krakowskiej wskazują na rekordowe zainteresowanie tą imprezą.

W konkurencji kobiecej stoczą walkę znane zaskonałego zawodnika A. Z. S. lwowskiego Rzymkowskiego, zeszłorocznego zdobywcy pucharu Kotarby, znanych zawodników Cracovii Garnuszewskiego, Dudka, Oszasta i Dudzica a obok nich około 15-tu jeszcze zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

W konkurencji kobiecej stoczą walkę znane zawodniczki trzech klubów krakowskich Makkabi, Legii i Cracovii, z których wybijają się: Deutscherówna, Walterówna i Stachowiczówna.

Zawody odbędą się jutro o godz. 11-tej na Miejskim Stadionie Sportowym, a zgłoszenia przyjmuje się dziś do godz. 18-tej.

FABLOK—MAKKABI.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na boisku Makkabi jedno z najciekawszych spotkań o mistrzostwo Ligi Okręgowej pomiędzy leaderem tabeli chrzanowskim Fablokiem a Makkabi. Wstęp Fabloku budzi specjalne zaciekawienie ze względu na ostatnie rewelacyjne wyniki tej drużyny. Drużyna ta po pozyskaniu kilku doskonałych zawodników śląskich stanowi obecnie zespół niezwykle groźny. Spotkanie tych dwóch drużyn mają już swą ustaloną tradycję i cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem publiczności. Początek godz. 10-ta przedpoł.

Z teatru, literatury i sztuki— **PREMIERA „STAREGO MĘŻA“ J. KORZENIOWSKIEGO.** Ku uczczeniu 70-tej rocznicy śmierci Józefa Korzeniowskiego, przypadającej w roku bieżącym, dany będzie dziś na inaugurację sezonu 1938/39 „Stary mąż“, komedia zawierająca wszystkie znamienne cechy talentu zasłużonego pisarza. Szlachetne intencje utworu, dosadny rysunek typów, znajomość obyczajowej strony epoki i bujny język — oto nieprzedawnione atuty autora „Panny męzkatki“ i „Wąsów i peruki“. — Jutro popołudniu „Jan“ komedia Wł. Bus-Fekete-go w premierowej obsadzie. — W niedzielę wieczorem komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może“.— **I. KONCERT KRAKOWSKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ** pod batutą Bronisława Wolfstala, świetnego dyrygenta operowego i orkiestr symfonicznych, przy współudziale Zbigniewa Drzewieckiego, jako solisty, odbędzie się w niedzielę, 2 października br. w Starym Teatrze. Bilety wraz z garderobą w cenie od zł. 0.80 — 4.50 są do nabycia w kasie Starego Teatru.— **UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE** — W RADIO. W związku z poświęceniem kopca Sienkiewicza w jego rodzinnej Woli Okrzejskiej — P. Radio nadaje kilka audycji. M. inn. dnia 2 października o godz. 15.55 Teatr Wyobraźni wystawia słuchowisko p. t. „Gdy miał 30 lat“.

Olbrzymia sława tego pisarza po napisaniu przez niego wielkich powieści, usunęła w cień jego twórczość młodzieńczą, w której porywach i szaleństwach należy szukać podstaw, skąd wyrosły późniejsze arcydzieła. W r. 1876 uprzykrzywszy sobie stosunki, panujące wówczas w Warszawie, 30-letni Sienkiewicz jedzie do Kalifornii. — W tej amerykańskiej wyprawie odegrała wybitną rolę znakomita artystka polska Helena Modrzejewska, którą również przynęcały na drugą półkulę warunki życia w ówczesnej Polsce.

W słuchowisku radiowym autor — Stanisław Miłaszewski, przedstawi słuchaczom moment spotkania Sienkiewicza z Modrzejewską na gruncie amerykańskim. Materiały do tego ciekawego scenariusza zaczerpnięte są z autentycznych źródeł, lub na nich wzorowane.

Tegoż dnia o godz. 19.15 nadany zostanie szkic literacki p. t. „Henryk Sienkiewicz“ w opracowaniu autorki „Krzyżowców“ — Zofii Kossak.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
Sobota: godz. 8 wiecz. „Stary mąż“.**REPERTUAR KINOTEATROW**
ADRIA: „Druga młodość“ (K. Junosza Stępowski).
APOLLO: „Naga prawda“ (Irena Dunne i Gary Grant).
ATLANTIC: „Pensjonarka“ (Deanna Durbin) i „W cztery oczy“ (Dolores Del Rio, Peter Lorie, Rudolf Schildkr).
LOPP: „Świecznik królewski“ (William Powell) oraz „Huragan“.
MUZEUM: „Ordynat Michorowski“.
APOLLO: „Granica“ (Barszczewska, Żelichowska i in.).
PROMIEN: „Królowa Wiktoria“ (Anna Neagle, Adolf Wohlbrück).
STELLA: „Łódź śmierci“.
SZUKA: „Ten, którego ukochałam“ (Sylvia Sydney).
UCIECHA: „Robin Hood“ z Errolem Flynnem i Olivią de Havilland.
WANDA: „Profesor Wilczur“ (K. J. Stępowski, Barszczewska i inni).**CYRK STANIEWSKICH**
(obok boiska Cracovii)
Dziś w sobotę, 1 października 2 przedstawienia o godz. 4.30 pop. i 8.30 wiecz. Po południu ceny minimalne.**MAKKABI—OLSZA**

Mecz bokserski o mistrz. okręgu krak. odbędzie się w niedzielę 2 października godz. 7 wiecz. w hali W. F. przy ulicy Zwierzynieckiej 26. Nowo utworzona sekcja bokserska Olszy ma szereg doskonałych pięściarzy z Garbarni, Wisły i Wawelu, to też jej mecz budzi duże zainteresowanie. Makkabi po sukcesach zeszłorocznych będzie dążyć do zwycięstwa i wystąpi w pełnym składzie z Wakszlakiem, Goldflusem, Lichnerem, Pancereim i Grossem na czele.



Sobota, 1 października

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 6.45 Audycja poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Br. Rutkowski; 11.25 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14 Muzyka z płyt; 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze (Izba Rzemieślnicza); 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dzień urodzin infantki” — stuchowisko wg. Oskara Wilde’a zradiofonizowała Zofia Bogdańska; 15.45 Z Warszawy: wiadomości gospodarcze; 16 Koncert w wykonaniu orkiestry Rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 16.45 „Nicolo Paganini” — felieton wygłosi Sergiusz Konter; 17 Pogadanka aktualna; 17.19 Muzyka z płyt; 17.50 Program na dzień następny; 17.55 Wiadomości bieżące; 18 Z Warszawy: tr. ze Sali Rady Miejskiej; 18.45 „Józef Korzeniowski” (w 75-rocznicę zgonu) — szkic literacki; 19 Pieśni w wykonaniu Ady Witowskiej-Kamińskiej; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert chóru P. R. pod dyr. St. Nawrota; 20 Audycja dla Polaków za granicą: a) audycja dla dzieci, b) „Adam Asnyk” — audycja w opracowaniu Jerzego Bokiewicza; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Chwilka społeczna; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe; 21.10 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Rozgłośni lwowskiej; 21.50 Z Warszawy: wiadomości sportowe; 22 „Godzina niespodzianek” — audycja konkursowa (ze wszystkich Rozgłośni P. R.); 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.45 p. Kraków; 17 Kapela ludowa F. Dzierżanowskiego; 18 p. Kraków; 21 Audycja dla wsi; 21.10 p. Kraków; 23.05 Płyty.

WATOWICE 6.45 p. Kraków; 13.50 Wiadomości bieżące; 14 Płyty; 15.10 Giełda zbożowa i towarowa; 15.15 p. Kraków; 17 Koncert życzeń; 17.50 Wiadomości sportowe; 18 p. Kraków; 21 Pogadanka aktualna; 21.10 p. Kraków.

LWÓW 6.45 p. Kraków; 14 Koncert życzeń; 14.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program; 15.15 p. Kraków; 17 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 17.10 „Z muzyki operowej” — koncert w wykonaniu orkiestry Rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego; 17.45 „Echa sportowe” — pogadanka; 17.55 „Halo! — Sport!”; 18 p. Kraków; 21 Rozmowa ze słuchaczami, dyr. J. Petry’ego; 21.19 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.45 p. Kraków; 14.15 Łódzkie wiadomości giełdowe; 14.20 Płyty; 15.15 p. Kraków; 17 Nowe nagrania rozrywkowe; 17.30 Wiadomości sportowe lokalne; 17.35 Kartki z podróży po Belgii — pogadanka; 17.50 O wszystkim po strzasku; 17.55 Program; 18 p. Kraków; 21 Rozmowę z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. St. Nowakowski; 21.10 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE
JEROZOLIMA (449.1)

16.45 Sygnał czasu, komunikaty. Program angielski. Recital Gity Alpar, w progr. muzyka lekka; 17.15 Program arabski; 18 PROGRAM HEBRAJSKI: „Hamawdil” z płyt; 19.05 Pogadanka polityczna M. Medziniego; 19.25 Koncert septetu studia, w programie pieśni żydowskie Phillipsohna; 19.50 „Feliks Salten” — sylwetka znanego pisarza żydowskiego, pogadanka G. Gerszoniego; 20 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.15 Program angielski: Sygnał czasu, dziennik wieczorny; 20.30 Koncert septetu studia w programie muzyka węgierska i rumuńska; 21 Pieśni na zakończenie soboty (płyty); 21.20 Muzyka taneczna z płyt; 21.45 Koniec programu.

* * *

18 BRUKSELA FLAM: Koncert popularny; LONDYN REG.: Koncert LUBLANA: Muzyka lekka; LYON: Koncert orkiestrowy; OSLO: Koncert rozrywkowy; PARIS PTT.: Utwory Ravela; — PRAGA II.: Koncert orkiestry symfonicznej i solistów; 18.20 „Five o’clock in Hollywood” — audycja muzyczno-słowna; WIEŻA EIFFLA: Koncert orkiestrowy.

19 BUDAPESZT: Koncert wokalny; WIEŻA EIFFLA: Koncert orkiestrowy; RADIO ROMANIA: 19.10 Współczesna muzyka fortepianowa; — RYGA: 19.15 Łotewskie pieśni choralne; OSLO: Sonata Patetyczna Beethovena; LAHTI: 19.20 Program rozrywkowy; BEROMÜNSTER: 19.30 Koncert kwartetu jodlerów; DROITWICH: Muzyka rozrywkowa; SZTOKHOLM: Dawna muzyka taneczna; STRASBURG: Koncert.

20 BEROMÜNSTER: Wesoly wieczór; BRUKSELA FLAM: „Princesse Soleil” — opera Gilsona; DROITWICH: Music-Hall; LILLE Program rozrywkowy; 20.30 Teatr wyobraźni; LONDYN REG.: Koncert symfoniczny z Queen’s Hallu na

zakończenie sezonu; LUKSEMBURG: Program rozrywkowy; 20.30 Music-Hall; OSLO: Program rozrywkowy; SOTTENS: Muzyka rozrywkowa; PRAGA: 20.15 „Przy zbieraniu chmielu” — wielki program rozrywkowy; RADIO ROMANIA: Muzyka salonowa; SZTOKHOLM: Kakaret; HILVERSUM I.: 20.20 Program rozrywkowy; PARIS PTT.: 20.30 Koncert muzyki symfonicznej; RADIO PARIS: Teatr wyobraźni; STRASBURG: Koncert symfoniczny; WIEŻA EIFFLA: Program rozrywkowy.

21 BRUKSELA FRANC.: Muzyka lekka; KOPENHAGA: „Cyrylik sewilski” — komedia Beaumarchais’ego; LUKSEMBURG: Music-Hall; 21.15 Koncert symfoniczny; MEDIOLAN: „Faworyta” — opera Donizettiego; POSTE PARISIEN: Utwory Bizeta; RYIM: „L’Isola Folle” — operetka Dalmare; HILVERSUM II.: 21.10 Program rozrywkowy; PARIS PTT.: Teatr wyobraźni; 21.50 Radiokabaret; RADIO PARIS: 21.10 Radiokabaret; WIEŻA EIFFLA: Koncert muzyki symfonicznej; SZTOKHOLM: 21.45 Koncert Chopinowski.

22 RYGA: Muzyka taneczna; RADIO PARIS: 22.05 Koncert muzyki symfonicznej; DROITWICH: Audycja literacka; 22.30 „Ameryka tańczy” — tr. z Chicago; BRUKSELA FRANC.: 22.10 Mu-

Nowy rozkład lotów

Warszawa, 30. 9. (A.) Z dniem 1 października wchodzi w życie nowy rozkład lotów na polskich liniach komunikacyjnych. Na linii północnej rozkład zmieniony będzie o tyle, że samoloty będą odbywały loty do Rygi przez Kowno z pominięciem Wilna. Skasowanie połączenia lotniczego z Wilnem w okresie jesiennym i zimowym nastąpiło wskutek niewielkiej frekwencji pasażerów na tym odcinku. Samoloty z Warszawy do Kowna odlatywać będą o 8.45 rano, a przybędą do Kowna o godz. 10.30. Loty na linii Warszawa — Budapeszt odbywać się nadal bez przeszkód. Samoloty całą drogę odbywają z jednym lądowaniem w Krakowie. W rozkładzie lotów na linii Polska — Palestyna nie przewiduje się większych zmian.

zyka rozrywkowa; LUBLANA: 22.15 Koncert; OSLO: Koncert rozrywkowy; LONDYN REG.: 22.45 Muzyka taneczna.

23 DROITWICH: Muzyka taneczna; FLORENCJA: Muzyka taneczna; RADIO PARIS: Koncert nocny; RYIM: 23.15 Muzyka taneczna.

Różne

AKCJE Chodorów, Cegielni, Nitrat, Parowoz, Lokomotywy, Elektrownia i t. d. papiery państwowe na spłaty PODATKÓW, listy zastawne, kupuje i sprzedaje kantor wymiany HENRYKA SPERLINGA. Kraków, Rynek 5 róg Siennej. Zlecenia z prowincji ukuteczniamy natychmiast.

5345k

PLASZCZE szkolne dla dziewcząt i chłopców, płaszczyki, sukienki, ubranka wykwintne dla dzieci. Ceny niskie. „Koral”. Grodzka 9/L

1850k

KOMPLETY wełniane, suknie, pulowery poleca Wytwórnia trykotaży, Jasna 4 m. 3

6120k

POGOTOWIE krawieckie FENOMEN czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa. Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87.

5906k

BEZPŁATNY kurs robót szycielskich — na drutach urzęda KARIPI Karmelicka 9.

6907k

GORSETY według modeli zagranicznych wykonuje indywidualnie Salon Gorsetów Elsy Gelles, SŁAWKOWSKA 23.

6958k

PONCZOCHY GUMOWE na żyłki „LASTEX” i in. wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69) telefon 118-50.

6712k

PRZENIESIONA Wytwórnia mebli TAPICERSKICH „SOLIDITE” na ul. Starowiślna 83 — poleca: nowoczesne tapczony, fotole, sofy, kanapy, łóżka, materace, łożka polowe. — Wykonanie solidne. Ceny umiarkowane. Uprzejmie załatwia „Solidite”.

6711k

PRACOWNIA BIELIZNY: pracownia TRYKOTARSKA przy „OGNISKU PRACY” w Krakowie, ul. Skawiejska Boczna 7 przyjmuje zamówienia na bieliznę wszelkiego rodzaju, swetry damskie i męskie, suknie trykotowe, według najnowszych modeli. Ceny umiarkowane.

6956k

KARNISZE najmodniejsze, oprawa obrazów, LUSTRA szlifowane najtaniej KLIPSTEIN tylko DIETLA 87 — Wbrew pogłoskom firma nie została przeniesiona. — Telefon 176-45.

7134k

SUPER 59^A **i dobre i dostępne RATA 19⁵⁰**

KORONA RADIO

Demonstracja i sprzedaż w głównym składzie:

Fachowa Firma Radiowa „ANTENA”
Kraków, STAROWIŚLNA 1. Tel. 178-77

PRACOWNIA FUTER Zygryda Schenkera przeniesiona na Floriańska 16.

4648g

ZGUBIONO dnia 20. IX. w Krakowie w wagonie Konstancja — Katowice tożkę skózaną brązową, zawierającą: talerz, teflin oraz modlitewnik. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot zguby za wynagrodzeniem: Nattel, Kraków, Orzeszkowej 9

4801g

SZTANCE, sznity, wykroje wyrabiają Zakłady Nożownicze, Wytwórnia Sznitów i Szlacz, Myszkowski, Kraków, Dietłowska 46.

7125k

STOWARZYSZENIE kobiet żyd. dla biednych wstydzących się zbierać Anijim Nistarim podaje do wiadomości, że zbiórka dn. 21. IX. 1938 r. przyniosła zł 485.24. Kwotę tę zużyto na cele stowarzyszenia.

4821g

„RAZOL” usuwa owłosienia z rąk, nóg i pach. BELLLOT usuwa owłosienie z cebulki, próba bezpłatnie. Schönwald Kraków, Dietla 51.

4726g

PRZERABIAM kapelusze według najnowszych żurnali 1.20 „Pola” Kraków, Węglowa 3 I p. róg Krakowskiej.

4731g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną — wystawioną przez P. K. U. Jasio na nazwisko Daniel Menasche urodzony 29 lipca 1913 w Raba.

7122k

CHORZY NA PRZEPUKLINE. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepek, kłaski — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada własne podświetlowanie.

4868k

SREBRNE przedmioty reperuje i odnawia Wytwórnia „Herzog” Kraków, BERKA JOSELEWICZA 2. tel. 162-07.

6091k

STOW. Ochrona dzieci żyd. zawiadamia, że zbiórka uliczna w dniu 20 września 1938 przyniosła zł 600.67, — którą to kwotę zużyto na bieżące wydatki Stowarzyszenia.

7143k

WYKWINTNE obłady za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3.

2249g

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI JULII STRAWCZYŃSKIEJ SW. JANA 18, TEL. 211-92.

4679g

Matrymonialne

TRZYDZIESTOLETNI kawaler, samodzielny, prawego charakteru, posiadający wykształcenie, stanowisko, kilkanaście tysięcy, pragnie poślubić zgrabną, ładną, miłą, dwudziestoletnią pannę inteligentnego domu, znaczącym posagiem. Nieanonimowe zgłoszenia Kraków, Skrytka pocztowa 659.

7141k

Lokale

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe Starowiślna 41 wolne. Dozorca wskazuje. — Telefon 146-29.

7086k

POTOCKIEGO 13 do wynajęcia 5-ciopokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie. — Ogładsz można 11—1. Wiadomość — Skład Dywanów tamże.

7088k

POKÓJ komfortowy, elegancko umeblowany, osobne wejście telefon, do wynajęcia. Kraków, Floriańska 24 m. 4.

7144k

POKÓJ 2-osobowy wejście korytarzowe. Śródmieście — Poselska 20 m. 19 ogładsz od 1—3.

7119k

GARSONIERA z łazienką, wprost od gospodarza — śródmieście poszukiwana. — Zgłoszenia: Kraków, Skrytka 430”.

4803g

5-POKOJOWE mieszkanie — pełnokomfortowe od października. Długa 17 II p. — Dozorca wskazuje.

5415k

PIĘKNY pokój komfortowo urządzony z balkonem, telefon, utrzymanie — bez — wynajm. Groble 17/16.

4516g

POKÓJ umeblowany, komfort, telefon, utrzymanie lub bez. Wrzesińska 9/6 od 2—4.

4820g

DWUPOKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe, dobry rozkład, nowy dom, III i IV p. Zwierzyniecka — do wynajęcia. Wiadomość: Telefon 148-61, godz. 14—16.

7181k

DWUPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie, dobry rozkład wysoki parter, Szulskiego — wolne. Wiadomość: Telefon 148-61. — godz. 14—16

7182k

POKÓJ, piec kuchenny z 13 i lokal na warsztat ewent. szewski. Kraków, Włoczysta 41. Telef. 125-85.

4799g

POKÓJ komfortowy — utrzymanie — telefon zaraz do wynajęcia. Długa 9 m. 9.

7144k

MIESZKANIE 4 lub 5 pokoi z kuchnią, komfort, najchętniej I p. w Podgórze — POSZUKIWANE. Pośrednictwo mile widziane, ew. małe odstępnie przeprowadzki. Zgłoszenia pod „4779” do Admin. „Nowego Dziennika”.

4779g

KRAKOWSKA SPÓŁKA CHEMIKÓW z o.o.

W KRAKOWIE, UL. WIELICKA 5. Tel. 200-52

poleca:

MYDŁO w płynie KAESCE

MYDŁO rozpuszczalne w benzynie i inne

MYDŁA przemysłowe

OLEJE dla przem. białoskórniczego i garbarskiego, wykonuje:

ANALIZY techniczne i udziela porad dla przemysłu chemicznego.

Wolne posady

MODELARKA do warszawskiej fabryki wyrobów TRYKOTAZOWYCH od zaraz potrzebna. Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowych miejsc pracy (ew. fotografia) snb „Pierwszorzędna siła” do Biura Ogłoszeń P. A. P., Warszawa, Marszałkowska 95. 7089k

CHŁOPCA do praktyki magazynowej przyjmie biuro techniczne. Zgłoszenia: Kraków, skrytka poczt. 428. 7123k

PRAKTYKANTKĘ BIUROWA przyjmie — Stolarnia Steinberg, Łokietka 11. 7180k

EKSPEDIENTKA branży pończoszniozłej poszukiwana. Lichtig, Floriańska 25. 7136k

ZDOLNY fachowiec branży bawełnianej, dobrze obeznany z ZAKUPEM I SPRZEDAŻĄ natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia z zapożyczeniem wymagań pod „Branża bawełniana” Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 7129k

Posad poszukują

ASYSTENT farmacji, długoletnia praktyka, dobre referencje zmieni posadę, obejmie zarząd drogerii. — Wiadomość: Przemysł, Apteka „Pod Orłem” dla asystenta”. 7111k

POSTADAM 200 zł kaucji. Mam lat 24. Szukam jakiegokolwiek pracy. Miejscowość obojętna. Jestem pracowity, szybki i energiczny. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „12340”. 4813g

WYCHOWAWCZYNI z maturą gimnazjalną, znajomością języków i muzyki poszukuje posady do starszych dzieci. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „12518” Admin. „Nowego Dziennika”. 4805g

Pocztę szyfrową inseratową

nałży wrzucić w skrzynkę pocztową tylko do skrzynki wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem” z którą opróżnia się 6 razy dziennie.

KWALIFIKOWANA opiekunka niemowląt szuka pracy. Zgłoszenia pod „12564” do Admin. „Nowego Dziennika”. 4822g

UWAGA! Przerabiam kapelusze według najnowszych masonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 4806g

KORESPONDENT polsko-niemiecko-francuski ze znajomością księgowości przylmie posadę od zaraz. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „12458”. 4777g

APLIKANT zdolny, samodzielny, biegły stenotypista, trzy zabory — zmieni patrona. Zgłoszenia: Brand, Katowice 8-go Maja 19. 6925g

MAGISTRA filozofii, rutynowana korepetytorka obejmie każdą lekcję, ewentualnie za obłady. Gwarancja. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „12554”. 4818g

Interesy handlowe

PRZYJME spółnika z kapitałem do wytwórni art. elektrotechnicznych, z bakiem, z metalu toczowego i sztanconowego. Zgłoszenia pod „12555” Admin. „Nowego Dziennika”. 4819g

LODOWNIE „SAGO” WYSPRZEDAŻ POSEZONOWA

Kraków, JAGIELLOŃSKA 5, I. p.

Kupno

HALLO. Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg — Gazowa 11. 4629g

KUPIE okazjnie maszynę trykotarską. Kraków XXII, Kalwaryjska 30 m. 4. 4802g

UŻYWANE birko w dobrym stanie poszukiwane. Zgłoszenia tel. 160-48. 4825g

Sprzedaż

MEBLE kuchenne przed pokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szklane, wane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność” Rynek Gł. 12 podwórce. 1741k

SKŁAD towarów metalowych S. A. T. T. L. E. R. A. przeniesiony róg Stradom 2 — Gertrudy 24, telefon 147-51. 5027k

MASZYNY do pisania, największy wybór nowych — używanych, fabryczne ceny, najdogodniejsze spłaty: Gustaw Kremler, Kraków, Floriańska 8. 5923k

KRAWAT zakupisz najtaniej w specjalnym Składzie Krawatów „Record Cravates” Kraków, Floriańska 35. Telefon 143-68. Własna Wytwórnia. Hurt — Doal. 6797k

WYTWORNE urządzenia mieszkań wykonuje solidnie Anisfeld, Plac Dominikański 4. 6700k

RĘKAWICZKI Helena Kirschowa JAGIELLOŃSKA 5. Ceny przystępne. Róg Szewskiej. 5997k

NOWOOTWARTY NAJTAŃSZY SKŁAD BIELSKICH RESZTEK oraz okazjnych materiałów męskich i damskich J. MÜNTZ Kraków, Stradom 16 w podwórce. Ceny bardzo niskie. Wyłącznie wyroby bielskie. 5999k

A. NUSSBAUM

Kraków, DIETLA 45

CHODNIKI kokosowe I PŁACHTY nieprzemakalne

WAGI, miary najtaniej — skład żelaza naczyń kuchennych Trachman, Kraków, Stradom 16. 6171k

PLUSKWI ciepł doszczętnie oryginalny płyn JOK. Drogeria SCHAPSENHANA, Kraków, Plac Nowy. 3174k

NA SEZON ZIMOWY. Płaszcz, ubranka sportowe, — mundurki gimnazjalne, chłopięce i dziewczęce do lat 14 poleca MODA DZIECIECA, Rynek gł. 17 w podwórce, przechodnia Bracka 4. 6113k

DYWANY perskie, artystyczne KILIMY — narzuty — samodzielny ubranie i obicia meblowe poleca wytwórnia Grünerowa i Libanowa, Kraków, Dunajewskiego 6. 5475k

WYPRAWKI niemowlęce, Bielska, Konfekcja dziecięca najtaniej Obstander — Rynek 11. 6151k

KARALUCHY nieznoś do szczeni JOK, proszek oryginalny. — Drogeria SCHAPSENHANA, Kraków, Plac Nowy. 3174k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor, Bracka 6. 7112k

TANIO perski płaszcz sprzedam — Dietla 15, drzwi 6 między 8—5. 4798g

OKAZYJNA sprzedaż sukna wełen, jedwabi „BLAWATNIA” OKAZYJNA”, Krakowska 6. I. p. 3117k

DYWANY ręczne, kilimy, **OBICIA** meblowe nowoczesne „Dywan”, Kraków, Podgórze, Kingi 9. Tel. 116-09. Naprawa, strzyżenie, czyszczenie. 2139k

MASZYNY do pisania nowe używane. — Wielki wybór maszyn walizkowych. Wymlana starszych na nowe. Dogodne spłaty. „Maszynodom” Max Löwenstein, — Kraków, Zwierzyniecka 4. 7110k

WEŁNY. Jedwabie, Płótna. Ceny bezkonkurencyjne. — Bławat Polski, Floriańska 23. 7023k

RADIA: Elektryt, Philips, Kosmos i inne. Najdogodniejsze warunki. Kriecher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 6720k

KOSZULE, PYJAMY męskie, najmodniejsze — najtaniej też na miarę — poleca Wytwórnia „LIRA”, Szewska 18. 6898k

ŚRÓDMIEŚCIE trzypiętrowa kamienicę oraz frontową parcelę, planami 135.000. — **DWUPIĘTROWA** oraz frontowa parcela, dopłata 60.000 **CZTEROPIĘTROWE** nowoczesne 200.000. — przyjmując parcelę częściowe poczet kupna. Wiadomość: Telefon 140-91. 7128k

„OLLA” PRES. 2

NIEDOŚCIGNIONE w **JAKOŚCI** i **PEWNOŚCI**

ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM

BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE

PATENT FRANC NR 290.504
PATENT AMER NR. 1059.704

ŚWIATOWEJ SŁAWY

HAYA PUDER

DLA NIEMOWLĄT I DZIECI

TYLKO W RZĄDOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM

„HAYA” mydło, oliwa i krem

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

Wyrób i skład:

Apteka S. HAYA Lwów, Kołłątaja 12

OBICIA MEBLOWE przybory tapicerskie — najtaniej Fischman, Kraków, Grodzka 3. telefon 119-34. 2894

OKAZJA! Pończochy gazowe 2.50 „Zróżło Pończoch” Plac Dominikański 1. 7109k

MERLE NOWOCZESNE — własne patenty: tapczany dwuosobowe, fotel łóżko poleca M. PLESZOWSKI — Kraków, Mały Rynek 2. — Udogodnienia przy kupnie. 7072k

SPRZEDAM udział w dobrze prosperującej i nowoczesnie urządzonej mechanicznej fabryce artykułów plewowej potrzeby. Wapółpraca i kapitał około 25.090 złotych potrzebny. Zgłoszenia pod „1247” do Admin. „Nowego Dziennika”. 4817g

ŁÓŻKA POŁOWE ŻELAZNE zakupisz — naprawisz — NAJTANIEJ, Tapicer Węglowa 1. 3. 5677k

NIEBYWAŁA OKAZJA! — KAMIENICA dwupiętrowa, centrum handlowe, dochód roczny 8.134.—, cena 60.000.— **GOTÓWKA** 30.000.— reszta pożyczka długoterminowa — sprzeda **BIURO** RUBINA, Kraków, Wielopole 26. Telefon 171-78. 7127k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY

LEKUCJI j. angielskiego, — konwersacji udzielam — Traugutta 15 m. 19. 4823g

RUTYNOWANA nauczycielka poszukuje lekcji chętnie za obłady. Specjalność: łacina. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „12019”. 4552g

GIMNASTYKA DLA PAŃ I DZIECI w Pałacu Spiskim Rynek gł. 34 I p. pod kł. równiutem JANINY EHR- LICH I JOANNY FREY — absolw. Stud. Wych. Fiz. U. J. i kursu J. Dalcroze’a w Londynie. Początek lekcji 1 października 1933. Wpisy osobiste w. Marka 33, m. 4 od 11 do 13. Informacje telefonicznie: 122-50 od 4—6. 4474g

PRZEDSZKOLE IMMER- GLUCKOWYCH SEBASTIANA 8 czynne przed i po południu przyjmując dalsze zgłoszenia. 4572g

SZKOŁA RYTMIKI, Plastyki, Gimnastyki Baletu ANIUTY Wachamann OR- LANSKIEJ przeniesiona — Rynek 17/6, Telefon 125-08. Kursy Pań. Dzieci rozpoczete. Zgłoszenia 6—7. 4809g

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekty wyucza ZOFIA SCHÖNGU- TÓWNA WW. Świętych 8 front I. piętro, tel. 109-97. OPŁATA MINIMALNA. 5845k

BUCHALTERII podwójnej wyuczę w 30 lekcjach. Zgłoszenia pod „12425” Admin. „Nowego Dziennika”. 4769g

WZOROWE PRZEDSZKOLE Rechesówny, Kremerowska 6, czynne. Ogród, rytmika, hebrajskie. 5793k

ANGIELSKIEGO sposobem KONWERSACYJNYM — Sebächter, Zybkiewicza 5, m. 78 od 3—5. 4601g

„OGRODEK DZIECIECY” KARMELOWEJ I MALI RUBINSTEIN, SEBASTIANA 12 przyjmuje zgłoszenia TAKŻE NA POPOŁUDNIA od 3—6 Bytmika, hebrajskie. 7126k

FRANCUSKIEGO języka u dziela paryżanka. Wiadomość al. Syrokomli 16 m. 10. 4628g

LEKUCJE SKRZYPIEC CY- PRES Dietla 101. Miesięcz- nie 10 zł. Wypożyczę in- strument. 4725g

PRZEDSZKOLE „TARBUT” Dietla 31/6 — KIER. DORA BLUMENSTOCK PRZYJ- MUJE WPISY OD 9—11. 4780g

Kursy Handlowe Gryszpana Sarego 12 WPISY codziennie

PALESTYŃCZYK udziela tanio hebrajskiego Wiadomość Admin. „Nowego Dziennika” pod „12472”. 4791g

ANGIELSKI — francuski — niemiecki — metodą Ansona Krowderska 5. — Złotyeh cztery miesięczne. 4804g

ANGIELSKI, francuski, — niemiecki, pojedynczo, zbiorowo, doskonałą metodą, — najtaniej, Rzeszowska 3/12a. 4795g

TANECZYĆ! — NAUCZ SIĘ przed karnawałem. INDY- WIDUALNIE. — WIA- DOMOŚĆ: Telefon 145-99. 4505g

ZAGRANICZNA oryginal- na metodą wyuczać gry fortepianowej. — Tel. 107-89, godz. 2—4. 4458g

WZOROWE PRZEDSZKO- LE Klary Knollówny. Boże- go Miłosierdzia 4 (Boczna ul. Smoleńsk) — CZYNNIE przeł. i po południu, telef. 189-98. 4815g

PRENUMERATA w Krakowie z odrocze- niem i bez odroczenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranią z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratula- cje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mro. zł. 10.—. Nekrologi (kiepsy- dry) do 60 mm. w 1 łamie zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w ponied. i dni poświęt.